

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmiński
za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 547

Wydanie P

Poznań, czwartek dnia 28 listopada 1935

Rok 30

Poznań, 27 listopada.

Interes prawa a interes skarbu

Pamiętamy dobrze „pożyczkę inwestycyjną”. Gdy minister skarbu tę pożyczkę propagował, zapowiedział wyraźnie, że pójdzie ona w całości na inwestycje, a nie na potrzeby budżetowe. To znaczy, że normalne inwestycje, przewidziane przez budżet, miały być pokryte z tego budżetu, a pożyczka użyta w całości na nowe inwestycje.

Otóż dawno już wydano pożyczkę inwestycyjną, ale nie widać tych nadzwyczajnych inwestycji. Brak sprawozdań, brak cyfr wywołuje przypuszczenia, które należałoby rozproszyć w interesie skarbu.

A to dlatego, by nikt nie mógł powiedzieć, że nie dotrzymano zapowiedzi i zobowiązań. Każdy człowiek może się mylić, nawet minister skarbu; jeżeli jednak przedstawiciel rządu określa wyraźnie zużycie pieniędzy, uzyskanych od społeczeństwa, to te zapowiedzi muszą być dotrzymane. I dlatego potrzeba szczegółowego sprawozdania konkretnych cyfr, by usunąć wszelkie wątpliwości.

Dotrzymywanie zobowiązań przez państwo jest podstawą zaufania; a zaufanie jest podstawą kredytu, stałości stosunków, normalnego życia w państwie. A tymczasem teraz, w związku z dążeniem do zrównoważenia budżetu, zanosi się na posunięcia, które z punktu widzenia prawnego budzą duże zastrzeżenia.

Według nowego dekretu obniża się emerytom o 1/4 ilość lat, zaliczoną im do t. zw. wysługi emerytalnej. To ograniczenie ma dotyczyć służby w państwach zaborczych, ewentualnie zaliczonej już poprzednio pracy zawodowej.

Można patrzeć na to przedewszystkiem z punktu widzenia bezpośrednio interesu emerytów, którzy naogół mają bardzo skromne uposażenie; po nowej reformie ustawy niejednemu z nich nie starczy na konieczne potrzeby. Ale nie poruszamy już tego tematu; usłyszemy odpowiedź, że ciężkie położenie skarbu wymaga wielkich, nowych ofiar.

Czy jednak można, w imię interesu skarbu, poświęcać interes prawa? Nad tem pytaniem warto się zastanowić. Warto nad tem pomyśleć, czy opłaca się za cenę doraźnych korzyści naruszać zaciągnięte zobowiązania, postępować wbrew zasadzie, że prawo wstecz nie działa?

Emerytura, to pewnego rodzaju prawa nabyte. Wielu emerytów płaciło długie lata składki emerytalne. Istniały najrozmaitsze fundusze emerytalne, które przejęło państwo polskie. Te sprawy były nawet przedmiotem konwencji międzynarodowych. Można przyznać, że trudno je rozwikłać w sposób wszystkich zadowolający. Ale w każdym razie trzeba liczyć się z zaciągniętymi zobowiązaniami.

Laval utrzyma się przy sterze?

Optymistyczny ton niemal całej prasy paryskiej — Stanowcza mowa francuskiego premiera, wygłoszona przez radio

Paryż. (Tel. wł.). W dzisiejszej prasie porannej można zauważyć pewne uspokojenie. Wszystkie dzienniki, począwszy od prawicowego „Echo de Paris” do socjalistycznego „Populaire” są zgodne, że rząd na czwartkowym posiedzeniu parlamentu nie będzie obalony, ponieważ radykali wypowiedzieli się za dyskusją na temat organizacji bojowych dopiero po przeprowadzeniu rozpraw nad zagadnieniami finansowymi.

„Echo de Paris” wyraża przekonanie, że Laval nawet w sprawach organizacji bojowych uzyska w parlamencie większość, gdyż wydane zarządzenia są po myśli radykałów. Należy jednak liczyć się przy głosowaniu z ich rozbićciem na trzy odłamy. Jeden, t. j. około 40 posłów, będzie prawdopodobnie głosował za rządem, 20 wypowiedzi się przeciw, podczas gdy reszta wstrzyma się.

„L'oeuvre” pisze: „Nie ulega wątpliwości, że rząd stanie przed izbą z kilku atutami, to też nie można już dziś przewidzieć wyniku obrad parlamentarnych.”

„Ere Nouvelle”, dziennik Herriota, nie jest uszczęśliwiony z propozycji socjalistów utworzenia gabinetu Frontu Ludowego. W artykule wstępnym dziennik ten wyraźnie odcina się od takiego załatwienia, twierdząc, że chodzi w danym wypadku socjalistom o zniszczenie obecnego ustroju i utworzenie „państwa robotniczego”, w którym panowałaby dyktatura klasy robotniczej.

Dziennik lewego skrzydła radykałów „Republique” wypowiedział się za porozumieniem z rządem Laval, wyrażając przekonanie, że uda się znaleźć podstawy tego porozumienia, która pozostać pozwoli rządowi u steru aż do wygaśnięcia mandatów parlamentarnych. Trzeba krajowi dać możliwość zdecydowania bez nacisku w przyszłych wyborach o jego losach.

Paryż (Tel. wł.) We wtorek premier Laval przemawiał około 20 minut przed mikrofonem, na wszystkie radiostacje francuskie.

Pierwsza część poświęcona była sprawozdaniu z działalności gabinetu. Premier gromił wydane zarządzenia, zastrzegając się przeciwko zarzutowi nierównomiernego obciążenia poszczegól-

nych klas ludności. Zastosowano zasadę równości ofiar wszystkich Francuzów, a dla złagodzenia nowych obciążeń przeprowadzono szereg obniżek.

Naród angielski udzielił swemu rządowi przez cztery lata pełnego zaufania do opanowania trudności gospodarczych. Rządowi francuskiemu dano tylko cztery miesiące i już bezwzględni krytycy rozpoczęli atak nie zdając sobie sprawy jakie zło mogą wyrządzić. Wynikły możliwości nowych trudności. Ponowił się odpływ złota.

Kraj wiecznie nie może żyć z pożyczek i musi wydatki dostosować do swych wpływów. Nowe obniżenie wartości franka musi być odrzucone, tylko utrzymanie zarządzeń ochronnych, może nas uratować od dewaluacji. Jeżeli parlament jest innego zdania, niech to powie jasno, i weźmie na siebie odpowiedzialność.

Przechodząc do polityki wewnętrznej premier stwierdził, że ci którym utrzymywanie porządku i bezpieczeństwa strzegą również zasad republikańskich. Żadna partja niema prawa wywyższania się ponad państwo. Wezwał zatem wszystkich Francuzów by w tak ciężkiej chwili poniechali własni.

Jako minister spraw zagranicznych Laval ma tylko jeden cel: zachować pokój. Swoje zadanie będzie mógł tem

łatwiej wykonać, gdy Francja pozostanie silną gdy jej finanse będą mocne a w kraju zapanuje dobry nastrój. Położenie międzynarodowe wymaga dużej ostrożności. Obok przyjacielskiej współpracy z Anglią, Francja utrzymała przyjazne stosunki z Włochami i tu wybitnie służąc sprawie pokoju.

Następnie Laval wyraził się optymistycznie o możliwościach zakończenia sporu włosko-abisyńskiego. Jest przekonany, że w obecnej chwili nie na darmo będzie się apelowało do Mussoliniego. Trzeba jednak szybko znaleźć drogę załatwienia sporu, które odpowiadać będzie zarówno postanowieniom Ligi Narodów jak i wymaganiom Włoch.

Francja pozostała wierna zasadom zbiorowego bezpieczeństwa kolektywnego i przy licznych okazjach zasady te potwierdzała. Szczególnie pakt francusko-sowiecki nie jest skierowany przeciwko żadnemu z państw. Takie zapewnienie dał ostatnio kanclerzowi Rzeszy Francios Poncet w Berlinie. Francja nie zrezygnuje z nawiązanych dotychczas przyjacielskich stosunków, wypełniając swe zobowiązania. W umacnianiu pokoju europejskiego, szuka pomocy wszystkich i szczerze życzy nawiązania dobrych sąsiedzkich stosunków m. i. z Niemcami opartych na wzajemnym poszanowaniu.

Walka z powstańcami w Brazylii

OSWOBODZENIE RECIFE?

London. (Tel. wł.). Donoszą z Rio de Janeiro, że powstańcy wycofali się z Recife (stolica stanu Pernambuco, 240 tys. miesz.) do Jabotatub, wielkiego miasta przemysłowego, w którym znajdują się fabryki papieru, zakłady tkackie i warsztaty kolejowe. Leży ono 40 km od Recife.

W STANIE RIO GRANDE DEL NORTE

Prywatne doniesienia ze stanu Rio Grande del Norte podają, że 800 wiernych rządowi zorganizowanych ludzi cywilnych maszeruje na stolicę tego stanu, Natal, również zajęta przez rewolucjonistów.

WÓDZ KOMUNISTÓW

Według wiadomości jednego z pism wieczornych przywódca komunistów wspomniany Loiz Carlos Prestes miał przed dwoma miesiącami przybyć z Argentyny za fałszywym paszportem i pod nazwiskiem Roberto Castro, aby przygotowywać powstanie.

SKĄPE WIADOMOŚCI

Rio de Janeiro (PAT). Do stolicy dochodzą skąpe tylko wiadomości o walkach z powstańcami. W każdym razie według otrzymanych dotąd informacji w stanie Pernambuco położenie staje się korzystniejsze dla wojsk rządowych. Wojska te atakowały podobno skutecznie powstańców w Afgades i Areias. W Recife de Pernambuco część powstańców kapitulowała a część cofa się w głąb stanu.

„ZEPPELIN” W OPALACH

London. (Tel. wł.). Z Rio de Janeiro donoszą, że po opanowaniu powstania w Pernambuco „Zeppelin” będzie mógł wkrótce lądować.

Na lotnisku uszkodzono urządzenia oświetleniowe oraz połączenia telefoniczne. Naprawę uskuteczniło w ciągu nocy tak, że lądowanie może nastąpić w środę popołudniu lub w czwartek rano. Kierownictwo sterowca już powiadomiono i wyraziło ono zgodę na te terminy.

Mógłby ktoś powiedzieć, że w gruncie rzeczy nie potrzebujemy się przejmować zbytnio sukcesą po zaborcach, ani też losem tych, którzy byli zatrudniani przez państwa zaborcze. Ale przecież państwo polskie już uznało te zobowiązania. Już oficjalnymi aktami zaliczono emerytom tę „wysługę lat”. Nieraz już te rzeczy były sprawdzone, a emeryci dostali do rąk dokumenty, wystawione w imieniu państwa, w których wyraźnie napisano, wiele im się liczy lat służby. A to właśnie jest najprzykrejsza strona całej tej sprawy.

Zdarzają się czasem dziejowe kataklizmy, które obracają w niwecz prawa, dawniej nabyte. Zdarza się, że państwo ugnie się w nowych warunkach pod ciężarem dawnych zobowiązań. Ale z tego nie można robić reguły postępowania; nie można systema-

tycznie redukować tego; do czego się państwo zobowiązało.

Czy ta redukcja zaliczonych lat służby była nieuniknioną koniecznością? Naszym zdaniem — nie. Wydatki na emerytury są bardzo duże, wciąż wzrastają. Ale przyczyną wzrostu jest przedewszystkiem wysyłanie na emeryturę ludzi zdolnych do pracy. Nie trzeba było produkować młodych emerytów, by nie odbierać praw nabytych starym emerytom.

Poruszamy te przykłady, by wskazać na zasadę fundamentalnej wagi: państwo powinno dotrzymywać zapowiedzi i zobowiązań. Powinno w tym kierunku świecić przykładem swoim obywatelom, być wychowawcą i nauczycielem prawa. Nigdy jeszcze skarb nie wzbogacił się naruszeniem tej zasady.

ROMAN RYBARSKI.

Zacięte walki w Ogadenie

Źródła abisyńskie mówią o cofaniu się Włochów i opróżnieniu przez nich Gorahai oraz Gerlogubi — Zapowiedzi ofensywy marsz. Badoglio w kierunku jeziora Tana

Adis-Abeba. (PAT). Rząd abisyński ogłasza następujący komunikat:

Wojska włoskie są w pełnym odwrocie na froncie Ogadenu po bitwie pod Annale, w której Włosi stracili 4 czołgi i 6 samochodów, a z nich 2 uzbrojone były w karabiny maszynowe. Somalisci włoscy cofnęli się w nieładzie, porzucając karabiny. Panika ogarnęła garnizony w Gorahai i Gerlogubi. Garnizony te opuściły swe posterunki, uciekając do Ual-Ual i Wardair, skąd nie chcą ruszyć się za żadną cenę.

Wojska abisyńskie przygotowują się do objęcia z powrotem Gorahai i Gerlogubi. 55 dni kampanji na froncie ogadeńskim są dla armji włoskiej stracone.

Adis-Abeba. (PAT). Wczoraj wieczorem ras Nasibu oświadczył, że gońcy, przybywający do jego kwatery, przynoszą wiadomości o odwrocie oddziałów wywiadowczych. Włosi wycofać się mieli na południe od Ual-Ual. Ras Nasibu podkreśla, że Abisyńczycy nie zajęli opustoszałych Gerlogubi i Gorahai, gdyż zajęci są pościgiem cofającego się przeciwnika.

Paryż. (PAT). Agencja Havasa donosi z Harraru, że według niepotwierdzonych dotychczas wiadomości, silne oddziały abisyńskie maszerują obecnie w kierunku Gorahai, nie napotykając żadnego oporu. Oddziały rasa Desty posuwają się ze specjalną szybkością.

Gen. Graziani skierował do Iscia Baidoa, położonego o 150 km. od Lugh Ferrandi, wszystkie będące w jego dyspozycji siły, aby powstrzymać dalsze posuwanie się Abisyńczyków.

Adis-Abeba. (PAT). W kołach poinformowanych mówią, że właściwą przyczyną odwrotu Włochów z Ogadenu jest przybicie wojsk rasa Dessu, który zdołał przeprowadzić swą armję przez pustynię w kierunku Dolo i zagraża poważnie lewemu skrzydlu włoskiemu.

Pogłoski, narazie niepotwierdzone, mówią, że w b. pigtek na pn. od Dolo toczyła się zacięta walka i dochodziły odgłosy silnej kanonady. W bitwie tej straty obu stron były znaczne.

London. (PAT). „Daily Telegraph“ donosi, że marsz. Badoglio otrzymał stanowcze zarządzenia z Rzymu, aby podjąć nowy atak na Abisynię na froncie północnym. Ofensywa skierowana ma być w kierunku zachodnim i doprowadzona do granicy Sudanu.

Mussolini miał polecić ambasadorowi włoskiemu w Londynie, Grandiemu, aby oficjalnie powiadomił rząd

Zwolnieni narodowcy

Gniezno (Tel. wł.) We wtorek o godz. 15-ej zwolniono z więzienia sądowego 4 młodych narodowców. Bogdana Maciejewskiego, Marcina Napierałę, Władysława Sucharskiego i Bernarda Stacheckiego, wszyscy z Gniezna, którzy przebywali w więzieniu w Gnieźnie od 15 listopada. (rb)

Wiadomości

Ojciec św. postanowił ostatecznie konsystorz otwarty publicznie odbyć w dniu 19 grudnia r. b. w bazylice św. Piotra, podobnie jak to działo się już nieraz.

Zapewniają w kołach watykańskich, że na stanowisko ochmistra dworu papieskiego (Maestro di Camera) powołanym będzie protonotarjusz apostolski Alberto Arborio Mella di S. Elia, kanonik bazyliki św. Piotra.

Były niemiecki minister spraw zagranicznych i długoletni ambasador, dr. Fryderyk Rosen, zmarł w środę rano w niemieckim szpitalu w Pekinie, w wieku lat 79. Dr. Rosen był w Chinach z wizytą u swego syna, który jest członkiem ambasady niemieckiej i obecnie zastępował konsula w Mukdenie.

We wtorek przemawiał na rocznym posiedzeniu królewskiego instytutu dla spraw zagranicznych min. Samuel Hoare. Byli obecni obok ks. Walji również wszyscy ambasadorowie akredytowani w Londynie. Minister zajął się zasadami angielskiej polityki zagranicznej, wskazując na jej zmienność oraz na fakt, że opiera się na głębokim instynkcie pokoju.

brytyjski o tem, że operacje wojskowe zmierzają do zajęcia jeziora Tana. „Daily Telegraph“ wyraża przypuszczenie, że w razie podjęcia przez armję włoską tej ofensywy jezioro Tana może zostać zajęte za 2 do 3 tygodni.

W Londynie przypuszczają, pisze dziennik, że ta nowa kampanja spowodowana będzie koniecznością szybkiego uzyskania wyników w Abisyjni, zanim skuteczność sankcyj da się odczuć.

Kiedy skończy się wojna?

London. (Tel. wł.) Dzisiejszy „Times“ omawia w artykule wstępnym odroczenie posiedzenia genewskiego komitetu osiemnastu i twierdzi, że powody tego odroczenia uznane zostały przez inne rządy w chwili obecnej za rozsądne.

Nie uzasadniają one jednak odroczenia komisji na czas nieograniczony. Nacisk gospodarzy Ligi Narodów musi być jak najsilniejszy, gdyż jego wielkim celem jest przywrócenie pokoju. W sprawie ewentualnego zakazu wywożenia olejów duże, a może nawet

decydujące znaczenie będzie miało stanowisko Stanów Zjednoczonych.

Były kierownik wydziału gospodarczego i finansowego Ligi Narodów, sir Artur Salter, w liście do „Timesa“ nie oczekuje decydującego skutku sankcyj Ligi Narodów w ciągu tegorocznej kampanji wojennej, która zakończy się na wiosnę, z chwilą nastania pory deszczowej w Abisyjni. Tych skutków należy oczekiwać dopiero na początku następnej kampanji, w październiku roku przyszłego.

Proces o zabójstwo ś. p. min. Pierackiego

Warszawa. (PAT). Dzisiejsze posiedzenie rozpoczęło się o godz. 10 35 min. Przystąpiono do dalszego badania świadków.

Jako pierwszy zeznaje ś. w. Stanisław Kuśmierski, dozorca domowy. W dniu 15 czerwca 1934 udał się rano o 10 na ul. Foksal nr. 3, gdzie mieścił się „Klub Towarzyski“, celem naprawienia parkanu. Po nieparzystej stronie ulicy widział jakiegoś mężczyznę, który czytał gazetę i trzymał pod pachą paczkę. Gdy świadek rzucił na niego okiem, osobnik ów odwrócił się. Widział go w ciągu kilku godzin swej pracy dwukrotnie.

Na wniosek prok. Żelazskiego sąd odczytuje zeznania, złożone w śledztwie, z których wynika, że świadek widział owego mężczyznę trzy razy. Był to blondyn o twarzy okrągłej, ubrany w płaszcz zielonkawy i jasny kapelusz. Koło południa świadek spostrzegł po przeciwnej stronie ulicy innego osobnika, bruneta. Czy porozumiewali się ci dwaj przechodnie, nie wie. Około godz. 15 świadek zauważył ś. p. min. Pierackiego, który wysiadłszy

z samochodu, udał się do klubu. Kuśm. nie spostrzegł, by kto szedł za ministrem. Po strzałach, których było trzy, widział, jak ktoś wychodził z bramy wolnym krokiem, po chwili jednak zaczął bieć. Nie zatrzymał tego osobnika, gdyż nie wiedział co się stało. W pościgu udziału nie brał.

Na pytanie prok. Rudnickiego, czy żaden z oskarżonych nie przypomina któregoś z dwóch widzianych wówczas na ul. Foksal, świadek odpowiada, że brunet, który chodził po parzystej stronie ul. Foksal, przypomina mu osk. Karpyńca z oczu i koloru włosów oraz wzrostu.

W związku z tem adw. Szlapek prosi sąd o stwierdzenie z akt sprawy, że w czasie zabójstwa min. Pierackiego Karpyniec był już aresztowany. Przewodniczący oświadcza, że sprawa ta będzie ustalona.

W czasie zeznań świadka przewodniczący zwrócił oskarżonemu uwagę, aby nie rozmawiali między sobą i zachowywali się poważnie, w przeciwnym razie niestosujący się do tego będą wydaleni z sali.

„Port handlowy Gdynia“

Gdynia (Tel. wł.) Tymczasowa Rada Portu w Gdyni w dniu 3 grudnia rozważać będzie rządowy projekt przekształcenia portu na przedsiębiorstwo państwowe.

Sprawę wyodrębnienia portu z pod bezpośredniej administracji państwowej poruszano już oddawna. Projekt, który ma być przedyskutowany przewiduje, że portem rządzić będzie dyrekcja, organu wykonawczego. Wła-

dzą stanowiącą przedsiębiorstwa państwowego n. p. „Port handlowy Gdynia“ ma być nadal departament morski przy min. przemysłu i handlu.

Projekt ten nie wywołuje w Gdyni zadowolenia i sfery gospodarcze wobec poruszenia tej sprawy przez rząd, przedstawiają swoje własne propozycje nadania portowi szerszej autonomji, któraby uprawniała jego administrację. (p)

O polskość wyższych uczelni

Warszawa (Tel. wł.) Wczoraj odbyły się rozmowy dziekanów poszczególnych wydziałów z prezesami akademickich kół naukowych w sprawie obecnego położenia na uniwersytecie. Dziekani zapoznali się z nastrojami wśród młodzieży.

Okazało się, że powody zająć są głębszej natury, a bezwzględne potępienie nie przyczyni się do usunięcia istniejących zastrzeżeń. Przedstawiciele organizacji akademickich przedłożyli szereg wniosków. Na urzeczywistnienie tych wniosków zależy bardzo młodzieży.

Dotyczą one rozdzielnika przy rozdawaniu stypendjów w ten sposób, aby Żydzi otrzymywali je w stosunku zbliżonym do ich procentowej liczebności w całym państwie, a nie na wyższych uczelniach. Konieczne jest również odłączenie Żydów od Polaków w salach wykładowych i w pracowniach. Poza tem otwarta jest sprawa numerus clausus.

Przedstawiciele władz akademickich oświadczyli, że uwzględnienie życzeń młodzieży jest wykluczone, bowiem uniwersytety są dostępne dla wszystkich obywateli i władze akademickie nie będą robiły żadnych róż-

nic między studentami. Gdyby się po otwarciu uczelni demonstracje powtórzyły, władze akademickie nie cofną się przed zastosowaniem dostępnych im środków, aż do zamknięcia uczelni i zarządzenia nowych wpiśw.

Warszawa. (Tel. wł.) 28 studentów, którzy zostali z powodu ostatnich wystąpień skazani przez sądy starościńskie na areszt albo grzywny, wniosło odwołania. (w)

Posiedzenie Sejmu

Warszawa (Tel. wł.) Na pierwszym posiedzeniu Sejmu dnia 3 grudnia zabierze głos premier Kościalski. (w)

Obniżka ceny cukru?

Warszawa (Tel. wł.) Projektowana obniżka ceny cukru, która ma wynosić 25 gr na kilogramie, ma wejść w życie od 1 grudnia. (w)

Stosunki Moskwy z Berlinem

Warszawa (Tel. wł.) Chociaż pomiędzy Sowietami a Niemcami toczy się kampanja prasowa, jednak wi-

dać zbliżenie gospodarcze między obu państwami.

Sowiety zamówiły w ostatnich miesiącach 19 statków handlowych i kilka kutrów oraz łodzi rybackich w Rzeszy, a przed dwoma dniami wielka fabryka motorów w Mannheimie otrzymała zamówienie na dostawę 70 silników Diesla wartości kilku miljonów marek. (w)

Kurs dolara. Dzisiaj rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.31 1/2 — 5.32 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.29 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 27. 11. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocniejsza — przy braku odpowiedniego materiału.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poź. konwers. 62,— oraz za 3% poź. budowl. 39,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4 1/2% dol. listy zast. 37,— oraz za 4% listy zast. konwert. 36 1/4; pozatem poszukiwano 4 1/2% złotych listy zast. po 37,— bez oddawców.

Z akcji bankowych poszukiwano Banku Polskiego po 95,— bez oddawców.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papieri procentowe

5% państw. poź. konwers. 62,— P.
3% poź. budowl., serja I 39,— P.
4 1/2% dolar. listy zastawne s. K. z r. 1933
Pozn. Ziem. Kred. 37,— P.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K.
36,25 P.
Tendencja mocniejsza.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 27. 11. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy paryetel Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

STANDARTY:

1) żyto	715 g/l.
2) pszenica	756 g/l.
3) owies	420 g/l.

Ceny transakcyjne:

Owies 15 tonn par. Poznań 15,15
Owies 15 tonn par. Poznań 15,25

Ceny orientacyjne:

Zyto (Usposob. spokojne) 12,25— 12,50
Pszenica (Uspos. spokojne) 17,50— 17,75
Jęczmień browarowy 15,00— 16,00
Usposobienie spokojne.
Jęczmień 700—725 g/l. 13,75— 14,25
Jęczmień 670—680 g/l. 13,25— 13,50
Usposobienie spokojne.
Owies (Usposob. spokojne) 15,00— 15,75

Maka

żytnia wyciąg 0-30% wł. w. 20,25— 21,00
żytnia gat. I 0-45% wł. w. 19,50— 20,25
żytnia gat. I 0-55% wł. w. 18,50— 19,50
żytnia gat. II 45-55% wł. w. 15,25— 16,25

Usposobienie spokojne.

pszenka gat. IA 0-20% wł. w. 30,75— 32,50
pszenka kat. IB 0-45% wł. w. 30,00— 30,50
pszenka gat. IC 0-55% wł. w. 29,00— 29,50
pszenka gat. ID 0-60% wł. w. 28,00— 28,50
pszenka gat. IE 0-65% wł. w. 27,00— 27,50
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w. 26,25— 27,25
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w. 26,25— 26,75
pszen. gat. IIC 45-65% wł. w. 24,00— 24,50
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w. 22,00— 22,50
pszen. gat. IIG 60-65% wł. w. 20,50— 21,00

Usposobienie spokojne.

Otręby żytnie stand 9,25— 9,75
Otręby pszen. grube stand 10,25— 10,75
Otręby pszenne średnie st. 9,25— 10,00
Otręby jęczmienne 9,75— 11,00
Rzepak zimowy 43,00— 44,00
Rzepak zimowy 41,00— 42,00
Siemie lniane 36,00— 38,00
Gorczyca 34,00— 36,00
Groch Viktorja 25,00— 30,00
Groch Folzera 21,00— 23,00
Łubin niebieski 9,50— 10,00
Łubin złoty 11,00— 11,50
Mak niebieski 62,00— 64,00
Koniczyna czerw. surowa 90,00— 100,00
Koniczyna biała 120,00— 130,00
Koniczyna szwedzka 75,00— 95,00
Ziemniaki jadalne 3,75— 4,50
Ziemniaki fabr. za kilo % 20
Makuch lnian w tafiach 16,50— 16,75
Makuch rzepakowy w tafl. 13,50— 13,75
Makuch słon. w tafl. 42/43% 19,50— 20,00
Srut Soja 21,00— 22,00
Słoma pszenka luzem 2,00— 2,20
- pszenka prasowana 2,60— 2,80
- żytnia luzem 2,25— 2,50
- żytnia prasowana 2,75— 3,00
- owsiana luzem 2,75— 3,00
- owsiana prasowana 3,25— 3,50
- jęczmienna luzem 1,50— 2,00
- jęczmienna prasow. 2,40— 2,60
Siano zwykłe luzem 6,00— 6,50
- zwykle prasowane 6,50— 7,00
- nadnoteckie luzem 7,00— 7,50
- nadnoteckie pras 7,50— 8,00

Ozłone usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 3071,7 tonn, w tem żyta 762 tonn, pszenicy 331 tonn, jęczmienia 492 tonn, owsa 215 tonn.

Wojna włosko-etyjopska a wypadki na Dalekim Wschodzie

Od naszego rzymskiego korespondenta (S. M.) otrzymujemy następujące nasświetlenie wydarzeń, związanych z konfliktem włosko-abisyńskim i najświeższymi wypadkami chińsko-japońskimi:

Sankcje ekonomiczne przeciwko Włochom zaczęły funkcjonować w tym czasie, kiedy na Bliskim Wschodzie burzy się przeciwko angielskiej hegemonii kolebka starej kultury Egiptu, który — o ironjo! — nie jest godzien, na równi z barbarzyńską Etyjopją, należeć do Ligi Narodów, zaś na Dalekim Wschodzie Japonia urządza i dzieli na swój użytek Chiny.

Liga zarówno w pierwszym, jak w drugim wypadku ani drgnęła.

A przecież dokonuje się tam zasadniczy przewrót terytorjalny i polityczny o olbrzymiej wręcz doniosłości, którego skutki dla Europy nie każą długo na siebie czekać. Między wypadkami na Dalekim Wschodzie, a wypadkami w Afryce, na morzach Śródziemnym i Czerwonym, jest oczywiście ścisły związek; wpływają one bezpośrednio na siebie i będą się ustawicznie zazębiały.

Na oddziaływanie wypadków daleko-wschodnich na europejski układ polityczny Roman Dmowski wskazał pierwszy przed laty 30. Przewrót, jeden z najgłębszych, jaki dokonał się, potwierdził teorię i przewidywania Dmowskiego w sposób tak oczywisty, iż naturalnym i słusznym było, że on właśnie podpisał wielką kartę pokoju wersalskiego w imieniu już niepodległej i zjednoczonej Polski.

Dziś jesteśmy świadkami, że lawina, która zaczęła się toczyć w r. 1904, wówczas dla mało kogo dostrzegalna, znalazła się teraz aż w Pekinie. Etapami jej były wojna japońsko-chińska, wojna rosyjsko-japońska, nacisk Japonii na Chiny w 1915 r. (gdy uwaga Europy pochłonięta była wojną, Japonia przedłożyła Pekinowi słynnych 21 żądań, które formalnie zawierały roztoczenie nad Chinami protektoratu japońskiego), a dalej ekspedycja japońska przeciwko t. zw. handytom w Mandżurji w r. 1926, zakończona przed 3 laty utworzeniem państwa Mandżukuo. Po Mandżurji zajęła Japonia Jehol, a obecnie przygotowuje ogłoszenie niepodległości pięciu bogatych w surowce prowincyj: Hopei, Szantung, Szensi, Czahar, Suijuan. Tokio w swych posunięciach politycznych wywiesiło hasło: Azja dla Azjatów, co w praktyce oznacza hegemonję japońską na całym kontynencie żółtym.

Korespondent turyńskiej „Gazzetta del Popolo“ z Londynu doniósł, że ubiegłego lata, gdy cały świat pochłonięty był Abisynją, utworzone zostało w Czaharze japońskie towarzystwo kopalń żelaza i cennych metali, japońskie towarzystwo naftowe na półwyspie Szensi, węglowe na półwyspie Szansi oraz towarzystwo budowy kolei w Chinach północnych. W Nankinie władza jeszcze, przynajmniej nominalnie, rząd chiński. Anglja, przez wysłanie tam swego doradcy ekonomicznego próbuje odzyskać swój wpływ ekonomiczny na Chiny i przeciwstawiać się jeszcze ekspansji japońskiej.

Mniej więcej miesiąc temu Nankin z porady Anglii rozpoczął nową politykę monetarną, dewaluując monetę, i nadając nową wartość srebru, które jest podstawą chińskiego systemu monetarnego. Politykę tę rząd japoński uznał jednak za szkodliwą i dał Anglii do zrozumienia, iż nie pozwoli mieszać się jakiegokolwiek potędze europejskiej do spraw, w które on tylko życzy sobie mieć wzgląd. Anglja cofnęła się, rząd japoński zaś przystąpił teraz do urzeczywistnienia swych planów.

Anglja znalazła się w Azji w wyjątkowo trudnym położeniu wskutek swego zaangażowania się przeciwko Włochom w Afryce. Okręty angielskie, należące do floty stacjonowanej na Morzu Żółtym, włączone zostały do floty

skoncentrowanej na Morzach Śródziemnym i Czerwonym.

Ekspansja japońska zagraża oprócz W. Brytanji również Stanom Zjednoczonym na Oceanie Spokojnym, Francji zaś w Indochinach. Japonia ekonomicznie podbiła już wszystkie rynki Dalekiego Wschodu. Jak dotąd, żadne jednak z tych państw nie zamierza oprzeć się pochodowi Japonji.

Czy Anglja i Stany Zjednoczone będą mogły przypatrywać się beznamiętnie temu, jak Japonja dokonuje podziału Chin?

Prasa angielska uderzyła na alarm: „Evening News“ rzuciła grad pytań: „Gdzie jest Liga, która nie pośpieszyła na pomoc rządowi nankińskiemu, gdy wzywał jej pomocy w chwili zagarniania Mandżurji przez Japonję. Co zrobią Sowiety, tak czule teraz dla paktu genewskiego? Co zrobią Anglja i Francja? Czy wystąpi kto teraz? Genewa ma na Włochy kij, lecz dla Japonji uśmiech“.

Prasa włoska ze swej strony podchwyciła skwapliwie wydarzenia na Dalekim Wschodzie wykazując całą obłudę polityki angielskiej, która przeciwko Włochom zorganizowała sankcje, lecz w stosunku do Japonji chowa ogon między nogi i udaje, że sprawa chińska nie ma już dla niej tego znaczenia, co dawniej i, że zresztą — jak twierdzi część prasy angielskiej — Chiny nie apelują do Ligi. W związku z tem „Corriere della Sera“ z dn. 22 bm., wytoczywszy ciężkie zarzuty pod adresem Londynu, pisze: „Może Anglijcy spostrzegli się, że kwestja chińska nie

ma zasadniczego znaczenia, odkąd Japonja dała do zrozumienia, z jakim niebezpieczeństwem byłaby dla Anglii połączona stanowcza opozycja? Nie jest to ani ładne, ani szlachetne, ale prawdopodobne. Przyjmujemy to do wiadomości, bo zasada ta tłumaczy wiele“.

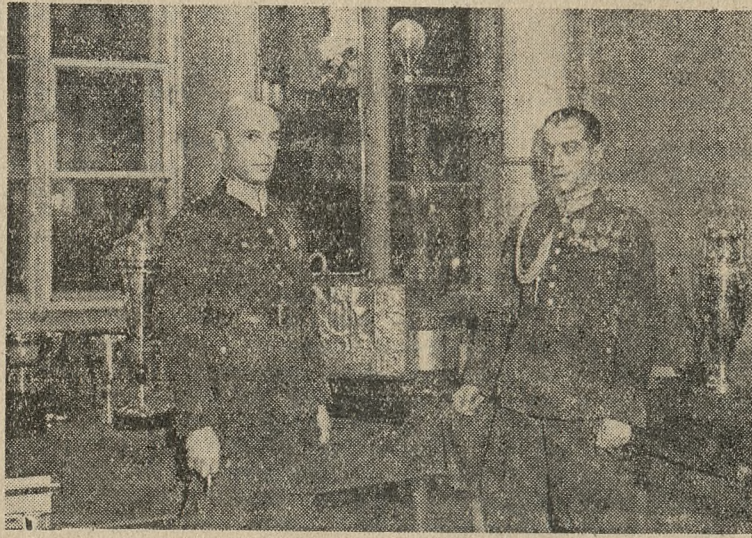
Co zaś do argumentu, że Chiny nie apelują do Ligi, to zdaniem „Corriere della Sera“ jest to poprostu kawał. „Cały świat widzi, że w Chiny uderza taran japoński, że Chiny się rozlatują, lecz nikt nie rusza palcem, bo brak oficjalnego zwrócenia się do Genewy!“ „Corriere della Sera“ utrzymuje, iż jest prawdopodobne, że Nankin nie zwrócił się do Ligi, bo mu tego odradza dyplomacja angielska, tak jak znowuż w Genewie podtrzymuje opór negusa. Gdyby nie te wpływy, kwestja etjopska byłaby prędko załatwiona ku wspólnej korzyści.

„Giornale d'Italia“ cytuje komentarz „News Chronicle“, że polityka japońska „stawia rząd angielski w położeniu prawdziwie upokarzającym, bo rząd ten, stosując zdecydowanie politykę Ligi przeciwko Włochom, nie może nie być oskarżony o stronnictwo i obłudę, jeśli wobec napadu Japonji zachowuje ten sam cyniczny spokój co w r. 1932“.

Cała prasa włoska uwydatnia też politykę dwu miar i dwu wag i wskazuje na nieszlachetną rolę, jaką na siebie przyjęły państwa, które w Genewie, jak owce, wbrew własnym interesom, poszły na Angliję.

S. M.

ZWYCIĘZCOM GORDON - BENNETTA



W sali warszawskiej Rady Miejskiej odbędzie się uroczyste rozdanie nagród zwycięzcom zawodów balonów wolnych o puchar Gordon-Bennetta. Zdjęcie przedstawia kpt. Burzwickiego i por. Wysockiego, zwycięską załogę balonu „Polonia“, którzy zdobyli największą ilość nagród, przedewszystkiem zaś przyczynili się do trzeciego kolejnego zwycięstwa Polski.

(Fot. PAT)

Wielka sprawa

Port gdyński w kleszczach żydowskich

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

G d y n i a, 26 listopada

Rabini żydowscy chcą, aby Gdynia stała się „Odessą Północy“. Cytowane w piśmie naszym głosy rabinów odbiły się głośnie echem w całej polskiej prasie. Na Gdynię zwracają się oczy całej Polski, wszystkich interesują poczynania Żydów na tym terenie. Postaramy się możliwie najdokładniej przedstawić i oświetlić to wielkie już dziś zagadnienie.

Gdynia jest portem i miastem. Zaczynamy od portu. W młodym porcie gdyńskim, czynnikiem spełniającym najważniejszą funkcję — niekoniecznie twórczą — jest ekspedycja morska. Rolą ekspedytora, tego w naszych warunkach największego dystrybutora, dużo już poświęciliśmy miejsca. Niedawno ogłosiliśmy liczbowe zestawienie ekspedytorów, posiadających debity (koncesję) celną. Aby dać dokładny obraz zażyźnienia ekspedycji w Gdyni, podajemy zestawienie liczbowe wszystkich firm według narodowości ich właścicieli. Oto to interesujące zestawienie:

Żydzi	17	w tem z debitem celnym	7
Polacy	6	w „ z „ „ „	4
Inni	5	w „ z „ „ „	3

W statystyce przedsiębiorstwa o kapitale mieszanym np. żydowsko-niemieckim wzgl. polsko-żydowskim, zaliczamy do żydowskich. Arytmetyczna wymowa przytoczonych cyfr nie wymaga żadnych wyjaśnień. Przypominamy jedynie, że Żydzi zawdzięczają

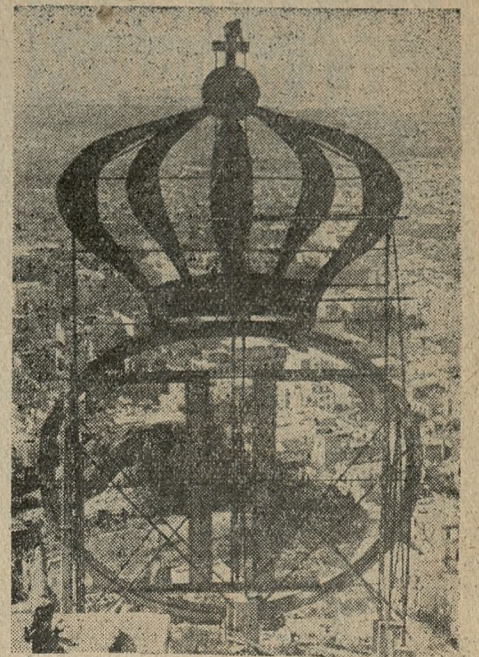
urzędowaniu min. Rajchmana to, że mają w swoim ręku 50 proc. koncesyj celnych.

Ale zażyźnienie ekspedycji morskiej, datujące się nie od wczoraj, jest pierwszym etapem planowej i przemysłanej akcji, która — jak powiedzieli rabini, „ma z Gdyni uczynić bazę światowego żydostwa“.

Handel polski, biorąc pod uwagę jego całość, bardzo mało jest z morzem związany i obeznan. Korespondencja, jaką prowadzą kupcy z zaplecza z ekspedytorami, jest najwomowniejszym świadectwem nieznanym podstawowym z tej dziedziny zagadnień.

Bardzo mało jest w Polsce kupców, którzyby wiedzieli, jak używać tego narzędzia, jakim jest port; przeważnie są oni zdani zupełnie na łaskę pośrednika przy porcie, w naszych warunkach ekspedytora. Z tego stanu rzeczy wyrosła anomalja, że ekspedytorzy morscy w Gdyni wykonują nie tylko te czynności, które załatwiają ich kole-dzy w portach zagranicznych. Praca ekspedytora w Gdyni jest trudniejsza, musi on załatwiać także i to, czego jego klient, właściciel towaru, drobniej-

WITAMY KRÓLA



Na powitanie króla Jerzego umieszczono na górze Lykabe - Atos, panującej nad Atenami, olbrzymią koronę z inicjałami królewskimi.

STRONNICTWO NARODOWE

Zarząd Grodzki S. N. na miasto Poznań prosi członków, posiadających instrumenty muzyczne, o przybycie w piątek dn. 29 listopada o godz. 20 do sali S. N., św. Marcin 65.

szy zwłaszcza importer czy eksporter przeprowadzić jeszcze nie potrafi. Ekspedytor często musi nawet wnikać w zupełnie osobiste położenie klienta, znać i zrozumieć możliwości jego dyspozycji handlowej, przyczyniać się do powodzenia samej transakcji kupieckiej.

Omówiona, specyficzna doniosłość funkcji ekspedytora, została dostrzeżoną przez Żydów. Uznali oni, że od wypadu im zacząć od opanowania ekspedycji. To też ułatwiło Żydom opanowanie innych dziedzin pracy i zarobku w porcie gdyńskim. Zaczętki przemysłu przy porcie, jak łuszczarnia ryżu i olejarnia, dosyć są już znane społeczeństwu polskiemu. Wiadomo, kto jest właścicielem tych przedsiębiorstw. A przemysł rybny, żyjący z pracy polskich rybaków, jest w 80 procentach żydowski. Na całym polskim wybrzeżu są tylko trzy czysto polskie wędzarnie ryb.

Za przednią awangardą ekspedytorów, przyszła do Gdyni „ekipa“ kupiectwa żydowskiego. Pierwsi utowali drogę następnym. Wyliczymy tylko procentowy udział Żydów w handlu poszczególnymi towarami. Daje to nam taki oto obraz:

Owoce zagraniczne	100 procent
Śledzie	90 procent
Skóry	100 procent
Towary kolonialne	90 procent
Apro wizacja okrętów	80 procent

Import owoców jest specjalnie popierany przez instytucję aukcyjną owocowych, które dostały się w ręce żydowskie. Apro wizacja okrętów (shiphandlerka) jest przeprowadzana przez jedną firmę żydowską i kilka polskich. Pełną koncesję (przydział premji) ma jednak tylko firma żydowska, tak, że udział shiphandlerów polskich można ustalić nie wyżej 20-stu procent. Zestawienie procentowego udziału Żydów, przytoczone wyżej, dotyczy oczywiście wielkiego handlu importowego.

Tak się przedstawia sprawa Żydów w porcie gdyńskim. Urasta ona do znaczenia bardzo wielkiej sprawy. Żyd odsuwa żywiol polski od jego własnego morza, ujmuje w swoje ręce najważniejszy instrument polskiego gospodarstwa. Nawet najbardziej liberalnie patrzący na sprawę muszą niebezpieczeństwo żydowskie docenić, jeśli rozważą fakt, że Żyd, usadowiwszy się w porcie gdyńskim, nie wzbogaca naszego gospodarstwa narodowego, lokuje on bowiem zyski gdzieindziej. Obok więc faktycznego sprawowania kontroli nad całym polskim handlem zamorskim, Żyd wyciąga wszystkie, tak konieczne polskiemu gospodarstwu soki, które daje morze.

E. P.

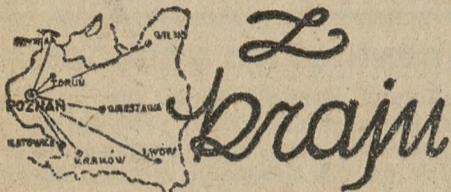
STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO GŁÓWNA

Roczne walne zebranie Koła odbędzie się w czwartek, 28 listopada punktualnie o godz. 19.30 w lokalu p. Książka, Główna 38. Kierownik.



nr 18 108



DEMORALIZACJA WNIOSZONA PRZEZ ŻYDÓW

Jeden z adwokatów warszawskich zorganizował w swej kancelarii „biuro pośrednictwa”, które za opłatą podejmowało się dostarczania młodym prawnikom aplikantur adwokackich. W kontakcie z owym biurem było siedmiu innych adwokatów, którzy wyznaczali odpowiednio ceny za przeprowadzenie transakcji. Taksa za przyjęcie aplikanta wynosiła przeciętnie 500 zł, czasami zaś dochodziła nawet do kilku tysięcy zł. „Biuro pośrednictwa” pobierało z owych kwot umówiony zgóry procent. Reszta szła do kieszeni adwokata.

Pogłoski o tych nielegalnych, hańbiących dobre imię palestry, transakcjach krążyły już od dość dawna po Warszawie. Zainteresowała się nimi w końcu rada adwokacka. Wszczęte przez nią dochodzenia doprowadziły do pociągnięcia ośmiu adwokatów i siedmiu aplikantów przed sąd dyscyplinarny warszawskiej rady adwokackiej. Dodać należy, że wszyscy oskarżeni aplikanci w liczbie siedmiu, pochodzą z zamożnych rodzin żydowskich.

NIECHŁUJNE PIEKARNIE W STOLICY

Starostwo grodzkie północno-warszawskie, na wniosek lekarzy sanitarnych, opieczętowało piekarnie Binema Sommera, Mosze Tyłbora, Hersza Edelsztajna, Mosze Blajma, Hersza Dachesa i Jankla Grudki, a to wobec stwierdzenia w nich robactwa i ogólnego zaniedbania lokali. W jednej z piekarni znaleziono kilka śpiących osób.

WIELCE POŻĄDANA POSADA

Z Sosnowca donoszą, że na wakujące stanowiska prezydenta miasta Dąbrowy Górniczej zgłosiło się aż czternastu kandydatów. Wśród nich figuruje czterech b. prezydentów miast i burmistrzów, jeden wicestarosta i dwóch nauczycieli gimnazjalnych.

NABOŻENSTWA NA DWORCU KOŁEJOWYM W KRAKOWIE

Ożywienie ruchu wycieczkowego do Krakowa zapowiada się na długo. Stąd bardzo ważnym momentem jest zapewnienie licznych katolików, przybywających do Krakowa (z reguły w niedziele i święta), wystuchania dogodnego mszy św. Rada dekanalna Akcji Katolickiej w Krakowie zajęła się ostatnio tą sprawą. Należy podkreślić z uznaniem projekt urzędzenia w gmachu przyszłego dworca dużej hali, gdzieby turyści, przybywający do Krakowa i przez Kraków w góry, mogli wystuchać mszy św. (KAP)

RZESZÓW WPROWADZA WODOCIĄGI

Rada miejska w Rzeszowie powzięła na ostatnim swem posiedzeniu uchwałę, by załatwić pożyczkę krótkoterminową w Polskim Banku Komunalnym w Warszawie w wysokości 50 tys. zł na cele inwestycyjne. Pożyczka ta ma być użyta na budowę wodociągów miejskich.

PRZENIESIENIE ZWŁOK 120 ŻOŁNIERZY POLSKICH DO WSPÓLNEGO GROBOWCA

W ubiegłym tygodniu na terenie powiatu krzemienieckiego dokonano w kilku miejscowościach ekshumacji zwłok poległych w czasie wojny z bolszewikami żołnierzy polskich. Ogółem wydobyto 120 zwłok, w tem około 100 żołnierzy nieznanych. Wszystkich pochowano w specjalnie zbudowanym, staraniem Tow. Opieki nad Grobami Poległych Bohaterów grobowcu na cmentarzu katolickim w Krzemieńcu. W pogrzebie uczestniczyli przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych oraz tłumy publiczności.

Jeszcze o kongresie pracowniczym

Od jednego z uczestników niedzielnego kongresu pracowniczego w Warszawie otrzymujemy poniższe uwagi, ilustrujące nastroje, które były sztuczną na zjeździe tłumione przez jego kierowników. Oto, co nam piszą:

Przyjechali do Warszawy ludzie z różnych stron Polski. Przyjechałem i ja m. in., jako jeden z delegatów wielkopolskich. Jechaliśmy do Warszawy wszyscy w najwyższym stopniu rozgoryczeni. Do sali Resursy Obywatelskiej przyszedłem na półtorej godziny przed rozpoczęciem zebrania. Skorzystałem z tego czasu, by porozmawiać z ludźmi z różnych środowisk. I wszyscy mówili o jednym: o kryzysie. Ale nikt nie mówił ani słowem o tem, by kryzys jedną należało naprawiać inną kryzydą społeczną. Mimo silnego napięcia nerwów i widocznego rozgoryczenia górowała w tych rozmowach nuta, zdecydowana wprawdzie, ale wielce rozważna i społecznie umiarkowana. Rozgoryczenie, rozpacz nawet nie są jeszcze równoznaczne z „radikalizmem społecznym”.

Jeśli chodzi o nastroje niedzielnego zjazdu pracowniczego, to niewątpliwie i z bezwzględną pewnością w jednym one były zgodne: w bezlitosnym wręcz potępieniu całego systemu dotychczasowego oraz w żądaniu zasadniczych zmian. To każdy z mówców mniej lub więcej odważnie powiedział. I o tem mówił każdy uczestnik zjazdu. O ile jednak w rozmowach „kularowych” kwestje odpowiedzialności za przeszłość

stawiano szczerze i z odwagą, o tyle nikt z mówców „oficjalnych” nie miał odwagi przyznać, że świat pracownicy, a zwłaszcza jego przywódcy, sami są współwinni wytworzonych warunków.

Kiedy w dyskusji przemawiał w imieniu „sanacyjnych” nauczycieli p. Kolanko — przemawiał oczywiście „opozycyjnie” —, na sali padły okrzyki: „A coście robili dotychczas? Na B. B. głosować kazali i zmuszali!”

Sala w takich chwilach zanosiła się od okłasków. Ja myślałem wówczas o swoim sąsiedzie z Wielkopolski (siedział dwa krzesła obok mnie), który też klasnął i o którym wiem dobrze, że on kiedyś, nie tak dawno jeszcze, sam był, na swoim stanowisku, sprawcą łamania ludzkich charakterów, o czem tyle właśnie mówiono na zjeździe. Ten sam mój sąsiad skrzywił się za chwilę, kiedy w toku rozmowy ktoś z grupy łódzkiej oświadczył, że przyszły rząd narodowy będzie musiał zastanowić się nad majątkiem, którego różni ludzie w Polsce dorobili się po roku 1926... Skrzywił się i odszedł do innej grupy.

Inaczej wyglądały istotne na sali niedzielnych obrad nastroje, a inaczej przemówienia tych „szczęśliwców”, którzy się dorwali do głosu i przemawiali, rzucając różne hasła „programowe”, „na przyszłość”. Jak już powiedziałem, przemówienia wszystkie niemal bez wyjątku były zgodne z nastojami, jeśli chodzi o ocenę przeszłości. Brakło jedynie odwagi przyznania się do błędów własnych. Poseł Krukow-

Wież domaga się nowych wyborów samorządowych

Podawaliśmy już niejednokrotnie głosy ludności miast polskich, domagającej się powołania nowych rad miejskich na podstawie sprawliwych i czystych wyborów. Obecnie z wielu części kraju nadchodzą wiadomości, że i wieś polska nie przechodzi obojętnie do porządku dziennego nad tem, że rady gminne i gromadzkie, powstałe w wyniku ostatnich znanych wyborów, nie są wyrazem woli społeczeństwa, a ludzie, zasiadający w nich, nie posiadają zaufania ludności.

Ostatnio otrzymaliśmy szereg uchwał, powziętych na zebraniach wiejskich, z których wyróżniają się z powodu dużej liczebności zebranych miejscowości woj. Białostockiego, w których zebrani, po rozpatrzeniu dotychczasowej gospodarki samorządowej uznają za niezbędne, celem uzdrowienia gospodarki gminnej, przeprowadze-

nie nowych, uczciwych wyborów samorządowych.

O odbyciu podobnych zebrań otrzymujemy wiadomości i z woj. łódzkiego. Mianowicie na zjazdach powiatowych działacze samorządowych z pow. łódzkiego i brzezińskiego w Łodzi oraz terenów innych powiatów, jak w Kole, Koninie, Sieradzu, Pabjanicach i Łęczycy, uchwalono żądanie rozwiązania rad gminnych i miejskich i rozpisanie nowych wyborów do ciał samorządowych na podstawie nowej ordynacji wyborczej, zapewniającej ludności wyłonienie ciał samorządowych, złożonych z istotnych przedstawicieli ludności, obdarzonych jej zaufaniem.

Wiadomości te świadczą, że na wsł odbywa się żywiołowy ruch, zmierzający ku uzdrowieniu stosunków samorządowych i zapewnieniu praworządności w życiu publicznym.

Pałaca sprawa powstańcza

Z powodu niezarejestrowania 17 Towarzystw Uczestników Powstania Wlkp. 1918-19

Na zgromadzeniach towarzystw powstańczych podnoszono już niejednokrotnie fakt niezarejestrowania towarzystw powstańczych. Wnioski tych towarzystw leżą niekiedy od około 2 lat w urzędach. O tej sprawie mówiono również na ostatnim posiedzeniu członków Towarzystwa Uczestników Powstania Wlkp. 1918/19 im. Ignacego Paderewskiego w Poznaniu.

W wyniku zgromadzenia przyjęto uchwałę, upoważniającą zarząd do zwrócenia się w tej sprawie do wojewody poznańskiego. W piśmie, złożonym wojewodzie, zarząd T. U. P. im. Ignacego Paderewskiego jako pełnomocnik bratnich towarzystw wskazuje, że towarzystwa te, mające swą siedzibę przeważnie na prowincji, przed dwoma laty wniosły prośbę o zarejestrowanie. Podania te dotychczas nie zostały załatwione. Wskazuje się na panujące wśród powstańców wielkopolskich rozgoryczenie i podkreśla się, że osobowość prawna, którą stwarza rejestracja, jest potrzebna również z tego powodu, że zamierza się wybudować schronisko dla starych powstańców.

„Bo jeśli państwo i gmina — mówi się w piśmie, skierowanym do wojewody poznańskiego — mimo solennych obietnic w chwili niebezpieczeństwa dla powstańców wielkopolskich nie ma środków ku ulżeniu ich doli, to nie można zabronić społeczeństwu zorganizowanemu niesienia pomocy powstańcom”.

W końcu zarząd T. U. P. Wlkp. im. I. Paderewskiego w Poznaniu prosi wojewodę Maruszewskiego o zarejestrowanie rejestracji siedemnastu towarzystw Uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918/19, a mianowicie w: Gnieźnie, Nakle, Jarocinie, Ostrowie, Sadkach, Chodzieży, Kościanie, Paterku, Wielichowie, Janówcu, Inowrocławiu, Pleszewie, Buku, Opalenicy, Środzie, Bukowcu i Koźminie. (kl)

Memorjał pracowników spalarni śmieci

W ostatnich dniach pracownicy spalarni śmieci, po omówieniu nowej taryfy plac w zakładach miejskich, złożyli w zarządzie m. Poznania memorandum, domagający się:

- 1) przyznania dodatku 10-groszowego za brudną i ciężką pracę tym, którzy pracują przy kubiach, w sortowni, przy odwożeniu żużla i przy nakładaniu śmieci do pieca.
- 2) uwzględnienia szoferów w taryfie jako rzemieślników,
- 3) stosowania taryfy dla palaczy 92 gr.
- 4) przyznania maszynistom taryfy rzemieślniczej tak, jak maszynistom w zakładach światła i wody, a nie tak, jak dotychczas 95 gr za godzinę.
- 5) 10-godzinnego dnia pracy dla stróżów i co 4 niedziele wolną z tem, że zarobek pozostanie ten sam.

ski n. p. „psioczył”. Ile wzięło, ale kiedy z sali padły okrzyki: „precz z postaciami, którzy głosowali za pełnomocnictwami!”, poblądli i — zamilkli.

Jeśli jednak chodzi o realny program społeczno-gospodarczy na przyszłość, to mówcy nie odzwierciadlali nastrojów uczestników zjazdu i dlatego nie można na tem wyłącznie budować najrozmaitszych wniosków ogólnych. Jeśli h. komendant b. Legjonu Młodych p. Zapasiewicz wchodził kolejno na mównicę, a potem, kiedy przyjdum się „ułośliwo”, nawet na stół, i przemawiał tak, jakby znajdował się na Placu Czerwonym w Moskwie, to nie znaczy, że komunizujący p. Zapasiewicz reprezentował opinię choćby dużej mniejszości. Zapasiewicz był niemal sam. Wołano: „fuj, won!”

Kiedy mówiono o protekcjach, o donosicielstwie, p. Zapasiewicz milczał, zabierając głos dopiero wtedy, kiedy nadarzała się okazja do przedstawienia „szerokiego programu rewolucyjno-społecznego” w duchu komunistycznym.

Duch komunistyczny czy socjalistyczny nie był jednakże — wbrew woli niektórych mówców — duchem tych, co przybyli na niedzielny zjazd w Warszawie. Większość zebranych uczestników zjazdu chciała niewątpliwie nie tylko realnego dla siebie programu działania na najbliższą przyszłość, ale także i przedwyszyskiem, programu na dalszą przyszłość — dla Polski oraz jej dalszego rozwoju politycznego i gospodarczego.

W rozmowach oddzielnie i w grupach prowadzonych słyszało się rzeczy, których mówcy nie mówili, i czytało się wnioski, które różni ludzie przygotowywali na piśmie i nie mogli złożyć ani uzasadnić z powodu zerwania zjazdu. Jeden z wniosków przytaczał w uzasadnieniu dosłowne urywki z przemówień prezesa b. parlamentarnego Klubu Narodowego prof. Rybarskiego, w którym ostrzegano rządu pomajowe przed rozrzutnością, rozdymaniem budżetu, luzami, funduszami, masową fabrykacją emerytów i t. d. Obok wniosek przytacza również dosłowne urywki z przemówień i publikacji czołowych przedstawicieli rządów pomajowych, którzy wystąpienia prof. Rybarskiego nazywali „antypaństwem czarnowidztwem”.

Inny wniosek przytacza cyfry z zakresu zażydzenia placówek administracji państwowej i domaga się zwolnienia wszystkich urzędników-Żydów.

W rozmowach podkreślano potrzebę nowego zorganizowania świata pracy na gruncie solidarności narodowej i niezależności obywatelskiej. Dawano wyraz przekonaniu, że w Polsce muszą dojść do władzy rządy narodowe, poparte entuzjazmem wszystkich warstw i wszystkich stanów oraz zjednoczone z narodem we wspólnym wysiłku społeczeństwa kraju przez stopniową likwidację milionowego żywiołu obcego, żydowskiego, pasorzytniczego.

Kiedy jeden z urzędników kolejowych, pochodzący, zdaje się, z Krakowa, podniósł w większej grupie uczestników zjazdu głos i oświadczył, że świat pracy poszedłby cały za obzem narodowym, żywo mu wtórowano. To były istotne nastroje niedzielnego zjazdu, przygluszone z jednej strony demagogią niektórych mówców, z drugiej zaś krzykiem rozpaczny.

Kurczy się polski stan posiadania

Nawet prasa „sanacyjna” zaczyna już podkreślać kurczenie się naszego stanu w Małopolsce wschodniej. Oto co m. l. donosi z terenu Lwowa pozostający pod „sanacyjną” redakcją „Kurjer Lwowski”:

„Kurczenie się polskiego stanu posiadania we Lwowie poczyna ostatnio przybierać mocno na sile na korzyść Ukraińców. Jeden obiekt polski po drugim przechodzi w ich ręce.

„Obecnie mamy do zanotowania nowy taki smutny fakt. Oto jak się dowiadujemy, „Masłosojuz” kupił całą Majerówkę (35 morgów w raz z budynkami) obok Pasiek Halickich od pp. Zangerów za około 100.000 złotych.

„Jak nas informują, winę ponosi tu magistrat lwowski, który rok blisko pertraktował z b. właścicielami Majerówki o jej kupno, ale czynił to tak kunktatorsko, że uprzedził go Ukrainiec.

„Ostatnio krąży po mieście coraz uporczywiej pogłoski, że wspaniały pałac Potockich przy ulicy Kopernika ma również przejść w ręce Ukraińców. Podobno już się w tej sprawie toczą pertraktacje. przyczem pośredniczyć ma Dresdner Bank...”

DZIAŁ GOSPODARCZY

Dziwna polityka importu surowcowego

Wiemy wszyscy aż nadto dobrze, że 1) nasz bilans handlowy nie przedstawia się świetnie, że przeto 2) trzeba forsować eksport i ograniczać import, tembardziej, że 3) konieczna jest rozsądna preferencja dla krajowych surowców, mogących zastąpić niektóre importowane surowce. Są to wszystko rzeczy powszechnie znane i w zasadzie (słowo to podkreślamy!) ograniczenia przyzwyczajone rozumiane są przez społeczeństwo jako zarządzenia konieczne. Ale...

Ale stosowanie ograniczeń przywozu nie jest umiejętnie. Boć nie można nazwać umiejętną takiej polityki importowej, wskutek której z jednej strony fabryki stają, bo z braku surowców nie mogą pracować, z drugiej zaś strony przewalają się przez rynek całe masy zbytkownych, importowanych towarów konsumcyjnych. Każdy przyzna, że tkwi tutaj błąd. Zobrazujemy go przy pomocy dwóch przykładów, zaczerpniętych z dziedziny przemysłu mydlarskiego i cukierniczego:

1) Polska była i jest dużym importerem surowca tłuszczowego, gdyż krajowa produkcja — przynajmniej chwilowo — nie stoi na odpowiednim poziomie. Musimy więc z konieczności liczyć się z importem tłuszczów bądź to w stanie naturalnym, bądź w stanie pierwotnym (nasiona egzotyczne). Tłuszcze pod jedną czy drugą postacią stanowią podstawowy surowiec dla przemysłu mydlarskiego. Otóż w kwietniu r. b. przywóz wszelkich surowców tłuszczowych został ni stąd, ni zowąd całkowicie prawie zahamowany. Wszystkie fabryki mydła, które w normalnych warunkach posiadały co najmniej 2—3 miesięczne zapasy surowca, rezerwy te zużyły i od sierpnia—września r. b. musiały ograniczyć produkcję do minimum, wiele zaś fabryk musiało całkowicie wstrzymać ruch fabryczny. W czasie, w którym polski przemysł mydlarski został prawie całkowicie odcięty od świata, wszystkie surowce tłuszczowe na rynku światowym gwałtownie zwyżkowały o 40—60 proc. Przemysł nasz, oczy-

wiście, nie mógł się zaopatrzyć w zapas taniego surowca.

Motywe zarządzeń restrykcyjnych była chęć przyścia z pomocą rolnictwu drogą zwiększenia konsumcji oleju lnianego i tłuszczów zwierzęcych. Nie kwestjonujemy słuszności tego powodu, aczkolwiek nasz przemysł podnosi ważkie zastrzeżenia w odniesieniu do jakości naszych surowców. Chodzi nam wyłącznie o jedno, o to mianowicie, że zarządzenia tak dalekoidących, jak wyżej opisane, nie można wydawać z dnia na dzień. Doceniamy, chwalimy i popieramy wysiłki idące w kierunku obycia się bez przywozu wielu surowców. Ale wysiłkom tym trzeba stworzyć warunki przejściowe, polegające na utrzymaniu warsztatu w ruchu, oraz trwale, polegające na polepszeniu położenia produkcji zastępczej, mającej być uruchomioną.

2) Drugi, podobny przykład z dziedziny przemysłu cukierniczego, ściślej mówiąc: czekoladowego. W lipcu rząd wprowadził poważne ograniczenia przy udzielaniu pozwoleń przywozowych na ziarno i masło kakaowe. Fabryki, niezaopatrzone w te surowce, naraziły się na konieczność przerwania pracy. Prawdą jest, że równoległe wprowadzono ograniczenia przywozowe również na kawę, herbatę i korzenie, jednak przeoczono przytem jeden „drobny” szczegół: oto, podczas gdy kawa, herbata i korzenie są towarami konsumcyjnymi, spożywaniemi w tej postaci, w jakiej się je przywozi z zagranicy, to ziarno i masło kakaowe stanowią zaledwie 1/15 części gotowego produktu: czekolady. Reszta, t. j.

Dobrze i tanio oświetla ten, kto

Kupuje żarówki TUNGSRAM z drucikiem dwuskrotnym

Tg 2118

90 proc. wartości gotowego produktu, to — polski cukier, polskie mleko, polski papier, no i rzecz najważniejsza: polski robotnik. Import ziarn kakaowych wartości 4.500 tys. zł rocznie umożliwia przemysłowi czekoladowemu produkcję, wartości ok. 60 milj. zł. I temu przemysłowi robi się trudności przywozowe w odniesieniu do podstawowych surowców! Zeby przynajmniej było czym zastąpić import kaka. Ale czym?

Dalibóg, jak to możliwe, że w ciągu 16 lat niepodległości tyle dyletantyzmu u nas się krzewi?

znajduje się zaledwie 5 umów zgłoszonych z Poznania. Są to umowy następujące: 1) Związku hurtowników żelaza dla Wielkopolski, Pomorza i w. m. Gdańska, 2) Związku Zachodnio-Polskiego przemysłu cukrowniczego w Poznaniu, 3) Kartelu melasowego Związku Poznańskiego, 4) Zw. eksporterów przetworów ziemniaczanych, 5) Centralnego biura sprzedaży torebek. Na tych umowach oczywiście, nie wyczerpują się stosunki poznańskiego przemysłu i handlu z kartelami; niemniej stwierdzić należy, że wszystkie pozostałe 251 umów, zanotowanych w rejestrze kartelowym, zgłoszono z poza Poznania. (AZ)

(k) **Unieruchomienie lubelskiej fabryki samolotów Plage-Laśkiewicz.** Fabryka samolotów Plage-Laśkiewicz w Lublinie, która zgłosiła do sądu wniosek o wdrożenie postępowania upadłościowego, została we wszystkich oddziałach unieruchomiona. Robotnikom należą się pobyry za 6 tygodni. Ponieważ pobyry te z chwilą wstrzymania pracy nie zostały wypłacone, robotnicy ogłosili włoski strajk, po interwencji jednak inspektora pracy opuścili teren fabryki; wnosząc jednocześnie skargę do sądu pracy.

U kobiet w ciąży i młodych mężatek stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa wzmacnia prawidłowość funkcji żołądka i kiszki. Tg 2116

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Kategoria świadectwa przemysłowego hurtowego składu piwa.** Sad Najwyższy wyrokem z dn. 18. II. 1935 r. K. 1785/34 wyjaśnił, że ustawa o podatku przemysłowym nie przewiduje do jakiego rodzaju przedsiębiorstw i do której kategorii świadectw przemysłowych należy zaliczyć skład hurtowy piwa, natomiast min. skarbu uważa je za przedsiębiorstwa handlu towarowego. (K)

Z KRAJU

(k) **Sytuacja walutowa.** Na wczorajszych giełdach walutowych nie zanotowano poważniejszych zmian w porównaniu z notowaniami z poprzedniego dnia. Dewizy na Londyn i Nowy Jork utrzymały się mniej więcej na dotychczasowym poziomie. Późniejsze notowania londyńskie świadczą o dalszej wyższej funta (o godz. 14 Paryż 75,04). Dewiza na Zurich wykazuje tendencję niejednorodną: zniżkowała ona w Warszawie; lekko wzrosła w Paryżu; jednocześnie w Zurichu Paryż osiągnął górny punkt złota, co decyduje o odpływie kruszców z Szwajcarii do Francji. Dewiza na Brukselę w Paryżu ma tendencję do przekroczenia górnego punktu złota. Wreszcie Amsterdam nieznacznie się wzmościł.

(k) **Dalszy wzrost wskaźników cen hurtowych w Polsce.** Ogólny wskaźnik cen hurtowych w październiku b. r. wyniósł 54,5 wobec 54,2 we wrześniu b. r. i 54,4 w październiku r. ub. (podstawa: rok 1928 = 100). Poniżej podajemy wskaźniki cen hurtowych w październiku b. r. dla poszczególnych grup specjalnych (w nawiasach: pierwsza liczba oznacza wskaźnik z września b. r., druga — z października r. ub.): Żywność i użytki 51,5 (51,3—50,9), nabywane przez spożywców 58,5 (58,2 do 57,8); artykuły rolne krajowe 46,5 (46,3 do 45,5), sprzedawane przez rolników 38,1 (37,7—36,1); artykuły przemysłowe 57,3 (56,8—57,9), surowce 54,4 (53,6—56,1), półfabrykaty 56,3 (56,0—55,2), wyroby gotowe 60,7 (60,4—62,1); surowce i półfabrykaty przemysłowe 55,5 (55,0—55,6), uzależnione od zagranicy 42,4 (41,7—40,6), skartelizowane 83,2 (83,0—87,6), pozostałe 48,1 (47,5 do 47,0); materiały budowlane 52,3 (51,2 do 48,5); artykuły nabywane przez rolnika 67,2 (66,7—68,8). Należy podkreślić, że wskaźnik artykułów rolnych sprzedawanych przez rolników jest w październiku wyższy, niż w tym samym miesiącu r. ub., równocześnie zaś wskaźnik artykułów nabywanych przez rolnika jest w tym miesiącu niższy, niż w październiku r. ub. Mimo to rozpiętość „nożyca” jest wciąż jeszcze bardzo duża.

(k) **Wskaźnik produkcji przemysłowej w październiku b. r. obniżył się.** Obliczany przez Instytut badania koniunktury gospodarczych i cen wskaźnik produkcji przemysłowej obniżył się w październiku z 69,0 do 68,5. Na niższą, tę wpłynęły głównie redukcje zatrudnienia w przemyśle drzewnym od końca kampanii w

tartaczniactwie oraz zmniejszenie stosunkowo bardzo dużych w poprzednim miesiącu — rozmiarów wytwórczości włókienniczej. Natomiast trwał nadal ruch zwyżkowy w gałęziach związanych z ruchem budowlanym i wogóle z inwestycjami: w przemyśle metalowym oraz w mineralnym; w przemyśle mineralnym zatrudnienie zmniejszyło się wprawdzie w październiku, ale o wiele słabiej niż zwykle sezonowo.

(k) **Wzrost produkcji i zbytu węgla.** Wydobyte węgla kamiennego w październiku wzrosło w porównaniu z wrześniem r. b. o 273,6 tys. tonn, czyli o 10,9 proc. i wyniosło 2 783,5 tys. t. Zbyt węgla wyniósł (w tys. tonn): rynek wewnętrzny — 1 733,8, eksport — 878,5, zbyt dla celów własnych oraz na deputaty urzędnicze i robotnicze — 234,2. Zbyt węgla w kraju był większy o 171,2 tys. t. czyli o 10,95 proc., niż we wrześniu r. b.

(k) **Z Konfraterni Kupców Chrześcijańskich.** W ub. wtorek, dn. 26 bm., odbyło się zebranie Konfraterni pod przewodnictwem p. prez. K. Otmianowskiego. Nader interesujący i źródłowy referat o nowym traktacie handlowym z Niemcami wygłosił wicedyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu p. E. Piotrowski. Przedstawivszy na wstępie przebieg wojny celnej z Niemcami, trwającej od 1925 r. do stycznia ub. r., podkreślił jej dodatnie naogół dla Polski rezultaty. Szczegółowa analiza postanowień nowo zawartego traktatu doprowadziła prelegenta do wniosków raczej pesymistycznych. Ze względu na poufny w znacznej części charakter jego wywodów, nie możemy ich streścić obszerniej. W ożywionej dyskusji przemawiali pp. prezes Otmianowski, Ratajczak, Bartoch i inni. W wolnych głosach p. prez. Otmianowski referował o przebiegu niedzielnego kongresu kupiectwa polskiego w Krakowie; wywoły jego uzupełnił jeszcze p. A. Thomas.

(k) **Wielkopolska a umowa polsko-niemiecka.** W kołach gospodarczych Wielkopolski daje się zauważyć tendencja, zmierzająca do uzyskania jakgdyby preferencji dla rolnictwa, przemysłu i handlu Polski zachodniej przy udziale kontyngentów eksportowych towarów, przeznaczonych na wywóz do Niemiec. Tendencja ta jest uzasadniona względami geograficzno-gospodarczymi, w szczególności zaś faktem, iż w wywozie np. do Austrii, Węgier i na Bałkany partycypują przedewszystkiem województwa południowe, więc województwa zachodnie powinny mieć przyznany szczególnie wysoki udział w kontyngentach „niemieckich”. (AZ)

(k) **Kartele poznańskie.** W rejestrze kartelowym zarejestrowano dotychczas 256 umów kartelowych, wśród których

Krótkie informacje gospodarcze

— Z inicjatywy poselstwa R. P. w Buenos Aires utworzona została w tem mieście argentyńsko-polska izba handlowa.

— Najpoważniejszym dostawcą żyta do Niemiec w r. b. była Polska, skąd przywieziono 1 580,5 tys. q., co stanowi 73,6 proc. ogólnego importu.

— Według oświadczenia min. rolnictwa Ządina, zadłużenie rolnictwa czeskiego doszło do 30 miliardów koron.

— Na rynkach czeskosłowackich pojawiły się ostatnio w znacznej ilości gęsi, sprowadzone z Polski w ilości około 20 tys. sztuk.

Nafta w polityce

W kołach genewskich głośno teraz o możliwości rozszerzenia listy dotychczasowych sankcyj przez objęcie zakazami dostarczenia stromom wojującym dalszych surowców, a przede wszystkim czterech najważniejszych dla prowadzenia wojny, mianowicie nafty, węgla, żelaza i stali.

Nie jest tajemnicą, że sugestje odnośnie rozszerzenia embargo wychodzą z Londynu.

Z największymi trudnościami połączony jest wciągnięcie nafty i jej produktów pochodnych na listę materiałów zakazanych. Decydujące słowo co do wprowadzenia tej sankcji należy do Stanów Zjednoczonych, mimo iż nie należą one do Ligi Narodów. Jak wynika z ostatniego depeza, rząd U. S. A. zdaje się skłaniać do stanowiska angielskiego.

Zakaz dostarczenia nafty stromom wojującym ugodziłby oczywiście wyłącznie we Włochy, posługujące się w Abisynji wielką ilością broni mechanicznej: samolotami, tankami i samochodami ciężarowymi.

Holandja, Turcja i Rosja godzą się już również na wstrzymanie wywozu swoich przetworów naftowych do Włoch i Abisynji.

W razie ostatecznego przyłączenia się Ameryki do tego stanowiska, włoska technika wojenna stanęłaby wobec zagadnienia bardzo trudnego do rozwiązania.

Z ZAGRANICY

(z) **Utrudnienie eksportu podstawowych surowców z Ameryki do Włoch.** Mówią, że obecnie są w przygotowaniu zarządzenia przeciwko eksporterom i armatorom amerykańskim, którzy wysyłają do Włoch materiał wojenny. Klauzula o neutralności mówi wyraźnie jedynie o zakazie wywozu materiałów wojennych, jednakże zarówno prezydent Roosevelt jak sekretarz stanu Hull interpretują to postanowienie szerzej i podciągają pod to pojęcie ropę, żelazo, stal, miedź, traktory i t. p. W celu realizacji życzenia rządu amerykańskiego w kierunku nieeksportowania do Włoch tych materiałów, wywierany jest nacisk finansowy na przedsiębiorstwa amerykańskie.

(z) **Wywóz ze Stanów Zjednoczonych do Włoch utrzymuje się na wysokim poziomie.** Dane, będące w posiadaniu rządu amerykańskiego, zdają się wskazywać, że amerykański eksport do krajów, prowadzących wojnę, utrzymuje się w listopadzie, ja kdotąd, na wysokim poziomie, osiągniętym w październiku. Chodzi tu przede wszystkim o eksport do Włoch.

(z) **Nowe ograniczenia za import we Włoszech.** Ukazał się dekret, postanawiający, że należność za towary, sprowadzane z państw, które wprowadziły ograniczenia w zakresie płatności za towary, przychodzące lub pochodzące z Włoch, będzie składana w narodowym instytucie dla wymiany z zagranicą. Zdeponowane w ten sposób sumy zostają zapisane na rachunek i imię wierzyciela na koncie zablokowanym i bezprocentowym. Jeżeli płatność będzie musiała być dokonana w walucie obcej, depozyt zostanie uskuteczniony w walucie włoskiej po kursie korzystniejszym dla wierzyciela.

(z) **Uzasadnienie prawa nieogłaszania bilansu Banku Włoch.** Sfery bankowe utrzymują, że fakt nieogłoszenia bilansu Banku Włoch za ostatnią dekadę października pod względem prawnym opiera się na dekretyce z dnia 28 października b. r. Dekret ten ogłoszony w Gazecie Urzędowej w dniu 31 października b. r., ogranicza jawność aktów i dekrétów dotyczących się życia gospodarczego i finansowego państwa. Artykuł 1 wymienionego dekretu postanawia, że w okolicznościach wyjątkowych i w wypadkach, gdy tego wymagają interesy państwowe, szef rządu będzie mógł zarządzić na okres przejściowy, aby nie ujawniano aktów i dekrétów dotyczących się życia gospodarczego i państwowego nawet wówczas, gdy ujawnienie ich byłoby ewentualnie przewidziane przez obowiązujące ustawy lub inne normy prawne.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Listopad
28
CZWARTEK

Kalendarz rzym.-kat.
Czwartek: Rufina m.
Piątek: Saturnina m.

Kalendarz słowiański
Czwartek: Gościorada
Piątek: Przemysła
Słońca: wschód 7,34
zachód 15,46
Długość dnia 8 g. 12 min.
Księżycy: wschód 10,04
zachód 17,34

Faza: 2 dzień po nowiu.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dzisiaj plus 0,42 mtr.

Przewidywania pogody na czwartek: W dalszym ciągu pochmurno, lecz dość ciepło.

NOCNA SŁUŻBA APTEK

Śródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Ratajczaka 12. — Apt. św. Piotra, pl. św. Krzyski. — Apt. pod Orłem St. Rynek 41. — Apt. przy Grobli W. Garbary 41. — Jeżyce: Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12. — Łazarz: Apt. ul. Matejki 1. — Apt. Plucińskiego, ul. M. Focha 72. — Wilda: Apt. pod Koroną, Górna Wilda 61. — Dębice: Apt. ul. Dębiecka 6. — Śródka: Apt. przy Rynku Śródeckim 1. — Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. — Staroleka: Apt. miejscowa. — Solacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12.



OSOBISTE

— * **Ślub.** Dnia 26 bm. pobłogosławiony został związek małżeński w kościele na Jeżycach pomiędzy p. Leonem Gierszewskim, kierownikiem szkoły w Szamotułach, a p. Heleną Okoniewską, córką pp. Franciszka i Apolonji z Wawrzyniaków. Ślubu udzielił kuzyn panny młodej ks. dziekan dr. F. Wawrzyniak z Dziekanowic.

— * **Srebrne gody małżeńskie** obchodzili w dniu 24 bm pp. Walenty i Jadwiga z Sieradzkiej Kędziorowie, zamieszkałi w Poznaniu przy ul. Mostowej 34. Na intencję jubilatów odbyła się w dniu rocznicy masza św. w kościele farnym o godz. 9.

— * **Jubileusz dyrektora szkoły.** W auli Państwowej Szkoły Budownictwa i Mierniczo-melioracyjnej w Poznaniu odbyła się uroczystość uczczenia 30-lecia pracy zawodowej i 10-lecia pracy dyrektorskiej dyrektora szkoły, inż. dypl. Władysława Twardowskiego. — Uroczystość zaszczycili swą obecnością przedstawiciele władz uniwersyteckich, wojewódzkich, miejskich, kuratorjum szkolnego. Ponadto przybyło grono nauczycielskie, liczący absolwenci i uczniowie szkoły. Imieniem grona nauczycielskiego przemówił p. inż. Szuman, a imieniem absolwentów przemawiał p. Sipiński. Mówcy podkreślili wydatną pracę i zalety osobiste p. inż. Twardowskiego, który podczas 10-lecia pracy jako dyrektor szkoły zjednał sobie szacunek grona nauczycielskiego i uczniów. Jubilatowi ofiarowano jako upominek portret pendzla art.-malarza Elstera.

— * **Śp. Antoni Małecki.** W niedzielę, 24 bm zmarł znany i ceniony w Głównej obywatel, mistrz obuwiczny śp. Antoni Małecki, przeżywszy lat 58. Gorliwy i sumienny w pracy społecznej, sprawował śp. zmarły przez 15 lat prezesurę w Tow. Przemysłowców, będąc jednocześnie za 25-letnią pracę w Tow. członkiem honorowym. Poza tem był członkiem dozoru kościelnego, opiekunem społecznym i skarbnikiem Bractwa Kurkowego w Głównej. — Cześć jego pamięci!

WYKŁADY

— * **Stow. Polsko-Francuskie** organizuje cykl odczytów, z których pierwszy p. t. „De l'esprit du Roman polonais après 1863, dernière insurrection” wygłosi p. Cz. Taczanowski w sobotę, 30 bm, o godz. 20 w sali Stow. przy ul. Sew. Mielżyńskiego 26-27.

— * **„Czystość przedślubna w życiu młodzieży”,** wykład dr. Stanisława Karwowskiego dla rodziców i wychowawców, w czwartek, 28 bm o godz. 18 w sali Domu Królowej Jadwigi, staraniem Kat. Stow. Mężów i K. S. Kobiet.

WYSTAWY

— * **Łowiec Wlkp.** urządza w marcu 1936 r. wystawę trofeów myśliwskich, oraz dzieł sztuki i zdobnictwa, odnoszących się do łowiectwa. Dział I obejmuje trofea zdobyte przez członków od 1. 1. 35 do 28. 2. 36; dział II: trofea od 1919 i nieczłonków; dział III: dzieła sztuki. — Komisję tworzą pp.: dr. St. Celichowski, Stef. Gniatczyński, hr. Dobiesław Kwilecki, dyr. Marcinkowski, inż. T. Mejer, dr. K. Wize. Zgłoszenia u p. inż. Mejera, ul. Wyspiańskiego 10.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Brzmienie artykułu 3 ustawy o ochronie lokatorów.** W związku z naszą notatką, w sprawie dekretu o obniżce komornego, zamieszczona, w dzisiejszym wy-

Przebudowa poczty na Al. Marcinkowskiego

przeprowadzona będzie do 1 kwietnia 1936

Już dość dawno w dyr. poczt, telegrafów i telefonów w Poznaniu kielkowała myśl przebudowy urzędu poczt. nr. 1, na przeszkodzie jednak w realizacji tej myśli stawał zawsze brak kredytów na ten cel. Obecnie znalazły się one, dlatego też urzeczywistnienie projektu stało się możliwe. Sprawa przebudowy gmachu okazała się palącą. Dotychczas interesant, pragnąc np. wysłać depezę, opłacić radio, nadać list lub paczkę, zmuszony był załatwiać to w kilku miejscach gmachu, po przebudowie zaś uczyni to w jednym. Kwestję wygody publiczności projekt rozwiązuje w ten sposób, że grupuje wszelkie czynności urzędowe, za wyjątkiem nadawania paczek, w jednej części budynku. Wystarczy więc wejść głównym wejściem przy narożniku ul. Pocztowej i Al. Marcinkowskiego, aby załatwić wszelkie sprawy. Dzięki takiemu rozwiązaniu

zapewniono też bezpieczeństwo urzędu, publiczność bowiem nie będzie odtań wędrowała po całym gmachu.

Wnętrze urządzone zostanie na wzór systemu bankowego, podobnie, jak na Wildzie, co pozwoli na usprawnienie funkcjonowania urzędu. Jeśli się uwzględni jeszcze, że dostęp do skrytek pocztowych umożliwiony będzie przez całą dobę, to z uznaniem należy powitać zapowiedź przebudowy gmachu.

Projekt, opracowany przez p. inż. Kazimierza Modlińskiego, został już przyjęty przez min. poczt w Warszawie i w tym tygodniu wysłany będzie do ostatecznego zatwierdzenia. Prawdopodobnie jeszcze w tym roku budżetowym nastąpi przebudowa gmachu. Prace będą przeprowadzane etapami, aby ciągłość czynności urzędowych nie doznała przerwy. (sk)

Jutro w czwartek, 28 listopada wznawienie opery Verdiego

„TRUBADUR“

z STANI ZAWADZKĄ i JOZEFEM WOLINSKIM

Dyrekcja Teatru Wielkiego postanowiła w tym sezonie dać cykl oper Verdiego z których widzieliśmy już wspaniałe wystawioną „Aidę”. Z szeregu oper wiedeńskich „Trubadur” należy niewątpliwie do najpopularniejszych dzieł znakomitego włoskiego kompozytora.

„Trubadura” ujrzymy w czwartek, dnia 28. bm. w znakomitej obsadzie z Stani Za-

wadzką, Marią Janowską, Józefem Wolinskim, Aleksandrem Karpakim i in. Przedstawieniem dyryguje kapelm. Stefan Barański, reżyserja Karola Urbanowicza.

Czwartkowe przedstawienie należeć będzie do rzędu wspaniałych przedstawień, których byliśmy już nieraz świadkami.

ng 17 593

daniu porannem, podajemy dosłowny tekst artykułu 3 ustawy o ochronie lokatorów. Artykuł ten brzmi:

1. „Wynajmującemu i lokatorowi wolno jest zawrzeć na zasadzie wzajemnego porozumienia umowę co do wysokości i sposobu zapłaty komornego, nie inaczej jednak, jak na piśmie i na czas nie krótszy, niż na jeden rok. Nie dotyczy to atoli mieszkań do czterech pokojów włącznie.

2. Jeżeli jednak umowa nie dojdzie do skutku, lub nie będzie odnowiona, albo też jeżeli nie jest dopuszczalna, to wynajmującego i lokatora obowiązują będą z mocy samego prawa normy, ustalone na dany okres czasu, zgodnie z przepisami artykułów 5—8.”

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Nowa cukiernia.** Wczoraj przed południem w lokalach przy Al. Marcinkowskiego 25 odbyło się otwarcie cukierni i kawiarni pod firmą: „Perla Morska”. Nowa cukiernia poświęcił w obecności gości ks. wik. Jakubczak z parafji św. Marcina. Lokale, utrzymane w modnych jasnych barwach, przebudowane i gustownie odnowione, sprawiają miłe wrażenie. (kl.)

— * **15 lat w służbie pieśni.** Znany zaszczytnie z występów chór „Montuszek” w Poznaniu, zdobywca na własność pułku wodnego Wielkopolskiego Związku Kół Śpiewaczych, obchodzić będzie w dniu 15 grudnia br. 15-lecie swego istnienia. — Chór założony został w roku 1920 przez re-emigrantów polskich z Westfalji i Nadrenji. Prezesem jego jest p. L. Krzyżaniak, dyrygentem p. prof. Wiechowicz.

— * **Walka z hałasem, ale jeszcze nie u nas.** Władze administracyjne w stolicy wzięły się energicznie do zwalczania plagi zakłócania nocnego spokoju. Walka z hałasem spowodowana została coraz liczniejszymi skargami mieszkańców stolicy, żalących się na zbyt głośne granie nocne głośników radiowych, patefonów i na fortepianie. Stanowi to wykroczenie przeciw art. 30 ustawy o wykroczeniach i powoduje karę administracyjną do wysokości 250 zł względnie tygodniowy areszt. W wypadkach jaskrawych w myśl art. 28 tejże ustawy wymiar kary może być znacznie wyższy, bo dochodzący do 2000 złotych grzywny lub 2 mies. aresztu.

Czy u nas podobne wykroczenia nie zachodzą? Niestety tak. Nieraz słyszeliśmy

skargi w tej sprawie, przydałaby się więc i w naszym mieście walka o spokój nocny. Przecież i nasze nerwy nie są chyba mniej szkatane od stołecznych, należy się im przeto w nocy zasłużyć odpoczynkiem. (sk.)

— * **Nie będzie w Poznaniu „granatowych bogiń”.** Jedno z tutejszych pism porannych doniosło, że wczoraj przybyły z Warszawy do Poznania trzy „granatowe boginie” (mundurowe policjantki), by pełnić służbę w naszym mieście. Jak nas poinformowała komenda P. P. na miasto Poznań policjantki z Warszawy jeszcze nie przyjechały, a gdy przyjadą, nie będą pełniły służby w mundurach. Wizja „granatowych bogiń” rozwiana została bez reszty.

— * **Związek Drogozistów** odbył swoje zebranie 19 bm. przy licznym udziale, w Domu Kupiectwa Polskiego. Zebranie zajął p. radca Gadebusch, poświęcając dłuższe przemówienie pamięci Seweryna Samulskiego. Następnie referat, którego przedmiotem były sprawy ustawy drogowo-transportowej, sprawą nieuczciwej konkurencji i artykułów markowych, wygłosił p. prezes Gadebusch. W sprawach podatkowych i handlowych uzupełnił wywody p. St. Janczewski. W dyskusji zabierali głos pp. Hybsz, B. Horeziak, F. Klocek, St. Trojanowicz, St. Müller, M. Wendland, Jasiurski i inni. Roczne walne zebranie obwodu odbędzie się 5 stycznia 1936.

— * **Z targu.** Dnia 27. h. m. na placu Sapieżyńskim placono:

Za nabiał: 1 kg masła wiejskiego 2,80—3,00 zł; 1 kg masła mleczarskiego 3,20—3,40 zł; 1 kg twarogu 60—70 groszy; za litr śmietany 1,20—1,40 zł; litr mleka pełnego 22—26 gr; 1 mdl. jaj wapnowanych 1,30—1,40 zł; świeżych 1,60—1,70 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 1,60 do 2,50 złotych; kaczka 2,00—3,50 złotych; geś 3,00—5,00 zł; para gołębi 0,90—1,00 zł; indyk 3,50—6,00 zł; para kurczak 1,80 do 3,20 zł; para kuropatew 1,80—2,00 zł; perlica 1,60—2,00 zł; bażant 2,00—2,60 zł; zając 2,40—3,20 zł; królik 1,00 zł.

Za mięso: 1 kg wieprzowiny 1,30 do 1,80 zł; 1 kg wołowiny 1,40—1,80 zł; 1 kg cielęciny 1,40—2,40 zł; 1 kg skopowiny 1,40—1,60 zł; 1 kg koziny 1,00—1,40 zł; 1 kg słoniny 2,00—2,20 zł; 1 kg smalcu 2,60—2,80 zł.

Za ryby: 1 kg szczupaka 2,00—2,40 zł; 1 kg okonia 1,60—2,20 zł; 1 kg lina 2,20—2,40 zł; karpia 1,80—2,20 zł; sumy 2,60—3,00 zł; leszcza 1,40—2,00 zł; 1 kg

KRONIKA TOWARZYSTWA

Zaledwie kilka dni dzieli nas od tradycyjnej, cieszącej się zawsze wielkim powodzeniem zabawy jesiennej, którą urządza w sobotę, dnia 30. bm., K. P. H. popularnej w Poznaniu Harc. Druż. Wilków Morskich i to w reprezentacyjnej sali Domu Rzemieślniczego, na którą wszystkich sympatyków jaknajprzejmiej zaprasza Zarząd. — Miłe niespodzianki — doborowa orkiestra — wstęp tylko 1,10 zł włącznie podatku. Reszta zaproszeń do odebrania w firmie A. Roca. Początek o godzinie 20,30.

zg 1° 287/8

Już w sobotę, dnia 30. bm. odbędzie się tradycyjna zabawa jesienna K. P. H. Piątki w sali Belwederu przy ul. M. Focha. Początek o godz. 20-tej. 2 orkiestry. Zatem hasłem wszystkich, po zaproszenia do KaDeHa, ul. Podgórna 10, o spotkanie w Belwederze.

zg 12 246/7

Towarzystwo Pomocy dla Inteligencji dla zebrania funduszy na „Gwiazdkę” urządza dnia 30. 11. 35, w ostatnią sobotę przed adwentem w lokalu p. Józwiaka, ul. Fredry 12 (dawn. Dobski) od godz. 20-jej „Andrzejki”. Tradycyjne lanie ołowiem. Bufet doskonały. Tańce. Bridge. Nie pozwalajcie kto przyjdzie. Wstęp wolny, a zabawa doskonała.

zg 451

Autostrada na odcinku Poznań—Kostrzyn otwarta

Swarzędz (sd), 26 bm. w godzinach popołudniowych po zbadaniu przez komisję otwarty został dla ruchu kołowego odcinek autostrady: Poznań — Swarzędz — Kostrzyn.

białych ryb 0,80—1,20 zł; 1 kg sandacza 3,00—3,60 zł; 1 kg. karasia 1,20—1,80 zł; 1 kg. węgorza 3,00—3,20 zł; Za ryby śniecie placono 40—60 gr mniej; 1 kg. zielonych śledzi 0,80—1,00 zł.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 7—8 gr; pietruszki 10 groszy; 1 kg. cebuli 15—20 gr; pecek rzodkiewek 10—15 gr; 1 kg. szpinaku 40—50 gr; seleru 20—40 groszy; 1 kilogram buraków 20—30 gr; 1 kilogram rabarberu 20—30 groszy; główka sałaty 10—15 gr; 1 kg. brukselki 60—80 groszy; pecek kalafepy 10 gr; marchwi 8—10 gr; kalafior 20—60 gr; główka kapusty białej 10—20 gr; włoskiej 15—30 gr; modrej 20—40 gr.

Za owoce: 1 kg owoców suszonych 1,20—2,00 zł; 1 kg jabłek 0,40—1,60 zł; 1 kilogram gruszek 40—80 gr; 1 kilogram winogron 1,80—2,40 zł; 1 kg orzechów włoskich 2,40—2,60 zł; 1 kg orzechów laskowych 1,60—2,60 zł; 1 kg. borówek 1,20—1,40 zł. (hu.)

W TROSCE O WYGLĄD POZNAŃA

— * **Zaniedbana ulica Bojowa.** Ulica Bojowa łączy ul. Rolną i Górna Wildę. — Jak nas informują Czytelnicy, ulica ta jest bardzo zaniedbana, co odczuwają obecnie w czasie słot liczni mieszkańcy pobliscy. Przechodzą tam lokatorzy wielkiego gmachu Kolejowej Kasy Emerytalnej, w którym mieszka przeszło 200 rodzin, oraz mieszkańcy ul. Rolnej, na której są liczne bloki mieszkaniowe. Ponadto prowadzi tam droga do koszar saperów i do boiska „Warty”. Mimo, że to jest ulica, służąca licznym przechodniom za przejście, stan jej jest wprost oplakany. Nadmiar zleżała jedna z pobliskich fabryk wyrobów blaszanych wyrzuca tam odcinki z blachy, które plażą się bardzo często pod nogami przechodniów. — Wyspanie ulicy zupełnie przyczyniłoby się niewątpliwie do jej osuszenia i usunęłoby doraźnie powody słuszych zażaleń i skarg licznych przechodniów.

— * **Ciemności na Wałach Zygmunta Augusta.** Pisaliśmy już nieraz, że ul. Wały Zygmunta Augusta, znajdująca się przeciwieństwie w centrum miasta, jest bardzo zaniedbana. Tworzące się na jezdni w czasie słoty błoto uniemożliwia przejazd. Wicem prezydentem jest jeszcze gorzej, gdyż ulica ta ma niedostateczne oświetlenie na przestępni od ul. Artyleryjskiej do ul. Franciszka Ratajczaka, co powoduje, że przechodnie chodzą po kałużach błota, jakie tworzą się również i na chodniku. A przecież należałoby oświetlić lepiej ulicę, jeśli nie można było jej dotychczas doprowadzić do należytego porządku. (sk.)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Poszukiwanie świadków.** Świadkowie nieszczęśliwego wypadku, który wydarzył się dnia 2 sierpnia br. koło godziny 16 na ul. Zwierzynieckiej (obecnie Al. Marsz. Piłsudskiego) przy zbiegu ul. Przemysłowej (najeżdżanie autobusu P. K. E. na przechodnia), proszeni są o skomunikowanie się z naszą redakcją.

— * **Szczegóły tragedji przy ul. Szkolnej.** W sprawie krwawego zajścia przy ul. Szkolnej 3 zdołaliśmy zebrać następującą wiadomość:

Podporucznik 14 p. a. l., Mieczysław Władysław Warunek, lat 26, pochodzi z

Włamywaczy z ul. Nowej szuka się nadal

w firmie Mayer skradziono zegarków, pierścionków i t. d. za 11 077,45 zł

W związku z włamaniem do zakładu jubilerskiego firmy Mayer przy ul. Nowej 11, dowiadujemy się, że właściciel firmy p. Leonard Nałaskowski sporządził już wykaz strat. Złoczyńcy zrabowali 217 zegarków złotych i srebrnych, 150 par kolczyków, 88 bransoletek, 92 medaliki i 7 krzyżyków złotych. Wartość tych przedmiotów wyraża się cyfrą 11.077,43 zł według ksiąg zakupu.

Aresztowany w dniu włamania chłopiec do posyłek firmy Mayer został po przesłuchaniu zwolniony. Cieszy się on dobrą opinią pracodawcy.

W dalszym ciągu w areszcie przebywa stróż Jurgawka. Poza tem aresztowano syna jego, który jest notorycznym złodziejem.

Dalszych szczegółów, ze względu na dobro śledztwa, nie możemy podać. (wel)

KAPELUSZE:

to każdemu wiadomo, że od 25 lat najkorzystniej kupuje się w firmie

TOMASEK i Ska-Pocztowa 9

dz 4915

dowody: największy wybór tylko dobre gatunki a przede wszystkim wzorowa i fachowa obsługa połączona z pracownią w własnym zakresie.

REPERACJA

tanio — szybko i akuratnie.

Nowej Brzykuli, pow. tarnopolskiego i jest stanu wolnego. Wynajął on w październiku br. pokój u wdowy p. Leokadii Kubś przy ul. Szkolnej 3. Tam zapoznał się z córką właścicielki mieszkania, 20-letnią Haliną Stanisławą Kubś. Młodzi nie pozostali dla siebie obojętni. — Gdy jednak ostatnio Halina Kubś zauważyła, że podporucznik noce przebywał poza domem, poczęła mu czynić wymówki. W poniedziałek wieczorem doszło pomiędzy młodymi do ostrej sprzeczki, w toku której Kubsiówna wymierzyła rewolwer w Warrunka i raniła go ciężko w brzuch. Rannego odwieziono natychmiast karetką pogotowia do okręgowego szpitala wojskowego. Nadzieje utrzymania rannego przy życiu są ardoż niska. Kula przebiła żołądek, uszkodziła wątrobę i tkwi jeszcze w pobliżu kręgosłupa. P. Kubsiówna, która zgłosiła się po zajęciu na komisariacie policji, znajduje się na wolności. (pt.)

*** Dziecko, podrzucone w bramie domu.** W bramie domu na Chwaliszewie 72 porzucono dziecko płci męskiej. Małeństwo, owinięte w szmaty, znajdowało się wprost w oplakany stan. Niemowlę odstawiono do szpitala miejskiego, skąd po zbądniu umieszczono je w zakładzie dla niemowląt na św. Wojciechu 15. — Dochodzenia, mające na celu ustalenie tożsamości dziecka prowadzi komisariat V. (kl.)

*** Zderzenie tramwaju z taksówką.** Na Górnej Wildzie w pobliżu Wałów Wązów zderzył się tramwaj linii 8 z taksówką nr. 185. Podczas zderzenia samochód został uszkodzony. Wypadku w ludziach nie było. (kl.)

KRONIKA POLICYJNA

*** Sposzeleni włamywacze.** Do hurtowni firmy Barelkowskiej przy ul. Szyperkiej 18 nieznani złoczyńcy usiłowali dokonać włamania. Złodzieje wyłamali wrzeciędzie drzwi. Zostali jednak sposzeleni, dzięki czemu nie zdolali nic zabrać. (kl.)

*** Barania skóra w komisariacie.** W komisariacie VII znajduje się biała barania skóra, którą odebrano dwóm wyrostkom w chwili, kiedy zamierzali ją sprzedać za 3 złote. Jak się okazało, skórę skradziono z pewnego wozu na ul. Żorawiej. Właściciel może po jej odbiór zgłosić się w komisariacie. (kl.)

KRONIKA SADOWA

*** Dwa procesy komunistyczne.** Na wokandzie sądu apelacyjnego w Poznaniu znalazły się w dniu dzisiejszym dwie sprawy o działalność komunistyczną. W pierwszej sprawie na ławie oskarżonych zasiadł 24-letni Teodor Garbarck, oskarżony o przynależność do komunistycznej partii polskiej, a w szczególności do komórki t. zw. „Fracuzów” przy sekcji emigrantów związku zawodowego „Praca Polska”, dalej o przechowywanie u siebie ulotek, dostarczonych mu przez Chaima Eljasza Lewensztajna, a nawołujących do usunięcia rządu i przetrwania wojnie Z. S. R. oraz do strajku generalnego. Oskarżony do winy się nie przyznał, dowodził, że do K. P. P. nigdy nie należał, a Lewensztajna nie zna. Ulotki, które znalazł u niego podczas rewizji, otrzymał od Lewensztajna, ale nie wiedział, jakiej one są treści. Świadek Tadeusz Maliński, starszy przewodnik służby śledczej, zeznał, że zna oskarżonego Garbarka od roku 1934. Oskarżony wysłał wówczas list do Francji do swych rodziców, w którym krytykował rząd w Polsce. Potem brał udział w działalności komunistycznej w grupie reemigrantów francuskich. W lipcu 1935 r. wszedł do rady K. P. P. na miasto Poznań. Z Francji oskarżony był wysiedlony również za działalność komunistyczną. Po wysłuchaniu stron sąd ogłosił wyrok. Sąd skazał oskarżonego Teodora Garbarka na jeden rok więzienia zaliczeniem aresztu śledczego oraz na utratę praw obywatelskich i honorowych na lat 2. (m.)

W drugiej sprawie wystąpili 33-letni Chaim Eljasz Lewensztajn i 33-letnia Ruda Łaja Kachmann, Żydzi, rodem z Częstochowy. Mają oni już za sobą bogatą przeszłość. Lewensztajn został skazany prawomocnymi wyrokami na 9 lat więzienia za działalność komunistyczną. Kara ta została mu połączona i wymierzona w wysokości 5 i pół lat. Kachmannówna została skazana za działalność komunistyczną na 4 lata więzienia. Oskarżeni oni są o to, że od 15 czerwca rb. należeli do komunistycznej partii polskiej okręgu poznańskiego i uprawiali działalność, mającą na celu obalenie obecnego ustroju. 15 czerwca br. oskarżeni przybyli z Częstochowy do Poznania i zamieszkali przy ul. Chwaliszewo 49. Weszli oni odrazu w kontakt z tut. działaczami komunistycznymi. Lewensztajn występował w charakterze okręgowca, Kachmannówna kierowała obwodem. Działalność ich objawiała się w urządzaniu zebrań, na których omawiano wystąpienia w czasie wyborów, w ostry sposób krytykowano nową konstytucję, oraz przeprowadzano przygotowania do międzynarodowego dnia antywojennego. Zebrania te odbywały się w Luboniu i Starołęce. Dnia 24 sierpnia rb. komunistyczna para została aresztowana. Na rozprawie oskarżeni nie przyznali się do winy, wypierając się swego udziału w działalności komunistycznej. Dowodzili oni, że przyjechali do Poznania w poszukiwaniu za pracą. Występujący jako świadek Tadeusz Maliński, starszy przewodnik służby śledczej, zeznał, w jaki spo-

sób zostali oskarżeni przychwyleni na działalności komunistycznej. Byli oni już od dłuższego czasu śledzeni, jednak nie było podstaw do aresztowania. Dopiero 24 sierpnia br. policja przybyła do mieszkania oskarżonych, w celu przeprowadzenia rewizji. Lewensztajn na widok policji zbiegł, lecz został przychwycony na ulicy. W mieszkaniu znaleziono pismo żydowskie „Nowy Przegląd”, oraz rękopisy i projekty ulotek do robotników rolnych — Rozprawa trwa. (m.)

Sąd okręgowy skazał Chaima Eljasza Lewensztajna na 5 lat więzienia, a Rudę Łaję Kachmann na 4 lata więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego. Poza tem skazano ich na utratę praw obywatelskich i publicznych na przeciąg 5 lat, oraz sąd zatwierdził konfiskatę pieniędzy partyjnych i ulotek.

Z WIELKOPOLSKI

*** Bydgoszcz.** Po gruntownym przeprowadzeniu remontu gmachów biblioteki miejskiej i biblioteki ludowej oraz po ukończeniu kontroli księgozbiorów, obie biblioteki otwarte będą dla publiczności od 28 listopada.

Dnia 6 i 7 grudnia o godz. 4 po poł. odbędzie się w Teatrze Miejskim uroczystość św. Mikolaja, organizowana przez miejskie katol. gimnazjum żeńskie.

W piątek o godz. 6 po poł. odbędzie się w gmachu miejsk. gymn. żeńskiego plenarne zebranie Kola przyjaciół Domu wycieczkowego w Meczeszcu, w Karpatach Wschodnich.

— Wobec reorganizacji bydgoskiej ekspozytury wojew. Funduszu Pracy, ekspozytura ta zawiadania zainteresowane instytucje, urzędy i zakłady pracy w Bydgoszczy oraz w pow. bydgoskim, inowrocławskim, mogileńskim, szubińskim i wyrzyskim, ze od 1 grudnia rb. wszelka korespondencja w sprawach Funduszu Pracy należy kierować do wojew. biura Funduszu Pracy, Poznań, ul. Czarneckiego 9. Zaległe i bieżące składki z tytułu zabezpieczenia na wypadek bezrobocia i opłaty na Fundusz Pracy należy wpłacać na konto tego biura w P. K. O. nr. 206 735. Sprawy, dotyczące pośrednictwa i rejestracji bezrobotnych zaleŜatwa w dalszym ciągu ekspozytura w Bydgoszczy, przy ul. Grodzkiej 25.

Podchorążówka bydgoska organizuje dorocznym zwyczajem uroczystości listopadowe w dniu 29. bm. Uroczystości rozpocznie nabożeństwo żołne za poległych w powstaniu w kaplicy szkolnej o godz. 10 rano. O godz. 4 po poł. zapalenie stosu na Starym Rynku i bieg sztafetowy z rynku przez ulicę Gdańską do Szkoły Podchorążych. O godz. 5 capstrzyka, a o 8 wiecz. uroczyste przedstawienie w Teatrze Miejskim, gdzie odegrany będzie dramat „Sulkowski”.

W niedzielę, 1 grudnia odbędzie się o godzinie 12.30 w pol. w Teatrze Miejskim poranek charytatywny, organizowany przez „Caritas”. Dochód przeznacza się na biednych. Bilety od 10 do 85 gr nabywać można w biurze „Caritasu”, przy ul. Cieszkowskiego 6.

W czwartek gniazdo sokole I urzęda w sali Resursy Kupieckiej uroczyste zebranie z okazji zamknięcia sezonu. Na zebraniu rozdane będą dyplomy sportowe zwycięzcom tegorocznym w zawodach lekkoatletycznych. Po zebraniu zabawa towarzyska. Początek o godz. 7.30 wieczorem.

Władze policyjne przestrzegają przed oszustem, który zbiera po mieście datki na budowę kościoła św. Antoniego na Czykowsku”. Legitymuje się on upoważnieniem komitetu budowy kościoła, na którym w zryczny sposób podrobil pieczętkę i podpisy.

Policja przytrzymała dwie „gości” z Poznania, Marje Tomczach i Edmunda Wymarckiego, którzy w jednym ze składów na ulicy Długiej skradli sztuki materiału. Aresztowanych odprowadzono do więzienia śledczego i sprawy ich skierowano do sądu.

W biały dzień nieznany złoczyńca dokonał włamania do mieszkania komend. lotniska bydg. plk. Rudnickiego, przy ul. Libelta 10, i skradł 2 książeczki oszczęd. P. K. O. na łączną sume około 500 zł.

*** Gniezno.** W środę o godz. 19-tej w auli gimn. miejskiego prof. Bloch wygłosił wykład n. t. „Geologiczna budowa okolic Gniezna”.

W czwartek, 28. bm. w kawiarni francuskiej P. C. K. urzęda t. zw. „Katarzynki”.

Z dniem 30 listopada poczta gnieźnieńska wprowadza dla wygody publiczności przyjmowanie wpłat czeków, przekazów i na książeczki oszczędnościowe od godz. 8—18 bez przerwy.

Związek Rezerwistów obchodził w ub. niedziele 5-lecie swego istnienia. Uroczystość zakończono zabawą taneczną. (br)

*** Kepno.** „Dzień młodzieży” obchodziło tut. K. S. M. 24. bm. Po 3-dniowych rekolacjach młodzież przystąpiła do Stolu Pańskiego na uroczystej mszy św. Wieczorem odbyła się akademja, której program wypełniły śpiewy, deklamacje, referat wygłoszony przez p. Borowskiego oraz dwie sztuczki sceniczne, odegrane przez członków K. S. M.

Zjazd członków b. Rad Ludowych i t. d. odbył się w Kepnie w niedzielę. Na zjazd ten przybyło około 60 osób. Sprawozdanie z ost. zjazdu w Poznaniu zdał p. Jerchel.

Mecz towarzyski pom. miejsc. drużynami „Polonia” i „Sokol” zakończył się zwycięstwem „Polonii” w stosunku 4:3 (2:2).

Kolo Stronnictwa Narodowego w Baranowie odegrało w dniu 24. bm. przedstawienie p. t. „Maż z grzeszności”. Liczne zgromadzona publiczność oklaskiwiała dobrą grę amatorów. (wk)

***Ostrów.** Na wleczny spoczynek złożono w wtorek do grobu zwłoki zmarłego w 46 roku życia mistrza piekarskiego śp. Franciszka Durzyskiego. Orszakowi żołnemu, prowadzonemu przez ks. Andrzejewskiego, towarzyszyły: Tow. Przemysłowo-Rzem., Cech Piekarski, Tow. Powstańców i Wojaków, Kat. Kolo Abstynentów i inne oraz liczne rzesze publiczności.

Misja parafjalna rozpoczęła się w poniedziałek wiecz. nabożeństwem, odprawionem przez ks. dziekana Piszczysława i wstępna nauka O. superiora Wańtuchowskiego z Poznania, przy szczególnym wypełnieniu świątyni. Tegoroczna tygodniowa misja ma być uzupełnieniem zesłoneczonej wielkiej misji. Drugim misjonarzem jest O. Jezuita Kurdziel z Łodzi.

patronatu p. F. Leńniczak. Obecny był również m. in. b. poseł p. Lasota.

— Poborowi, urodzeni w r. 1915, którzy dotąd nie zgłosili się do rejestru poborowych, winni to uczynić do końca listopada rb. w ratuszu, pokój 9. (os)

*** Rawicz.** Za przywłaszczenie bonów dla bezrobotnych w tut. magistracie skazał sąd okr. z Ostrowa na sesji wyjazd. Włocha Bernarda na 10 mies., Biecelewskiego na 8 mies., Niedźwiedzia na 7 mies. więzienia. Karę wszystkim sąd zawiesił na przeciąg 4 lat. — Kubel J. z Sarnowy skazany został z art. 140 k. k. na 7 mies. więzienia i 40 zł grzywny. Areszt śledczy zaliczono. — Mačkowiak Bolesław z Sów z art. 120 i 192 k. k. na łączną karę 8 mies. więzienia. — Marcel Falkiewicz z art. 143 i 255 k. k. na 14 dni aresztu i 20 zł grzywny. Karę zawieszono. — 22. bm. odbył się tu przed sądem grodzkim proces prasowy redaktora narodowej „Gazety Rawickiej” p. Leona Trzebińskiego za umieszczenie artykułu p. t. „Czy byłoby do pomyślenia” — omawiający stosunki polsko-czechosłowackie. Sąd skazał p. T. na 6 tyg. aresztu i 100 zł grzywny.

— Tow. „Sokol” urządziło w ub. czwartek w „ognisku” sokolic uroczyste zebranie ku czci I. Paderewskiego. Referat „Paderewski, jego życiorys i działalność” wygłosił prezes Sokola p. K. Tomiak.

— Kurs mistrzowski dla rzemieślników odbędzie się 28. bm. w szkole dawn. „preparandki”, przy Walach Batorego 33.

— Tow. Hodowców Golebi Pocztowych z pokrewną organizacją z Sarnowy urządzają od 15—17 grudnia br. na sali strzelnicy „III. Pokaz golebi pocztowych, rasowych, drobiu i zwierząt futerkowych”. (rs)

*** Pleszew.** T. G. „Sokol” żeńskie i męskie urządziło 24. bm. w sali domu parafj uroczystą akademje ku czci I. Paderewskiego. Słowo wstępne wygłosiła prezeska gniazda żeńsk. p. Sobczyńska, referat wygłosił dr. Białasik. Program akademji wypełniony został deklamacjami p. I. Radomskiej i p. E. Szymczaka, koncertem fortep. p. A. Radomskiej oraz występem muzycznym sokolów. Akademje zakończono żywym obrazem i odśpiewaniem pieśni sokolej.

— 66-lecie swego istnienia, połączone z obchodem rocznicy powstania listopadowego, obchodzi 1 grudnia tut. Tow. Przemysłowców.

— Zespół Teatru Narodowego z Poznania wystawił ub. niedzieli komedję muzyczną p. t. „Słodkie dziewczęta”.

— Srebrnym krzyżem zasługi odznaczony został p. Teodor Ciałżyński, ziemianin z Turska.

— Na polach pod Pleszewem znalazła policja dwie maszyny do szycia, pochodzące prawdopodobnie z kradzieży.

— Pogonienie długoletniego dowódcy 70 p. p. plk. dypl. M. Mozdyniewicza odbyło się ub. czwartek w sali bursy Bractwa Kurkowego, gdzie go żegnało obywatelstwo pleszewskie, zaś w sobotę w kasynie oficerskiej w Jarocinie żegnał go miejskie komitety P. W i W. F. Pleszewa, Jarocina i Środy. Oficerowie i podoficerowie 70 p. p. żegnali swego dowódcę w niedzielę w kasynie oficerskiej i podoficerskiej. (pw)

*** Śrem.** Z inicjatywy Banku Ludowego odbyła się 24. bm. uroczysta akademja w sali kina „Nowości” ku czci ś. p. ks. Patrona Piotra Wawrzyńkiaka. Zagaill akademje ks. dziekan Michalski, a referat wygłosił dr. Matuszewski. Reszta programu wypełniły występy solowe i orkiestry Borowiaka.

— Skradziono właśc. palarni kawy p. Śmięgielskiemu w nocy z 23 na 24 bm. z zamkniętej ubikacji worek palonej kawy słodowej, a p. Skrzypińskiemu rower.

— Ks. dziekan Zdzisław Zakrzewski otrzymał złoty medal za pracę na niwie śpiewaczej, nadany przez kapitułę rady naczelnej Zw. Kół Śpiewaczych.

— Kof z maj. Manieczki wpadł w okno wystawowe p. Z. Ronkiego, zbil szybę i został poważnie pokaleczony.

— Związek Inwalidów wzywa swych członków, ażeby dla uzyskania stałej niższej kolej. dostarczyli do sekretariatu w terminie do 1 grudnia dwie fotografie wraz z książką inwalidką.

— Tow. Miłośników Muzyki przygotowuje na dzień 1 grudnia wielki koncert w sali p. Salaciskiej ku czci I. Paderewskiego. Współdziałają biorą wybitne solistki: prof. Gertruda Konatkowska i prof. Marja Szreiberówna. Słowo wstępne wypowie prof. T. Zbiegiera.

— P. Zofja Mikolajska ze Śremu zawarła związek małżeński z por. M. Łukasikiem w kościele garnizonowym w Poznaniu. (su)

*** Zbaszów.** Wielka uroczystość rolnicza, połączona z zakończeniem pracy i ładną wystawą przysposobienia roln., odbyła się w ub. niedziele w Babimostcie, wiosce po stronie niemieckiej, przy licznych udziałach rolników i młodzieży wiejskiej z pobliskich wiosek, jak Dąbrówki, Kramka Nowego i Starego i in. Jako gość z kraju wygłosił referat dyr. szkoły roln. w Wolsztynie, p. Perek. Na uroczystość przybył ks. dziekan Meisner, duszpasterz parafji babilmojskiej. (zb)

Z POMORZA

*** Świecie.** W miejscowym kościele poklaskotnym pobłogosławił ks. Ody, asystent K. S. M. żeńskiego, związek małżeński między p. Franciszkiem Wesołowskim a p. Stanisławą Grzegorzczukówną, długoletnią skarbniczką K. S. M. Nadmienić wypada, że oddział przyczynił się bardzo do upiększenia uroczystości ślubnej swej tak zasłużonej drużyny.

— Z chlewu Gustawa Bartzę w Dragaczu skradziono nocą aż dwa rowery.

— W niedzielę, 24. bm. nastąpiło uroczyste otwarcie świetlicy tut. oddziału K. S. M. miejskiego. Świetlica mieści się w salce Domu św. Jana.

— Miejsceowy chór kościelny im. św. Cecylji w dniu świętej patronki wziął gremjalny udział w uroczystej mszy św., odprawionej przez ks. Krausego. W niedzielę urządzono, w salach p. Chelstowskiego wieczorek towarzyski, urozmaicony licznymi występami chórów: mieszanego, męskiego i t. d. pod batutą p. Kulczyka.

— Na ostatnie zebranie K. S. M. żeńskiego jakie przy licznych udziałach członków się odbyło, przybyły p. Mańska, wizytatorka z Kościerzyny, i p. Gdańcówna z Tczewa, celem przeprowadzenia lustracji tut. oddziału. (tts)

*** Toruń.** Odbyła się konferencja przewodniczących kół lokalnych Tow. Przyjaciół Mł. Akad z inicjatywą komitetu wojewódzkiego. Liczne rzesze przybyły z całego Pomorza świad-

Krwawy dramat narzeczeński

P. Mieczysław Mandelski w Margoninie wynajął w dniu 25 b. m. pokój niej. Józefowi Wiśniewskiemu. Następnie pokój zastało zamknięty, a lokator nie odzywał się. Wobec tego, że właściciel mieszkania powziął pewne podejrzenia, zawiadomiono policję. Po otwarciu drzwi przemocą, w pokoju znaleziono dwa broczące krwią trupy, a mianowicie Józefa Wiśniewskiego i nieznaną kobiety.

Przybyła na miejsce komisja sądowo-lekarska stwierdziła u obojga już zgon. U Wiśniewskiego śmierć nastąpiła wskutek postrzału w skroń, zaś u kobiety na skutek postrzału w pierś, w okolicy serca. W pobliżu zwłok leżał rewolwer.

Jak się okazało, zastrzeloną kobietą była robotnica fabryki porcelany w Chodzieży, Zofja Jankowska. Zachodzi podejrzenie, że Wiśniewski zastrzelił Jankowską, a następnie popełnił samobójstwo.

Powodem targnięcia się na życie były przeszkody, czynione Jankowskiej w zawarciu związku małżeńskiego z Wiśniewskim. (kl)

czą o gotowości przyjęcia z pomocą w ciężkim położeniu pomorskiej młodzieży akademickiej.

— Staraniem toruńskiego Związku Słowiańskiego zorganizowane zostały kursy języka rosyjskiego. Wykłady prowadzi prof. Białozyski.

— Na boisku miejskim odbyły się ciekawe zawody piłkarskie między reprezentacją Marynarki z Gdyni z wicemistrzem Torunia W. K. S. „Gryfem”. Marynarze zaprezentowali się z najlepszej strony. Wynik remisowy 4:4.

Z GDYNI I WYBRZEŻA

*** Gdynia.** Urząd morski ogłosił zarządzenie o ewidencji statków. Wszyscy właściciele statków muszą obowiązkowo ewidencji dopełnić do dnia 1 grudnia. Ewidencji tej nie podlegają statki rybackie i sportowe, zapisane w Yacht Klubie Polskim, Oficerskim, Zw. Harcerstwa. Statki, które mają miejsce postuju na odcinku wybrzeża od granicy polsko-gdańskiej do Pucka wyłącznie rejestruje się w urzędzie morskim w Gdyni. Statki, mające miejsce postuju na kontinentalnej części półwyspu Hel do terenów uzdrowiska „Jurata”, rejestruje kapitanat portu helskiego. Na pozostałych odcinkach polskiego wybrzeża należy ewidencję zalać w najbliższego strażnika wydm.

— Do składu jubilerskiego firmy „Marx” w Sopocie włamali się złodzieje i zabrali biżuterji ogólnej wartości 4 do 5 tys. zł. Sprawców nie schwytano. Wspomniana firma zostaje okradziona już po raz trzeci w ciągu roku.

— Samobójstwo przez wskoczenie do Moltawy popełniła w Gdańsku niejaką 17-letnia Greta Möhrke. Dziewczyna wracała nocą w towarzystwie jakiegoś młodzieńca z uroczystości rodzinnej. W drodze powstała pomiędzy nimi sprzeczka, która doprowadziła do nagłego skoczenia do wody. Wezwano straż i pogotowie ratunkowe, ale z wody wydobyto już tylko martwe zwłoki.

— Zarząd P. K. P. otworzył nowa stację taryfowa na obszarze portu gdańskiego p. n. „Gdynia Port Oksywie”. Odległość do tej stacji będzie liczona tak samo jak do wszystkich innych portowych stacji Gdyni, 8 km od głównej stacji

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi.

Dnia 26. bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

— Słus. Kazim. Herzog i krawc. Marianna Pawliczek; piecow. Leon Garczarek i ekspd. Franc. Mańkankówna; podref. kur. szkoln. Stanisław Pankanin i maszyn. Franc. Karolczak; druk. Franc. Borda i pracown. Joanna Koniczna; biur. Rubin Oberman i Fel. Temkin; urz. skarb. Franc. Uhlik w Bydgoszczy i książk. stenot. Melanja Kahl; mech. lotn. Wł. Zielniewicz w Rumli, pow. morski i krawc. Marianna Stąskiewicz; wulkaniz. Edw. Woltman i Zofja Schwarz.

Zgony:

Dnia 26 listopada 1935 r. zapisano następujące zgony: Władysław Sobkowski, instalator, 42 lata; Roman Lewandowski, rzeźnik, 43 lata; Jan Sobolewski, nauczyciel, 51 lat; Janina Smięgielska, b. zawodu, 19 lat; Stanisława Majchrzak, biurowa, 22 lata; Ewa Cybichowska, 15 minut; Pelagia Motowska z domu Blachowska, 34 lata; Józef Schacher, cieśla, 92 lata; Marja Gwizdała, 1 dzień i 3/4 godz.

Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Dla nieuleczalnie chorego inwalidy na podróż do groty Matki Boskiej w Lourdes: R. z prośbą o modlitwę w pewnej bolesnej intencji 1,50 zł. — I. G. 10 zł. — N. N. z prośbą o opiekę Matki Boskiej 2,75 zł. — H. B. z prośbą o zdrowie i błogosławieństwo Boże, 5 zł. — Franciszka Zenker, Pa-próc, 3 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 228,75 zł.

Na pomnik Serca Jezusowego: M. R. z prośbą o wysłuchanie i opiekę, 2 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 247,50 złotych.

Na ochronkę dzieci rodzin bezdomnych na Komandorji: Dnia 25 listopada r. b. wyplaciliśmy na ręce p. Bohówny 25 zł.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

CO TO JEST ORMUZ?

Prowincja i muzyka — Import musi być tani — Po dwadzieścia groszy to za drogo... — Parami — Przeszło trzysta koncertów w sezonie — Przeszło 150 w jednym miesiącu — Kiedy tu spać? — Za obfita gościnność — Dzieci i muzyka — Sala kłania się estradzie — Z przygód Zygmunta Noskowskiego — Czemu p. Chopin nie przyszedł na obiad? — „A” które jest „F” — Fortepian o jednym klawiszu — Nasza egzotyka...

Od roku działa w Polsce organizacja muzyczna pod zagadkową nazwą Ormuz'u, która oznacza Organizację Ruchu Muzycznego. Działalność jej zatoczyła odrazu szerokie kręgi, obejmując całą prawie Polskę. Do Wielkopolski nie dotarła (ale nie z winy Ormuz'u) i dlatego mało się wie u nas o tem, co gdzieindziej jest bardzo głośne. Warto poświęcić choćby informacyjnie kilka zdań tej ciekawej inicjatywie.

Okolo Towarzystwa Wydawniczego Muzyki Polskiej w Warszawie zgrupowali się ludzie, którzy postawili sobie za cel m. in. wypełnienie tej rażącej luki w naszej kulturze muzycznej, jaka powstała wskutek zaniedbania prowincji i odsunięcia jej — z tych czy innych przyczyn — od udziału w ogólnym ruchu muzycznym kraju. Ustalono plan działania w różnych dziedzinach. Objął on osobno wydawnictwa muzyki dawnej, osobno współczesnej, oczywiście polskiej — wydawanie własnego organu p. t. „Muzyka Polska”, organizowanie w Krzemieńcu kursów dokształcających dla nauczycieli i dyrygentów amatorów, kulturowanie zaniedbanej w Polsce muzyki dawnej (osobne Stowarzyszenie Miłośników Muzyki Dawnej) i wreszcie Ormuz, zorganizowany głównie z myślą o prowincji. Myślą przewodnią Ormuz'u jest docieranie z dobrą muzyką wszędzie, gdzie się da.

Jest to myśl doniosła, ale trudna w przeprowadzeniu. Trudności są dwójakiego rodzaju: kalkulacja rachunkowa i znalezienie ochotników do tej misjonarskiej pracy. Prowincja łatwo i chętnie reaguje na import kulturalny, ale pod warunkiem, że nie będzie drogi. Ceny biletów muszą być niskie, czasami wręcz nieprawdopodobnie niskie. (Był podobno wypadek, że przy 20-groszowych cenach nie zdołano zapelniać sali w jakimś miasteczku; miejscowi ludzie tłumaczyli organizatorom, że pięciogroszowymi (!) biletami toby było się dało przyciągnąć publiczność!) Jakaż tu kalkulacja przy takich cenach!

Obliczono jednak, że przy „masówce” i zredukowaniu kosztów do minimum rzecz jest możliwa. Masówka dotyczy głównie artystów, którzy muszą się zdobyć na maksimum wydajności. Praca ich w takich warunkach oplaca się jako tako, jeśli objazd nie trwa zbyt długo. To też bywa czasami tak, że jednego dnia artyści muszą występować cztery razy.

Jest to więc praca ciężka, wymagająca od artystów zaparcia się siebie i poświęcenia. Obawiano się, że ochotników na to nie będzie. Znaleźli się jednak, i to w najlepszym gatunku, co też prawdopodobnie w dużym stopniu przyczyniło się do powodzenia imprezy w pierwszym już sezonie. „Ekipę” tę, podzieloną na pary, stanowią: Sztompka-Szymanowska (fortepian, śpiew); Dygat-Umińska (fortepian, skrzypce), Szpinalski - Szlemińska (fortepian, śpiew); Lisicki-Jahnke (fortepian, skrzypce) i inni.

W pierwszym sezonie dano 335 koncertów i audycji szkolnych w 65 miastach. Teraz już w październiku odbyło się 150 koncertów i audycji. „Ekipa” będzie zatem musiała być zwiększona, bo ci sami ludzie nie będą w stanie pracować w ten sposób cały sezon. Już w pierwszym miesiącu jedna z najwytrwalszych par „zaraportowała” do centrali, że z przemczenia już tydzień do siebie nie mówią. Jeżdżą, grają, jedzą, śpią (jeśli tylko jakakolwiek możliwość jest po temu). To ostatnie nie jest tak proste, jakby się zdawało. Prowincja — szczególnie kręsy wschodnie — jest bardzo gościnna i obowiązki gościnności rozumie w sposób daleki nieraz od szablonu. Poza koncertami muszą artyści pracować dodatkowo w programach przyjęć czyli odsiadywać bankiety (wtedy właśnie, kiedy byłoby tak dobrze położyć się i wypocząć), przemawiać, zjadać ogromne ilości potraw i wypijać mnóstwo alkoholu, od czego niema sposobu się wymówić bez ryzyka, że się obrazi wszystkich i przez to narazi na przy-

szłości nie tylko siebie, ale i cały Ormuz na bojkot danej miejscowości. Artysty mają wszelako jedną wielką nagrodę: niebawem wdzięcznych, chciwych wrażeń i entuzjastycznych słuchaczy. To — jak twierdzą — wynagradza ich za wszystko, i dlatego tak chętnie jeżdżą.

Najciekawsze są audycje dla młodzieży szkolnej, przyczem jest wielka różnica między audycjami dla chłopców a dla dziewcząt. Dziewczęta stanowią znacznie przyjemniejsze audytoryum od chłopców, nieraz rozragnionych i obojętnych. Po audycjach szkolnych odbywają się plebiscyty i dyskusje na temat tego, co się komu podobało i dlaczego. Dyskusje są niekiedy bardzo gorące, jak również i spory o to, co ma być bisowane. Audycje te robią na dzieci duże wrażenie. Piszą one na ten temat ciekawe nieraz wypracowania w szkole, a niektóre, śmielsze, korespondują nawet z artystami.

Trafiają artyści i do takich miejscowości, gdzie wogóle nigdy nie było żadnego publicznego koncertu, a tem bardziej z przyjeźdnymi artystami. Taka dziewczęta publiczność zachowuje się nieraz bardzo ciekawie i nieoczekiwanie. W jednym z miasteczek małopolskich gra np. Dygat z Umińską. Wychodzą na estradę — martwa cisza. Kłaniają się razem i zabierają do grania. Po jakiejś chwili z dalszych rzędów wstaje kilka postaci odświeżone na czarno ubranych i oddaje im ukłon w milczeniu. To byli ci, którzy chcieli uratować honor swych współobywateli, nieznaną się na dobrych manierach. Podobny wypadek zdarzył się w którymś z małych miasteczek Kongresówki Zygmunta Noskowskiego, z tą tylko różnicą, że na jego ukłon wstała cała sala i odskłoniła się w milczeniu. A gdy mowa o Noskowskim, to warto przytoczyć inny wypadek, bardzo charakterystyczny dla drobnych środowisk. Zaproszony mianowicie przed laty na koncert do miasteczka X. nie zastał w oznaczonej godzinie nikogo na sali, pomimo, że bilety były wyprzedane. Zdziwiony, pyta kogoś z komitetowych dostojników, co by to miało znaczyć? W odpowiedzi na to wskazano mu rynek, gdzie z okien każdego domu widać było wypatrzące twarze. Bo nikt nie chciał być pierwszym na sali. Obywatle byli w tem tak jednomyślni, że koncert nie doszedłby był do skutku, gdyby nie to, że pani burmistrzowa, widząc na co się zanosi, przelamała w sobie wstyd i wyszła pierwsza z domu. W jednej chwili wszyscy wyłegli na rynek, sala się zapelniała i koncert odbył się ku wielkiemu zadowoleniu obu stron.

Ormuzowcy notują tyle przeróżnych przygód, że kroniki ich mogą być w przyszłości fascynującą lekturą. Niektóre wypadki warto odrazu podać do ogólnej wiadomości. I tak np.: w jednej miejscowości zorganizowano dla artystów przyjęcie w prywatnym domu. Kiedy się zjawili, gospodyni okazała wyraźne rozczarowanie mówiąc, że spodziewała się więcej osób, bo przecież afisze zapowiadały pp. Sztompkę, Schuberta, Chopina, Moniuszkę, Michałowskiego... szkoda, że nie mogli przyjechać. Zdarzają się też przeróżne niespodzianki z instrumentami. W Wiśniowcu, p. Umińska, chcąc przed wyjściem na estradę nastroić skrzypce, prosi kogoś z miejscowych, aby wyszedł na scenę i uderzył „la” na fortepianie. Odywa się dźwięk, na co p. Umińska, mająca iż. absolutny słuch, woła: nie „fa” proszę, tylko „la”. Ja też — powiada ten ktoś — uderzam „la”, tylko, że to tak brzmi. No jak tu grać z takim fortepianem — o całą tercję wielką niżej? Ale skutek był taki, że dziś Wiśniowiec już ma elegancki nowy fortepian.

Gdzieindziej znów pianista uderzył „la”, skrzypce nastrojono, ale jak zaczęto grać, okazało się, że właśnie po za tem „la” żaden inny klawisz nie odpowiada!

Tak oto wygląda nasza głęboka prowincja. Trzeba było zetknąć się z nią

ŻYCIE KULTURALNE

Z TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK: WYDZIAŁ LEKARSKI OBRADUJE

Dnia 24. b. m. odbyło się uroczyste zebranie Wydziału Lekarskiego Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, które uświetnił swym wykładem prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. E. Godlewski, laureat naukowy m. Warszawy.

Zebrań zagalął przez Wydziału prof. dr. B. Kapuściński. Uczciwszy pamięć zmarłego prof. dr. Antoniego Gluzińskiego oraz czterech zmarłych członków Wydziału, przedstawił dzieje pracy organizacyjnej świata lekarskiego, który w listopadzie 1918 r., a zatem w przeddzień prawie usunięcia zaborców z naszej dzielnicy, powołał był do życia szereg komisji, mających położyć podwaliny pod przyszłe Ministerstwo zdrowia dzieln. wielkopolskiej oraz pod Uniwersytet poznański. Podkreślił wybitną działalność prof. dr. Pawła Gantkowskiego jako ministra zdrowia na terenie Wielkopolski oraz podniósł niezapomniane zasługi, jakie położył przy powołaniu Uniwersytetu, prof. prof. H. Święcicki, W. Jeziński i dr. Łazarewicz. Następnie przeszedł do uczczenia pracy jaką położył prof. dr. Adam Wrzosek przy organizacji Wydziału Lekarskiego na naszym Uniwersytecie i w imieniu zarządu wręczył mu dyplom pamiątkowy. Tow. Przyj. Nauk. Wreszcie zaznaczył prof. Kapuściński wybitny rozwój wydziału Lekarskiego P. T. P. N. jak pod względem naukowym tak i pod względem wzmatającej liczby członków, których w tym roku Wydział liczy już 250 — oraz powołał na mocy uchwały zebrania, na przewodniczącego prof. dr. Gantkowskiego, zaś na asse-

sorów dr. Liebeka i dr. Szulca.

Następnie zasłużony w kształceniu pokoleń lekarskich wybitny krakowski prof. dr. E. Godlewski wygłosił prelekcję na temat: „Twórczość żywej przyrody i twórczość człowieka”.

Prelegent scharakteryzował najpierw twórczość w świecie zwierzęcym w różnych jej objawach, a więc najpierw w rozwoju osobnikowym, poświęcając specjalne uwagi podniecie rozwojowej i Speimanowskim organizatorom. Następnie mówił o zjawiskach regulacyjnych, które przede sobą się podwaliną witalizmu, wreszcie omawiał ewolucyjną historię rozwoju szczepowego w szczególności mutacje i nowe doświadczenia nad ich sztucznym wywołaniem. Drugą część wykładu poświęcił twórczości ludzkiej. Analizował więc cechy wrodzone (genotyp) i zbiór ludzkich cech nabytych (paratyp) omawiał wpływy świata zewnętrznego, martwego i żywego. Podniósł wpływ ludzkiego otoczenia i sumowanie doboru łańcucha pokoleń, scharakteryzował wpływ człowieka na martwy świat, na innych ludzi i na siebie samego. Zdolności porozumiewania się i sumowania dorobków pokoleń zawdzięcza człowiek swoje stanowisko w przyrodzie.

Słuchacze ze skupieniem i zainteresowaniem śledzili wywody świetnego uczono, a prof. Gantkowski, jako przewodniczący, w gorących słowach podziękował prelegentowi za pełen filozoficznej głębi wykład.

CO SŁYCHAĆ PRZEZ RADJO?

Polski „koncert europejski”. Co miesiąc rozgłoszenie różnych państw nadają, t. z. koncert europejski, przejmowany przez obce radjofonje. Na Polskę przypada kolej w dn. 3 grudnia. Orkiestra Polskiego Radja wykona Karłowicza „Epizod na maskaradzie”, p. Sztompkaodegra Chopina „Fantazję na tematy polskie” op. 13, p. Szlemińska odśpiewa trzy pieśni Moniuszki, p. Umińska odegra koncert szrypcowy Szymanowskiego.

Włoski konkurs na słuchowisko. Radjo włoskie (EIAR) ogłosiło konkurs na komedję mikrofoniczną. Długość maksymalna 75 minut — trzy akty po 25 minut, albo dowolna ilość obrazów. Temat dowolny. Termin do 31 stycznia 1936. Konkurs tylko dla pisarzy włoskich. Nagród pięć: 3000, 2500, 2000, 1500 i 1000 lirów. Poza tem honorarium za wystawienie.

LITERATURA

Czemu Selma Lagerloef została powieściopisarką? Jeden z antykwarjatów niemieckich ogłosił w katalogu sprzedażnym list Selmy Lagerloef, pisany do nieznanego adresatu po niemiecku. Jeden ustęp brzmi tak: „Mając siedem lat, przeczytałam powieść z życia Indian, która tak mi się spodobała, że postanowiłam zawsze żyć w świecie poezji, t. j. zostać pisarką. Nigdy się temu nie sprzeniewierzyłam, więc muszę uważać tę decyzję za najważniejszą w moim życiu”.

Filozof jako powieściopisarz. George Santayana, ur. w r. 1863 w Hiszpanji, prowadził swą działalność filozoficzną głównie w krajach anglosaskich, przez lat kilka był profesorem Harvard University, obecnie przebywa głównie w Anglii. Jest kosmopolitą i katolikiem. Hołdem dla obecnej supremacji powieści w literaturze można nazwać wydaną przez niego „Tragedję purytanina” („The Tragedy of a Puritan”, Londyn, Constable, 1935). Wątek obraca się koło problemów religijnych, zachodzą pewne analogie ze sceptyczną powieścią Samuela Butlera „Los wszelkiego ciała”, ale duch jest inny. (W. T.)

Jutro:

FRANCJA, „NORMANDIE”
I DAMSKI KAPELUSZ
przez
dr. Lecha Niemojewskiego

bezpośrednio, żeby się o tem dowiedzieć. Odkrywamy u siebie takie puścizny, haszeczki i egzotyzy, o jakich się nie śniło żadnemu z naszych działaczy muzycznych, wychowanych w stolicy lub nawet zagranicą. A mówi się, że muzycy nie mają u nas pola do działania!

St. Wiechowicz.

Poznań.

Książki nadesłane

J. Giżycki: „Na Czarnym Łądzie”. — Warszawa 1935. M. Arct. Zajmujące Czytanki nr. 79.

Włodzimierz Popławski: „Wróbel ulicy”. Warszawa 1935. M. Arct. Zajmujące Czytanki nr. 78.

OCHRONA ZABYTEKÓW

Katowice zyskały Archiwum. Z Katowic donoszą nam (ąd): W związku z akcją inwentaryzacyjną wszelkich dawnych aktów śląskich podjętą przez „Instytut Śląski” powstało w Katowicach „Archiwum akt dawnych woj. Śląskiego”. Zory i wieś Orzegów postarały się już o zwrot złożonych przed kilkudziesięciu laty najstarszych akt z Państwowego Archiwum we Wrocławiu. Cenne te zabytki będą wracać znów do Polski, bo za przykładem wymienionych miejscowości, pójdą inne.

MUZYKA

Poznańska kompozycja w Warszawie. Na koncercie piątkowym w Filharmonji warszawskiej wykonany będzie po raz pierwszy nowonapisany utwór symfoniczny prof. Stanisława Wiechowica p. t. „Pastorałki”. Dyrygować będzie dr. Zygmunt Latoszewski, który na zaproszenie Filharmonji warszawskiej stanie przy pulpicie piątkowego wieczoru.

TEATR

Wysocka w Krakowie. Teatr miejski zaangażował okresowo Stanisławę Wysocką. Znakomita tragiczka wyreżyserowała angielską sztukę „Szesnaście latka” i odtworzyła w niej swoją znakomitą kreację babuni.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Wystawa drzeworytów Mroźewskiego odbyła się w Dublinie. Obejmowała 50 proc., urządził ją konsul polski.

KRAJOZNAWSTWO

Przewodnik po Wiśle. Nakładem Książnicy - Atlas ukazała się opracowana przez St. Szymborskiego książka p. t. „Wisła”, przewodnik dla turystów wodnych. Zawiera ona krótki tekst, omawiający Wisłę pod względem krajozawczym, fizjologicznym i folklorystycznym oraz 43 mapki różnych odcinków Wisły od Oświęcimia po Gdańsk i planik portu Gdynińskiego. Mapki wykonane są w trzech barwach i zaopatrzone w objaśnienia, dotyczące ważnych dla turystów szczegółów danego odcinka Wisły. Przewodnik odda duże przyśługi naszej turystyce wodnej. (kr)

VARIA

„Mszał Rzymski”. Ukazał się w opracowaniu ks. dr. Szmyda nowy modlitewnik liturgiczny. Wydany nakładem „Biblioteki Religijnej” na bardzo ciekawym papierze brewjarzowym, mimo obszernej zawartości ma bardzo niewielką objętość. Krótki wstęp ułatwia zorientowanie się w treści. Przekłady kolekt, sekret i post-komunii — dobre i wierne. Natomiast w tekstach polskich Pisma św. brak jest jednolitości. Obecnie istnieje już jednolita zmodernizowane tłumaczenie Pisma św. Autor, opracowując „Mszał” przed kilku laty nie mógł jednak z tego tłumaczenia korzystać. (wp)

Pisma nadesłane

„Teatr Ludowy”. Nr. 10. Treść: J. Zbieżewska „Rzeczpospolita” w opr. W. Pawłowskiego. — M. Szymtkiewicz: „O współpracy Związków Teatrów Ludowych”. — Życie organizacyjne. — Adr. Red. Warszawa, Nowogrodzka 21

ŻYCIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

O hierarchję potrzeb na U. P.

Gdy od szeregu lat społeczeństwo i państwo zmagają się z trudnościami finansowymi, gdy z roku na rok katastrofalnie pogarsza się położenie polskiego szkolnictwa wogóle, co otwarcie przyznał p. Al. Kawalkowski w artykule „O miejsce w hierarchji potrzeb”, zdawałoby się, że ten wyjątkowo ciężki stan rzeczy winni zrozumieć wszyscy, a szczególnie ci, którzy z tytułu swojego stanowiska są do tego powołani i zobowiązani. A jak się dzieje w rzeczywistości?

Weźmy np. pod uwagę gospodarke naszego uniwersytetu w Poznaniu za rok akademicki 1934/35. Popatrzmy bliżej na pewne pociągnięcia w wydatkach i spytajmy, czy w obecnych warunkach gospodarczych wydatki te zajmowały w hierarchji potrzeb aż tak wysokie miejsce, że musiały być uskutecznione?

Więc przedewszystkiem sprawa kilkudziesięciotysięcznych inwestycji, poczynionych na cele przebudowy i rozbudowy rektoratu w Collegium Minus. Stało się to kosztem nie tylko olbrzymich, jak na obecne czasy, sum, ale także niemal całkowitej likwidacji sal wykładowych w tym gmachu na rzecz luksusowej rozbudowy rektoratu.

W tym czasie, kiedy budżet ministerstwa w. r. i o. p. nie może objąć miliona dzieci w wieku szkolnym, znajdujących się poza szkoła, kiedy likwiduje się ustawicznie katedry (dotąd w liczbie 50!), kiedy zakłady naukowe mają coraz mniej środków dla normalnej pracy, kiedy wśród młodzieży akademickiej panoszy się skrajna bieda, budowa luksusowego rektoratu okazała się rzeczą najpilniejszą! A przecież wiemy dobrze, że uniwersytet poznański na swej naukowej ślawie przez wyłożony, wymarmurowany i wyportretowany rektorat nic, ale to nic nie zyskał.

Zarówno z luksusową rozbudową rektoratu, jak z kosztowną jego instalacją kosztownymi portretami rektorów nie tylko można było, ale w imię wyższych interesów należało zaczekać do lepszych czasów.

Niezrozumiała jest polityka, zdążająca do całkowitej niemal likwidacji sal wykładowych w Collegium Minus. I tak przez rozbudowę rektoratu zlikwidowano 3 sale wykładowe, ale okazuje się obecnie, że sala 18-ta została znowu przeznaczona na cele czysto galówkowo-reprezentacyjne. Wykłady tam odbywać się nie mogą. POCO to wszystko?

Słowem, można powiedzieć, iż na uniwersytecie poznańskim w obecnych ciężkich czasach w hierarchji potrzeb na pierwszym miejscu znajduje się — reprezentacja.

Taki stan rzeczy, takie specyficzne postępowanie powinno się w imię dobra uczelni bezwzględnie skończyć. Technie ten stan rzeczy wręcz anomalją, gdy się spojrzy np. na pomieszczenie kwestury, ciasne i nieodpowiadające zgola istotnym potrzebom uczelni. Uderza w gospodarce uniwersytetu brak celowości.

Chcemy, żeby nasz uniwersytet był takim, na jaki go stać, na jaki stać budżet i warunki narodu i państwa, jako całości. Młodzież nie chce widzieć luksusu tam, gdzie przedewszystkiem wskazane jest zrozumienie położenia państwa oraz doli i niedoli młodego pokolenia. Należy wreszcie zrozumieć, że położenie finansowe państwa i społeczeństwa nie ulegnie poprawie, dopóki w sposób bezwzględny nie zastosuje się rzeczywistej hierarchji w zaspokajaniu potrzeb we wszystkich instytucjach. Uniwersytety winny być najlepszym wzorem. Oby o tem pamiętano przynajmniej w roku akademickim 1935/36!

ST. KANSKI.

Młodzież Wszchpolska

Koleżanki i koledzy, którzy pragną zapisać się do Młodzieży Wszchpolskiej, oraz koledzy, którzy już deklaracje złożyli, a z jakichkolwiek powodów jeszcze na członków przyjęci nie zostali, winni zgłosić się jak najprędzej w lokalu M. W., Św. Marcina 65, w podwórzu I ptr., prawo, w godzinach dyżurów (12—13), ponieważ II. kurs kandydatów zaczyna się już w dniach najbliższych.

Szeregi Wszchpolaków rosna

W niedzielę, dnia 24 listopada br. odbyła się uroczystość przyjęcia nowych członków do Młodzieży Wszchpolskiej.

O godz. 11-ej została odprawiona w kaplicy Nowego Domu Akademickiego uroczysta msza św.

W godzinę później kandydaci zgromadzili się w lokalu M. W., udekorowanym flagami narodowymi, mieczami Chrobrego i portretami przywódców ruchu narodowego. Punktualnie o godz. 12,15 rozpoczęła się uroczystość dekoracji. Zebranie zagał kierownik kursu kandydatów M. W. kol. Zygmunt Celichowski, przemówieniem, w którym ocenił i omówił wyniki kursu i podkreślił jego ważne znaczenie jako „przeszkolenia rekruckiego do walki o Wielką Polskę”. W dalszym ciągu zwrócił uwagę na obowiązki systematycznego i wszechstronnego pogłębiania myśli ideologicznej, na pracę samokształceniową i wyrabianie sprawności organizacyjnej. Następnie przekazał kandydatów prezesowi M. W. kol. Zygmuntowi Waysowi, jako ich nowemu, bezpośredniemu zwierzchnikowi.

Jako drugi przemawiał, witany owacyjnie, ks. prałat J. Prądzyński. Mówca skreślił sylwetkę rycerzy Chrobrego; przymiotami ich wyróżniającymi winny być mądrość życiowa, opanowanie porywczosci w działaniu, wierność

idei narodowej, odwaga, wreszcie wytrwałość w walce. Przedstawieniem stosunku Obozu Narodowego i jego członków do Kościoła i religii katolickiej czcigodny mówca zakończył swe przemówienie.

Przyrzeczenie organizacyjne od 41 kandydatów odebrał kol. Z. Celichowski, Kol. Z. Ways dokonał aktu dekoracji nowych członków M. W.

Przemówienie prezesa M. W. kol. Z. Waysa o Obozie Narodowym i ruchu Młodych, jako współczesnym prądzie społecznym, o potrzebie kształcenia i rozwijania indywidualności i charakterów jednostek, żyjących w narodzie, ponoszeniu odpowiedzialności za losy tego narodu, zostało przez obecnych przyjęte z entuzjazmem. Wizją państwa narodowego, Polski Wielkiej, mocy i aktywności społecznej, oraz apelem o mobilizację twórczych, narodowych żywiołów ludzi młodych, prelegent zakończył swe przemówienie.

Gromkimi okrzykami na cześć państwa narodowego, twórców Obozu Narodowego z Romanem Dmowskim na czele i odśpiewaniem hymnu Młodych zakończono niedzielną uroczystość.

Dość należy, że wynik pierwszego kursu kandydatów, prowadzonego sprężysto przez kol. Z. Celichowskiego przedstawia się b. dobrze.

Doniosłe uchwały medyków U. P.

W dniu 9. bm. w sali Gąsiorowskich Coll. Medicum odbył się wiec młodzieży medycznej Uniwersytetu Poznańskiego, mający na celu powzięcie szeregu uchwał, dotyczących polepszenia warunków studiów dla młodzieży, studiującej medycynę.

Wiec zagał i przedstawił porządek obrad prezes Koła Medyków.

Po dyskusji powzięto szereg doniosłych uchwał, które niżej podajemy:

Uchwała I. „Studenci Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego, zgromadzeni na zebraniu dyskusyjno-informacyjnym w dniu 9. bm. upoważniają zarząd Koła Medyków do wszczęcia akcji w sprawie podwyżki opłat na Wydziale Lekarskim, a to w celu uchylenia krzywdzącego medyków V i VI roku rozporządzenia, które z jednej strony zmusza ich do opłacania czesnego na nowych prawach, a jednocześnie do uiszczania taksy egzaminacyjnej na prawach starych.”

Uchwała ta jest zupełnie słuszna. Nie uwzględnią ona jednak ciężkiego położenia materialnego reszty medyków.

Uchwała II. „Medycy i absolwenci zgadzają się na założenie sekcji stażystów przy Związku Lekarzy Rzplitej Polskiej.”

Uchwała III. w dwu egzemplarzach: 1) do wydziału zdrowia przy województwie poznańskim, 2) do starostwa grodzkiego.

„Studenci medycyny, absolwenci i lekarze - stażyści, zgromadzeni na zebraniu informacyjno - dyskusyjnym w dniu 9. 11. 1935 r. zwracają się do wydziału zdrowia przy województwie poznańskim (do starostwa grodzkiego) z uprzejmą prośbą o zwolnienie z obowiązku placenia za utrzymanie podczas odbywania przymusowej jednorocznej praktyki w szpitalach i zakładach województwa poznańskiego. Prośbę swą motywują następująco: długie i kosztowne studia lekarskie wyczerpują całkowicie zasoby pieniężne przeciętnego młodego lekarza, z drugiej strony bezinteresowna ich praca w szpitalu jest w całej pełni wystarczającym ekwiwalentem za ich utrzymanie.”

W związku z tą uchwałą zaznaczyć należy, iż istotnie system dotychczasowy jest nie do utrzymania i jest propostu kłeska dla młodzieży akademickiej.

Uchwała IV. „Medycy i absolwenci zgadzają się na założenie referatu absolwentów przy Kole Medyków S. U. P.”

Niewątpliwie do najważniejszych uchwał należy uchwała piąta, treści następującej:

„Studenci Wydziału Lekarskiego U. P. i absolwenci tegoż wydziału, zgromadzeni na zebraniu dyskusyjnym, zwołanem przez zarząd Koła Medyków S. U. P. postanawiają zwrócić się do Wysokiej Rady Wydzia-

łowej z prośbą, aby uchwaliła, że medycy wyznania mojżeszowego mogą odbywać ćwiczenia anatomiczne jedynie na zwłokach osób tegoż wyznania. Do wysunięcia powyższej prośby skłoniły nas następujące motywy: Żydzi uchylają się od dostarczania zwłok swych współwyznawców do prosektorjum, gdyż uważają to za profanację tychże; pogląd ten nie przeszkadza im jednak w wykonywaniu zajęć prosektoryjnych na zwłokach chrześcijan, prawie w 100 proc. Polaków. Nie dopuszczają do profanacji (według ich pojęć) zwłok swych współwyznawców, lecz mogą profanować zwłoki naszych braci, chrześcijan, uważając je temsamem za coś niższego. Istnienie tego faktu godzi w najwyższe wartości naszego ducha, poniża nasze uczucia religijne i narodowe, w obronie których ojciec i bracia nasi żyją, gdy zaszła tego potrzeba, z radością oddawali. My też w ich obronie zawsze stanąć jesteśmy gotowi. Nie lekceważymy uczuć innych, ale i na lekceważenie swoich pozwolić nie możemy. Dlatego też istnienie takiego stanu rzeczy w dalszym ciągu uważamy za niemożliwe. Wobec czego zwracamy się do Wysokiej Rady Wydziałowej z usilną i stanowczą prośbą jak najszybszego i całkowitego uwzględnienia naszych żądań.”

Zaznaczyć należy, iż wszystkie uchwały, nie wyłączając ostatniej, zostały uchwalone przez aklamację. Ma to zasadnicze znaczenie, wiążące bezwzględnie zarząd, którego „sanacyjna” i przypadkowa większość nie zawsze konsekwentnie realizuje wolę młodzieży medycznej. Do powziętych uchwał jeszcze powrócimy.

Ruch samopomocowy

— POZNAŃ. A. K. P. „prostuje”. W związku z naszą notatką w sprawie Akademickiego Koła Pomorskiego p. t. „W. A. K. P. niedobrze się dzieje”, tymczasowy zarząd tegoż koła nadsyła nam sprostowanie. A więc —

1. „nieprawdą jest jakoby wybory zostały unieważnione wskutek „nieformalności”, popełnionych przez zarząd A. K. P., natomiast prawdą jest, iż wybory unieważniły władze uniwersyteckie, ponieważ w zebraniu brały udział osoby nie będące w owym czasie już studentami Uniwersytetu Poznańskiego (dowód: pismo z Rektoratu z dnia 19. 1. 1935 r.)”.

Oczywiście: jak nie kijem to pałką! Tymczasowy zarząd sądzi widocznie, że nie zorientujemy się w tem, iż fakt, że w zebraniu brały udział osoby, nie będące już wówczas studentami, jest właśnie grubą „nieformalnością” popełnioną przez zarząd.

Od niego bowiem i tylko od niego zależało, czy na ważne zebranie dostaną się osoby nieupoważnione.

Dalszy punkt „spostowania” brzmi:
2. „nieprawdą jest, że po wyborach w dniu 15. 11. 1934 r. nie rozpisal zarząd nowych, a natomiast prawdą jest, że wybory zostały rozpisane ponownie, jednak ponie-

waż statut Koła nie został jeszcze zalegalizowany przez władze uniwersyteckie, zarząd, wskutek interwencji kuratora Koła, prof. dr. J. J. Bossowskiego, zebranie odwołał.”

Ten punkt przedstawia się jako niebardzo jasno.

Okazuje się bowiem, że Koło nie ma dotąd zalegalizowanego statutu i dlatego nanowo rozpisywane wybory zostały odwołane.

Pytamy wobec tego, na jakiej podstawie prawnej odbyły się wybory unieważnione, które byłyby przecież ważne, gdyby nie udział w nich osób niepowołanych?

Ponieważ nowego statutu nie było, zatem jasnym się staje, że nowe czyste wybory mogły ważne odbyć się na podstawie statutu starego.

Argument zarządu tymczasowego staje się śmiesznym, gdy zdamy sobie sprawę, iż nowy statut został zatwierdzony w maju b. roku. Tymczasem dziś mamy listopad, a wyborów jak nie było, tak niema.

Wydaje się, że cała ta „gorliwość” nowostatutowa tymczasowego zarządu była tylko pretekstem do trzymania się kurczowego przy władzy!

Wreszcie prostuje zarząd tymczasowy, że władze skarbowe tylko przez pomyłkę zajęły meble Koła. To sprostowanie, jako najbliższe prawdy, chętnie i lojalnie notujemy. Wszystko to jednak razem wzięte, jeszcze raz przemawia za tem, żeby stosunki w A. K. P. uległy natychmiastowym zmianom.

Ruch naukowy

POZNAŃ. Parlament dyskusyjny. Koło Prawników i Ekonomistów U. P. urządzi w najbliższą niedzielę, dnia 1 grudnia br. o godz. 16 w sali Śniadeckich, Coll. Medicum, „Parlament Dyskusyjny”. Jako tematy są:

1) Czy wojna, którą prowadzi Włochy, jest zgodna z zobowiązaniami, wynikającymi z umów międzynarodowych — a) Liga Narodów, b) Pakt Kellogga.

2) Duch narodowy w prawie.

3) Czy słuszne jest odszkodowanie za krzywdę moralną.

4) Znaczenie art. 113 K. K. w dobie dzisiejszej.

Czas przemówień wynosi 10 minut. Udział w Parlamencie wziąć mogą studenci wydziału prawno-ekonomicznego U. P., oraz innych wydziałów za zgodą zarządu Koła. Za trzy najlepsze przemówienia tak pod względem treści, jak i formy przewidziane są cenne nagrody, o których rozstrzygnie jury z prof. Winiarskim na czele. Zgłoszenia udziału w Parlamencie należy dokonać jaknajprędzej.

Ze względu na to, że Parlamencie Dyskusyjny Koła Prawników są imprezą poniekąd przygotowawczą do dorocznego turnieju krasomówczego, zaleca się, aby szczególnie młodzi koledzy debutowali na nich jako mówcy. Tem niemniej zachęcamy również kolegów, którzy już mają pewną praktykę i rutynę w przemówieniu, do wzięcia udziału w Parlamencie Dyskusyjnym.

Nowy numer „Głosu”

Zasadnicze i aktualne zarazem sprawy porusza 16-ty numer tygodnika „Głos”. Na wstępie znajdujemy artykuł Aleksandra Rogalskiego, który w sposób rzeczowy, ale stanowczy rozprawia się z „Przewodnikiem po beletryście” Lechickiego. Ludwik Jaxa Bykowski w „Arystokracji nauki” daje dalszy ciąg rozważań, zawartych w artykule „Studjum akademickie” (nr. 15 „Głosu”). Odcinek „Początki tajnych związków w Polsce” pióra znakomitego publicyście Jędrzeja Giertycha przynosi dalsze rewelacyjne przykłady do rozkładowej działalności Żydów. Jak Łęga w artykule „Niemcy uczonego i żołnierza” na kanwie książki prof. Zdziechowskiego i por. Arciszewskiego czyni zasadnicze uwagi w stosunku do Niemiec.

Zdzisław Kempf z Krakowa zapoznaje z poezją słowiańską, dając pięć pięknych przekładów. Z awangardy młodych poetów narodowych zabierają głos: Konstanty Dobrzyński z Łodzi („Ojczyzna”) i Aleksander Kościński ze Lwowa („Zwycięstwo wielkości”).

Interesujące są stałe rubryki „Wśród książek”, „Pod światło” („Konjunktura mętnej wody”, „O co chodzi”).

Trzeba podkreślić z uznaniem piękną stronę graficzną „Głosu”. Przemysłany układ artykułów, dobre klisze — dają estetyczną całość. „Głos” winien się znaleźć w każdym kulturalnym domu.

Warto zaznaczyć na koniec, że następny numer „Głosu” przyniesie ogromnie ciekawy artykuł Adolfa Nowaczyńskiego p. t. „Mierosławski zrehabilitowany”.

UBRANIE-Rybiańszczyzna - dżawa z dwiema spodniami za cenę 58 zł!

... WYSTAWIONE w OKNIE WYSTAWOWYM FR. RATAJCZAKA 2
WSKAZANE OBEJRZEĆ w SKŁADZIE BEZ PRZYMUSU KUPNA

E. RYCHTER

POZNAŃ-FR. RATAJCZAKA 2
WROCŁAWSKA 15 WROCŁAWSKA 14
OSTRÓW (wkp.)



ng 11/12



Widok z dotkniętej powodzią północnej części Włoch w okolicy m. Gorgonzala. Kilkanaście wiosek zalanych. Wobec czego wieśniacy wyprowadzili swe bydło na wyżej położone traktory.

Ostatni „Powrót mamy“ dla Czytelników naszych po wyjątkowo zniżonej cenie



„Powrót mamy“. Współczesna komedia w trzech aktach Marii Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej; scena aktu III.

Jutro, w czwartek odbędzie się w Teatrze Nowym ostatnie przedstawienie świetnej, tryskającej dowcipem komedii Marii Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej

„Powrót mamy“.

Bilety wstępu dla Czytelników pisma naszego **zniżone o 75 proc.** A więc cena miejsc w pierwszych sześciu rzędach **tylko po zł 1,25**, w rzędach 7 do 12 **tylko po 80 gr.**, w rzędach 13 do 17 **tylko po 50 gr.** Opłata za garderobę 20 gr.

Bilety w przedsprzedaży są do nabycia w administracji pisma naszego przy ul. św. Marcina 70.

Pragnący skorzystać z tej wyjątkowej okazji zechcą pośpieszyć się z nabyciem biletów.

Początek przedstawienia o godz. 8,15 wieczorem.

90-lecie wdowy po Griegu

W tych dniach wdowa po słynnym kompozytorze norweskim Edwardzie Griegu, który zmarł w 1907 r., Nina Grieg, obchodziła w Kopenhadze 90-tą rocznicę swych urodzin.

W rozmowie z dziennikarzami pani Grieg, mieszkająca już od lat przy siostrze w stolicy Danii, zapowiedziała, że na wiosnę przenosi się do Bergen, rodzinnego miasta swego męża, aby zamieszkać znów w tym samym domu, w którym spędziła u boku swego wielkiego kompozytora najpiękniejsze lata swego życia.

Prywatna klinika

CHOROBY SERCA

w Sanatorium Dr. Löw, Wiedeń.

Leczenie specjalne wszystkich chorób serca i naczyń krwionośnych.

Kierownik lekarski: Docent Uniwersytetu Dr. RICHARD SINGER

Informacji udziela kierownictwo sanatorium Wiedeń IX, Marianengasse 20, telefon A 24-5-60.

ag 18 255

400-lecie SS. Urszulanek

W tych dniach obchodził w Poznaniu zakon SS. Urszulanek 400-lecie swego założenia. Z tej okazji warto, choćby pokrótce wspomnieć jego dzieje.

Żeński zakon SS. Urszulanek powstał 25 listopada 1535 r. Założycielce Anieli Mercie przyświecały wielkie ideały, chciała stworzyć towarzystwo, którego celem miało być szerzenie miłości i czynienie dobra wszelkiego rodzaju. Szczególnym celem było jednak kształcenie młodzieży żeńskiej.

Aniela Mercie, Włoszka z pochodzenia, już w latach dziecięcych odznaczała się wielką pobożnością i miłością ku Chrystusowi. Ulubioną jej zabawą było zdobienie ołtarzyków i odprawianie nabożeństw w gronie rodzeństwa. Czula się powołana do rzeczy wielkich i świętych. W postępowaniu swym nie znajdowała przeszkód ze strony najbliższych, gdyż cała jej rodzina należała do ludzi głęboko wierzących. Jako anioł pokoju przechodziła przez życie, jak twierdzi jej biografowie, gdyż pragnęła wszystkich jednać z Bogiem, utrzymywać harmonię wśród ludzi. Jej interwencja godzi największych wrogów, winni za jej wstawiennictwem uzyskiują przebaczenie. Taki urok i siła były z jej postaci, że ulegali jej wpływom możni tego świata.

Po długich latach przygotowań doczekała się chwili, kiedy danem jej było urzeczywistnić jej najgorętsze pragnienia i cel życia, t. j. założyć towarzystwo św. Urszuli. Towarzystwo to zmieniono na zakon w XVII wieku, znany dotąd pod nazwą Urszulanek.

W ciągu swego 400-letniego istnienia zakon rozszerzał się na wszystkie części

świata i dziś liczy przeszło 30.000 członków. W zakładach swych wychowują Urszulanki przeszło 75.000 młodzieży żeńskiej. Do Polski przyszły Urszulanki w XIX w. z Wrocławia wraz z M. Bernardą Morawską, jako przełożona. Przez 10 lat pracowały wydajnie w Poznaniu i Gnieźnie, dopóki „kulturkampf“ nie zmusił ich do opuszczenia ziemi wielkopolskiej. Przeniosły się wtedy do zaboru austriackiego, do Krakowa oraz Tarnowa, i stamtąd rozszerzały swą działalność na całą Małopolskę, zakładając szkoły w Kołomyi, Stanisławowie i we Lwowie. Z chwilą zmartwychwstania Polski powołano Urszulanki z powrotem do Poznania. Oprócz Wielkopolski założyły one swe szkoły w Lublinie, Rybniku, Gdyni, Kościerzynie i Włocławku. Na ziemiach polskich SS. Urszulanki prowadzą 13 szkół średnich, oraz jedną szkołę zawodową i jedno seminarjum rzemiosła i gospodarstwa. (kr)

Żywy Dziennik na rzecz Pań Wincetek par. św. Marcina

Dochodzi nas miła wiadomość, która z pewnością uraduje wszystkich tych, którzy pamiętają dawniejsze „Żywe Dzienniki“, urządzone na Białej Sali Bazarowej.

Owóż i tym razem odbędzie się najnowszy „Żywy Dziennik“ w Białej Sali Bazarowej, i to już we wtorek, 3 grudnia.

Przygotowanie zespołu redakcyjnego — tradycyjne, a więc pierwszorzędne.

Wieczór zapowiada się bardzo ciekawie.

Cały dochód przeznaczony na gwiazdkę dla ubogich na opiece Pań Wincetek par. św. Marcina.

Najpiękniejsza „Wystawa lalek“

odbędzie się na początku grudnia r. b. na św. Łazarzu.

Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincetego a Paulo, pragnąc zasilić swój fundusz zapomogowy, szczególnie na cele opieki nad ubogim dzieckiem, urządza wystawę i sprzedaż lalek.

Wszystkie mamusie z całego Poznania będą mogły nabyć dla swych dzieci piękne i artystycznie wykonane lalki i inne zabawki. Pomoc swą bowiem przyrzekła znana artystka p. Dora Mukołowska, która wykonała serię zabawek do salonu gier dla M/S „Pilsuski“, które w Ameryce wywołały ogólny zachwyt.



„Uprowadzenie z Seraju“ Mozarta cieszy się zasłużonym powodzeniem w Teatrze Wielkim. Na zdjęciu: R. Peter (Pedrillo), M. Kaupe (Blonda), Halina Dudiczówna (Konstancja) i M. Sumicki (Belmonte). Fot. Puciński.

Ś. p. Jan Sobolewski



Jak już krótko wzmiankowaliśmy, zmarł w Poznaniu ś. p. Jan Sobolewski, prezes okręgu poznańskiego Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Nauczycieli szkół powszechnych.

Prawie cały czas 30-letniej przeszłości działalności nauczycielskiej ś. p. Zmarłego przypadł na Poznań. Patrijotyczny Kujawiak, rodem z Jaksic pod Inowrocławiem, w czasie zaborczym zniósł niejedną krzywdę w walce o polskość szkoły. Znał go rzesze uczniów szkół powszechnych, szkoły wydziałowej, gimnazjum im. Bergera i na kursach ochraniarek w Katolickiej Szkole Społ. Rozmiałowany i przygotowany specjalnymi kursami i studjami w Polsce i zagranicą do robót ręcznych, wpajał ś. p. Sobolewski swym uczniom zamiłowanie do tych prac, wymagających zrecznosci i zmysłu artystycznego. O pracach ręcznych pisał artykuły, propagując je w piśmie fachowych szkolnych i innych. Rzesza uczniów, a także szersze obywatelstwo miasta Poznania przypomina sobie propagandę polskiej choinki, urządzaną corocznie w szkole wydziałowej przy ul. Działyńskich.

Dusza całą oddał się Zmarły także pracy w „Opiece Polskiej nad Rodakami na Obczyźnie“, gdzie był członkiem zarządu. Dzięki jego inicjatywie, na pierwsze gwiazdki „Opieki Polskiej“ rękami dzieci szkolnych wyrobiono niezliczone upominki dla dzieci polskich na emigracji, które poszły tam, jako serdeczne pozdrowienie dzieci z ojczyzny, wzbudzając wśród najmłodszej generacji emigrantów miłość dla dalekiej, a przeważnie nieznannej ojczyzny.

Pochłania Go praca społeczna i narodowa na różnych odcinkach. Należy do najwybitniejszych organizatorów nauczycielstwa polskiego w Chrześcijańsko - Narodowym Stowarzyszeniu Nauczycieli Szkół Powszechnych. Zaufanie kolegów wysuwa go na czoło okręgu poznańskiego tej organizacji, w której przez 15 lat piastuje godność prezesa. Jako taki bierze udział w licznych zjazdach nauczycielskich i doprowadza organizację do wspaniałego rozkwitu. Obok innych dokłada wysiłków i starań około zapewnienia wypoczynku nauczycielstwa podczas wakacji. Jest duszą przy budowie domu wypoczynkowego dla nauczycielstwa na Jastrzębiej Górze nad morzem.

Przez 12 lat, jako radny miejski Klubu Narodowego bronił z poświęceniem skutecznie interesów szkoły i nauczycielstwa. Poza tem przez długie lata pracuje w Spółdzielni Budowlanej Polskich Urzędników Państwowych, jako członek i prezes rady nadzorczej, a ostatnio członek zarządu.

Praca zawodowa i społeczna wyczerpała ś. p. Jana Sobolewskiego fizycznie w pełni męskich sił. Zmarł po 3-miesięcznej ciężkiej chorobie, pozostawiając po sobie głęboki żal nie tylko w kołach oplakującej Go rodziny, ale także w szerokich sferach obywatelskich, a zwłaszcza nauczycielstwa, które słusznie chlubi się nim, jako jednym z najwybitniejszych.

Cześć pamięci zasłużonego pedagoga i patrijoty!



„B. C. Heros Eintracht” — „Warta”

Sensacyjne spotkanie wyżej wymienionych zespołów odbędzie się, jak wiadomo, w sobotę o godz. 20 w hali reprezentacyjnej Targów Poznańskich. Zawody budzą wielkie zainteresowanie z uwagi na porażkę „Warty” w ubiegłym sezonie w stosunku 5:11 w Hannoverze. Drużyna „Zielonych” będzie musiała dołożyć starań, ażeby zrehabilitować się za tę porażkę. — Wspomnieć należy, że drużyna niemiecka jest obecnie najsilniejszym zespołem Niemiec i posiada kilku zawodników, zaliczonych do obozu olimpijskiego Niemiec. Znaną na gruncie

tutejszym drużynę Punching Club Magdeburg Heros pokonał w stosunku 10:6.

W skład drużyny wchodzi od wagi muszej do ciężkiej: Brofazi, Wilke, Bialas, Kaczmarek, Dawid, Harms, Sikora, Stenmetzger. „Warta” natomiast przeciwstawi przeciwnikowi następujący skład: Sobkowiak, „Wirski”, Rogalski, „Kajnar”, Kruszyna, Florysiak, Szymura i Pilat.

Przedprzedaż biletów odbywa się w firmie „Camera” Fr. Ratajczaka oraz w sekretarjacie „Warty”, Aleje Marcinkowskiego 26.

Projekty w celu podniesienia piłkarstwa

Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej rozpatrywał wnioski i uchwały konferencji trenerów piłkarskich.

Wnioski te przewidują:
1) Rozpoczęcie od stycznia 1936 r. w poszczególnych okręgach pracy nad ustaleniem składów reprezentacyjnych okręgowych i nadanie tym piłkarzom drogą specjalnego szkolenia jednolitego stylu gry, przyczem najlepszy zawodnicy będą wzięci pod uwagę przy ustalaniu składu reprezentacji Polski.

Zasadniczo mają być utworzone dwie reprezentacje Polski, jedna składająca się z graczy starszych, a druga — z graczy młodszych. Ta ostatnia rozgrywałaby spotkania międzynarodowe o charakterze nieoficjalnym.

Utworzenie reprezentacji okręgowych ułatwi ogromnie pracę kapłana związkowego, dzięki temu, że wszyscy gracze przewidywani do tych reprezentacji, będą szkoleni według jednolitego dla całej Polski systemu gry.

2) Zachowanie rozgrywek piłkar-

skich o mistrzostwo, gdyż mistrzostwa są doskonałym treningiem dla piłkarzy.

3) W sprawie udziału polskich piłkarzy w olimpiadzie berlińskiej konferencja opowiedziała się za przeprowadzeniem przedwzrostkiem kilku spotkań treningowych. Dopiero w zależności od wyników, uzyskanych przez naszych piłkarzy w tych spotkaniach i ewentualnie w czekających nas spotkaniach międzynarodowych zapadnie ostateczna decyzja co do udziału Polski w olimpijskim turnieju piłkarskim. Oczywiście Polska weźmie udział w olimpiadzie jedynie w tym wypadku, gdy forma naszych graczy pozwoli oczekiwać od nich pewnych sukcesów.

Zarząd PZPN wnioski konferencji trenerów zaakceptował i przekazał specjalnej komisji w składzie p. Kuchar, dr. Jerzy Michałowicz i inż. Merliński opracowanie technicznych szczegółów. (PAT).

Pięściarstwo

Wydział spraw sędziowskich PZB wyznaczył następujące komisje sędziowskie na zawody o drużynowe mistrzostwo Polski w nadchodzącą niedzielę:

W Łodzi „IKP” — „Lechia” (Lwów) w ringu p. Wende (Katowice), na punkty pp. Bielewicz (Poznań) i Piotrowski (Pomorz).

W Świętochłowicach „IKB” — „Astorja” (Bydgoszcz) w ringu p. Słabicki (Warszawa), na punkty pp. Suszczyński (Poznań) i Gorczycki (Łódź).

Na zawody drużyn polskich z drużyną niemiecką „Heros - Eintracht” z Hannoveru:

W sobotę 30 bm. w Poznaniu z „Warta” sędziuje w ringu p. por. Koprowski (Pomorz), na punkty p. Suszczyński i sędzia niemiecki.

W niedzielę ze „Skoda” w Warszawie w ringu p. por. Zmudziński (Białystok), na punkty p. Cendrowski (Warszawa) i sędzia niemiecki.

We wtorek z „Cuiavia - Zdrój” w Inowrocławiu w ringu p. Rudolf z Torunia, na punkty p. Kubik (Inowrocław) oraz sędzia niemiecki.

„Bar - Kochba” Poznań, została skreślona z listy członków Pozn. OZB wobec braku przejawiania jakiegokolwiek działalności sportowej oraz z powodu zalegania ze składkami do związku.

Na meczu z Heros - Eintracht w niedzielę w Warszawie drużyna Skody wystąpi w składzie: Krysiak (Poznań) — Czortek — Kozłowski — Bakowski — Seweryniak — Matuszewski — Pisarski, Garstecki.

Węgierscy pięściarze „Nemzeti” z Budapesztu mieli przybyć w grudniu do Polski, celem rozegrania dwóch spotkań z IKP w Łodzi i Skoda w Warszawie. Oba projektowane mecze z bokserami węgierskimi zostały jednak przełożone na późniejszy termin i prawdopodobnie odbędą się w styczniu lub na początku lutego.

Niemcy — Czechosłowacja. W Dreźnie rozegrane zostanie w dniu 9 grudnia międzypaństwowe spotkanie, w ramach którego Niemcom wrocławski zostanie zdobyty puchar Europy środkowej. Niemcy reprezentowani będą przez pięściarzy z Drezna, Lipska i Magdeburga i wystąpią w następującym składzie: Rieder, Beier, Heide, Kaemmerer, Zimmermann, Kindler, Pietz i Schaefer I.

Walne zebranie oddziału pięściarskiego K. S. „H. Gęgliński” odbędzie się w niedzielę 15 grudnia o godz. 10 w sekretarjacie klubu przy Górnej Wildzie 180.

„Śremski Klub Sportowy” został na własne życzenie skreślony z listy członków Poznańskiego OZB.

Piłka nożna

Spotkania towarzyskie: Polonia II Główna — Pogoń II Poznań 15:4 (9:1), Polonia I Główna — Pogoń I Poznań 11:3 (2:2), San I — Korona I 2:0 (1:0), Pentatlon II — Warta III 1:9 (0:3), Pentatlon I — Warta II 2:2 (2:1), Polonia Kepno — Sokół Kepno 4:3 (2:2).

Reprezentacja Angli na mecz z Niemcami 4 grudnia w Londynie przedstawia się następująco:
Hibbs (Birmingham), Male (Arsenal),

Hapgood (Arsenal), Crayston (Arsenal), Barker (Derby County), Bray (Manchester City), Birkett (Middlesborough), Carter (Sunderland), Camsell (Middlesborough), Westwood (Bolton), Bastin (Arsenal).

Kapitanem drużyny angielskiej będzie Hapgood.

Zakończenie walki o puchar Europy. Jak już podaliśmy, puchar Europy w piłkarstwie zdobyły Włochy. Ostateczny stan tabeli o puchar przedstawia się następująco:

1. Włochy	11 p.	(8. 18:10)
2. Austria	9 p.	(8. 17:15)
3. Węgry	9 p.	(8. 17:16)
4. Czechosłowacja	8 p.	(8. 11:11)
5. Szwajcaria	3 p.	(8. 13:24)

Legja — K. P. W. (Ostrów). Ostatni mecz w serii jesiennie o mistrzostwo klasy A rozegrają w niedzielę o godz. 11 drużyny Legji i K. P. W. (Ostrów) na stadionie miejskim.

Legja zasilila niedawno swoje szeregi doskonałym graczem S. K. S. (Łódź). Kluczakiem a ostatnio ligowym graczem L. K. S. Szaniawskim, którzy wykazali w meczu z K. P. W. (Poznań) dobrą formę.

Zebranie właścicieli nowych domów

Towarzystwo Właścicieli Domów i Nieruchomości zwołało zebranie wszystkich właścicieli nowych domów, na którym omawiana była rozpaczalna nieraz sytuacja finansowa ich właścicieli. Obecni na zebraniu właściciele nowych domów uchwalili następującą rezolucję, którą wysłano do miarodajnych czynników rządowych z prośbą o przychylnie rozpatrzenie:

Domagamy się:

1) nowego oszacowania nowych domów, obciążonych w czasie do roku 1931 włącznymi pożyczkami budowlanymi Banku Gospodarstwa Krajowego, Komunalnych Kas Oszczędnościowych i podobnych instytucji, wedle obecnej wartości budowlanej i w stosunku do zmniejszonej wartości budowlanej — odpowiedniego obniżenia pożyczek budowlanych.

2) wprowadzenia co najmniej 3-letniego moratorium dla spłaty pożyczek i odsetek oraz niepobierania zaten czas odsetek.

3) cofnięcia, dokonanego przez Bank Gosp. Kraj. zwaloryzowania pożyczek do paritetu w złocie, przez co pierwotny dług w złotych polskich i procenty zostały podwyższone o 72%.

4) obniżenia stopy procentowej wszystkich prywatnych pożyczek hipotecznych do 6% rocznie, której to obniżce powinny bezwzględnie podlegać wszystkie te instytucje bankowe, ubezpieczeniowe, oszczędnościowe, które zostały z moratorium hipotecznego wyłączone.

5) stwierdzamy, że komorne w h. dzielnicy pruskiej tak w starych jak i w nowych domach jest nie stosunkowo niższe niż w innych dzielnicach, dlatego też dekrety o obniżce komornego z 14 listopada r. h. są wysoce krzywdzące dla wszystkich domów, tak starych jak i nowych. Domagamy się nowelizacji tych dekretów w tym sensie, by cała była dzielnica pruska została z pod tych dekretów wyłączona. Podkreślamy, że nawet mimo tej nowelizacji pozostanie nadal komorne w h. dzielnicy pruskiej znacznie niższe, niż w innych dzielnicach.

„Czystość przedślubna w życiu młodzieży”

W ramach cyklu wykładów pedagogicznych dla inteligencji w czwartek, dnia 28 listopada b. r., mówić będzie p. dr. Stanisław Karwowski na temat: „Czystość przedślubna młodzieży w oświetleniu współczesnej medycyny”. Wykład przeznaczony jest wyłącznie dla rodziców i wychowawców. Odbędzie się on w sali Domu Królowej Jadwigi przy Alejach Marcinkowskiego 1, o godzinie 18. Wstęp 30 groszy. Osoby, które przyjdą po rozpoczęciu się wykładu, nie zostaną wpuszczone na salę.



Ona: Prawdziwa miłość to jak prawdziwy Koniak — upaja i rozmarza!

On: Mówisz o Koniaku Saumon Jubilat.

Kantorowicza koniak Saumon Jubilat — naturalny i tani!

Pg 6678-46.17

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

W środę dnia 27 bm. arcydzieło Gounoda „Faust”.

W czwartek, dnia 28 bm. po raz pierwszy w bieżącym sezonie znakomita opera Verdiego „Trubadur” ze Stani Zawadzka, Marią Janowska - Koczyńska, Józefem Wolńskim, Aleksandrem Karpackim i Karolem Urbanowiczem w rolach głównych. Kierownictwo muzyczne kapelm. Stefan Barański, reżyserja Karola Urbanowicza.

W piątek dnia 29 bm. „Róża Stambułu” Falla. W sobotę dnia 30 bm. Mozarta „Uprowadzenie z Seraju”.

Wszystkich, którzy zgłosili udział w

Wielkim Turnieju Młodych Talentów

zawiadamiamy, że konkurs eliminacyjny odbędzie się w kinoteatrze „Słońce” w następującej kolejności: Śpiew: niedziela, 1 grudnia, o godz. 10 przed poł., Taniec: poniedziałek, 2 grudnia o godz. 12 w południe, Muzyka: wtorek, 3 grudnia o godzinie 12 w południe.

Osoby, które pragnęłyby jeszcze zgłosić swój udział w Turnieju Artystycznym, prosimy zapisać się w kancelarii kinoteatru „Słońce” między godz. 5 i 7 po poł. Zapisy osób do lat 30 przyjmuje się do piątku 29. bm.

„Wielki Turniej Młodych Talentów”, który odbędzie się w sobotę, 7 grudnia o godz. 11 wiecz. w kinoteatrze „Słońce”, urządzony staraniem Grona Pań Pracy Charytatywnej parafii św. Wojciecha (prezesa p. Helena Kalamajska) zapowiada się jako niezwykle ciekawa impreza artystyczna. Sama zapowiedź „Wielkiego Turnieju Młodych Talentów” wywołała ogromną sensację całego artystycznego Poznania i wciąż napływają bardzo liczne zgłoszenia. Przedprzedaż biletów już się rozpoczęła w firmie Szrejnbrowski, skład cygar, ul. Br. Pierackiego nr. 20.
zg 452

Z Teatru Polskiego

Występy znakomitego artysty scen warszawskich i ulubienca Poznania Janusza Warneckiego zdobyły pełny sukces artystyczny i kasowy.

W sobotę premiera arcywesołej lekkiej komedji francuskiej „Złota ciocia” którą przygotowała reżyserka Janusz Warnecki, grając równocześnie jedną z ról głównych.

Z Teatru Nowego

Dwa ostatnie wieczorne przedstawienia znakomitej komedji „Powrót mamy” Marii Jasnorzewskiej - Pawlikowskiej dane będą dzisiaj w środę i jutro w czwartek w koncertowo zgranej obsadzie zespołu z pp. Korecka, Hańska, Michalska, Stanisławska, Noskowskim i Tatarskim.

„Poskromienie złośnicy” arcydzieło komedji Williama Szekspira nie grane od długiego szeregu lat w Poznaniu, ukaże się na premierze w sobotę, wiecz. tygodnia.

„Wiosenne porządki” arcywesoła komedja Huxley'a — ukaże się po raz pierwszy na popołudniowym przedstawieniu, po cenach do połowy zniżonych, w najbliższą niedzielę, w premierowej obsadzie zespołu artystów.

W czwartek, dnia 28 listopada rozpoczynam

TANIA SPRZEDAŻ GWIAZDKOWA

Ceny Niebywale Niskie!

POLECAM: Modne materiały jedwabne - wełniane i bawełniane.

Ceny Niebywale Niskie!

Udzielam na wszelkie towary nieobjęte redukcją cen

10%
o rabatu

Obrzylmi wybór nowości
na SUKNIE
popołudniowe, wieczorowe
i balowe

DOM JEDWABIU
M. Gmurowski
POZNAŃ-PL. WOLNOŚCI 10.

10%
o rabatu

Zwracam uwagę na okna
wystawowe!

Telefon 23-99



W środę, dnia 20. bm., zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec, s. p.

Andrzej Łuczak

w 92 roku życia.
Złożenie zwłok do grobowca rodzinnego odbyło się dnia 23. bm. na cmentarzu Farnym, o czym donoszę
Pg 6 684-48.55 w imieniu rodziny
Ks. Proboszcz Kazimierz Łuczak.

Podziękowanie

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę ojcu naszemu, s. p.

Andrzejowi Łuczakowi

a w szczególności: Przewielebnemu Duchowieństwu, Ks. Prał. Taczakowi, Ks. Rady Putzowi, Ks. Ks. Schmelcerowi, Spachaczowi, Krzymińskiemu oraz Przyjaciółom i Znajomym, składam serdeczne

Bóg zapłać!

Pr 6 685-48.57 W imieniu rodziny
Ks. Proboszcz Kazimierz Łuczak.



W niedzielę, dnia 24 listopada 1935 r. o godz. 17, zasnął w Bogu, po długich, cierpliwie znoszonych cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, nasz najdroższy, nigdy niezapomniany ojciec, teść, wujek, dziadek i pradziadek, s. p.

Karol Wojciechowski

mistrz kowalski
przeżywszy lat 81. W ciężkim smutku pogrążona
zd 12 284
Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby przy ul. Piotra Wawrzyniaka 24 w czwartek, dnia 28. bm. o godz. 14-tej.

W dniu 26 listopada 1935 r. po południu, zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, mój drogi mąż, nasz najukochańszy ojciec, dziadek, teść, brat i szwagier, s. p.

Józef Zaremba-Rychwalski

w 78 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w Ostrowie.

żona, dzieci, wnuki i rodzina.

Ostrów, Poznań, Gdynia, Gniezno, Milwaukee, Detroit.
zg 12 285

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci, najdroższego męża, s. p.

Kazimierza Cierniaka

odprawione zostaną
msze św. zg 12 286

dnia 28. bm. w Inowrocławiu w kościele farnym, w Poznaniu: w kościele O. O. Jezuitów o godz. 7 i w kościele św. Marcina o godz. 8, o czym życzliwych pamięci Zmarłego zawiadamia
Inowrocław w listopadzie 1935 r. **żona.**

Dźwigary

poleca ze skład
najtaniej

Fa. Deierling

Poznań,
ul. Szkolna 3,
tel. 35-18, 35-43
ul. Składowa 4.
tel. 35-19, 35-29, 35 53
dg 4931

Niemieckie piwo!

Wielki, czolowy browar dortmundzki, którego piwa, zaprowadzone są na całym świecie poszukuje odpowiedniej

firmy jako przedstawiciela

Pod uwagę wchodzi tylko wielkie hurtownie, posiadające odpowiednie składnice oraz środki transportowe i pracujące na własny rachunek. Wyczerpujące zgłoszenia z referencjami prosimy skierować pod D. O. 1227 do Ala Anzeigen A.-G., Dortmund.
ng 18 227

Poszukuję zaraz składnicy

wraz z biurem i stacją dla utworzenia handlu przetworami młynskimi i paszą. —
Oferty Kurjer Pozn. zg 12 259.

ORYGINALNE PROSZKI

"MIGRENO-
NERVOSIN"
R.M.S.W. 251599
ZNAK FABR.
z KOGUTKIEM

SA ŚRODKIEM
KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE:

BOLE GŁOWY

MIGRENA, NEURALGIA

BOLE ZĘBÓW

GRYPA, PRZEZIĘBIENIA
BOLE: ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE I.T.P.

ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
ZE ZN. FABR. KOGUTEK
SPRZEDAJA APTEKI

ng 16 130

Lokal handlowy

okolica St. Rynku, od stycznia, lutego poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zg 12 282.

OSTRZEŻENIE!

Szanownym P. T. Interessentom podaję niniejszem do łaskawej wiadomości, że firma moja

"OCTOLUX"

jest firmą czysto chrześcijańską. Ostrzegam przed rozlewaniem fałszywych wieści. Winnych pociągnę bezwzględnie do odpowiedzialności sądowej.
zg 12 280

JÓZEF KNYTEL, właściciel firmy "OCTOLUX"
Poznań, ul. Górczyńska 27, tel. 64-32.

CZY WIESZ dlaczego cukierki MARECKIEGO są popularne?

ng 16 935

ATA czyści i szoruje wszystko!

Pr 667-1-594

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmują się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmują się do godz. 11,00.

1. DOMY-PARCELE

Wille

o 2 mieszkaniach ewentualnie z garażem i mieszkaniami dla szofera niezbyt daleko od centrum miasta, możliwie zaraz poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zg 69 163

Domek

pod Poznaniem nad Warta, 5 pokoi, 3 oszklone balkony, kuchnia, łazienka, garaż, sad 5 000 mtr. 180 drzewek owocowych dziesięć letnich do sprzedania. Oferty Kurjer Poznański zg 70 081

Kamienica

w małym mieście blisko Poznania w rynku, w której się mieszczą 4 sklepy, restauracja, kolonjalka, skład obuwia skład krawiecki zaraz do sprzedania. Oferty Kurjer Poznański zg 69 278

Dom

składem, ogrodem 8.000,— przy Poznaniu sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zg 70 761

Rzadka okazja!

Sprzedam nową wille dwumieszkaniową, duży ogród, Poznań-Staropieka, wpłaty 10 000, Oferty Kurjer Poznański zg 71 000

Willa

sześciorokojowa (2x3) z ogrodem owocowym 3 600 m² blisko dworca Staropieki korzystnie do nabycia od właściciela. Oferty Kurjer Poznański zg 70 688

Najtańsze parcele budowlane przy Osiedlu Warszawskim

bardzo korzystnie położone światło wodociągi Malecki, Droga Debińska 11 Telefon 11-90.
Pr 5781/2-28.9

Parcele

1 160 m kw Fryderyka Skarbka 10 500.— 1 100 m kw. Dąbrowskiego 5 000.— 1 100 m kw. kościeła lazarskim tanio sprzedam. Maciejewski, Marsz. Piłsudskiego 27, telefon 62-66.
Pg 6682-57,185

Dom

wraz zabudowaniem gospodarstwem blikle centrum hipoteką amortyzacyjną korzystnie sprzedam lub przyjmę spółnika. Oferty Kurjer Poznański zg 70 817

Kamienice

komfortowa, dochód 19 000 spowodu wyjazd sprzedam 137 000. Oferty Kurjer Pozn. zg 70 858

Administrację

domu kilkoletnia praktyka poszukiwacz sumienny, uczciwy emeryt Policji, dobre referencje. Oferty Kurjer Poznański zg 71 007

Dom

piętrowy częściowo wykonany, ogrodem taniol Debiec, Maszynowa 22.
zg 70 691

2. PIENIĄDZ

37 000,—

poszukiwana. Pierwszorzędna hipoteka domu nowego Gdyni, Potocka, Gdynia, Śląska 70, m. 3
zg 70 257

200 złotych

któ przyczy pod zastaw jadalnia stylowa (mało używana) i procent. Spieszne oferty Oredownik, Poznań c 4932

Hipoteki

sprzedam damnem. Telefon 58-00.
zg 70 717

Energiczny

spółnik do wykorzystania koncepcji z 5 000 pożądanym. Oferty Kurjer Poznański zg 70 878

4. OSOBISTE

Dobre — smaczne — tanie

Co? — Webera
Nowa 4. ng 17 040

Oszczędzacz

kupując — kupujesz damskie „Jadwiga”,
Podgórna 10a Pg 5321-43,8

Pani Zofia

popularna chiromantka Seweryna Mielżyńskiego 25. III. front.
zg 69 160

Żądajcie

Gaja

ekstrakt bulionowy. ng 17 023

Za

długi syna naszego Józefa nie odpowiadamy. Fr. Kowalski. Żerków.
zg 70 773

Imponujący wybór

wszelkich gatunków

Obuwia

znajdą wszyscy w firmie
Fr. Rogoziński,
Poznań, Stary Rynek 64.

Kalosze

śniegowce
Deszczówki

w wielkim wyborze.
Pr 5866 7 43 38/59

6. OŻENKI

Właściciel domu

lat 28, biadyn, szuka znajomości pań, gotówka 15 000. Cel matrymonialny Oferty Oredownik — Poznań d 4 933

Właściciel

folwarku 600-morgowego pod Poznaniem, kawaler, poszukuje panny, wdowa, gotówka 35—50 000.— Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zg 70 710

7. SPRZEDAŻ

Piekarnię-cukiernię

istniejąca 30 lat, centrum Poznania, mieszkaniami, autem spowodu podeszłego wiek właściciela sprzedaje. Oferty Oredownik Poznań zd 70 315

Komisowa sprzedaż mebli używanych

uskuteczna szybko tanio, sumienne tylko Poznański Dom Komisyjny, Dominikańska 3,
Pg 6235-41,68

Kolonjalkę

sprzedam zaraz. Mostowa 17.
zg 70 599

Wózki

dziecięce, lalki tanio. Wyprzedaż lalek zabawek. Trabczyńska, Pierackiego 11, podwórce, Kredytuje
zg 63 647

Kafle

plece kuchenne przenośne najtaniej. Milich. Dolna Wilda 49.
zg 69 091

Skład

kolonialno - delikatesowy sprzedam. Półwiejska 30.
zg 69 661

Tarcie

olchowa i brzożowa budulec sosnowy, szalówka, podłoga i stolarka oddaje Bank Spółdzielczy w Nowym-Tomyślu. Oddział Tartał parowy w Gliniowie ng 18 253

Maszyny do pisania

małe i duże, nowe i używane, największy wybór, najniższe ceny, gwarancja Skóra i S-ka, Aleje Marcinkowskiego 23,
ng 16 165

Abażury

celonowe najkorzystniej wykonuje pracownia

„Celon”

Ratajska 18,
ng 17 052

Futra

spody pod futra, wydry. lisy, — skóry wszelkiego rodzaju na obśady. reparacje futer.

Józef Dawid

Poznań, Nowa 11. przy Starym Ryнку. Pg 6 277-43.52

Dodatki do ubrań

plaszczy w wielkim wyborze poleca

Andrzejewski,

Szkolna 13. dg 4042

Tapczany — fotele

leżanki gwarantowanej jakości najtaniej. Wrocławska 18,
zg 70 845

Fryzjerzy

żelazka ruch. Deuss para 15 zł. Poeny. Radioluxy Maszynki elektryczne. brzytwy nożyczki, nierównane poleca okazynie. — Wenzlik, Aleje Marcinkowskiego 19. dz 4 407

Nowoczesne

Łóżka

metalowe Tapczany. Leżanki. Materace sprężynowe

Białe Meble

Sprzet Domowy

Asygnaty Kredyt sw. Marcina 9/10. ng 17 049

Futra

karakulowe, sealowe, zrebce i różnego rodzaju wielki wybór od 200 zł oraz lisy, blamy, wydry, skóry każdego gatunku sprzedaje bardzo tanio. Łajewski, Pierackiego 20, tel. 13-54. Pg 6 506-46.87

Gramofony

platy najkorzystniej Fonoradio, Poznań, Aleje Piłsudskiego 7. d 4881

Kanarki

białe, 20tte, pilne śpiewaki tanio. Żelazka 36, m. 14. dzg 69 446

Meble kuchenne

najtaniej. Łazowa 4a, stolarnia. dzg 70 801

Tapczan

42.— stół dębowy okragly 10.— szafka do białizny 9.— sprzedam od 5—7. Adres Kurjer Pozn. dzg 70 721

Drogerja

z obrotem 35 000,— rocznie w powiatowem. przemyslowem mieście 8 000 ludności tanio, lecz za gotówkę do sprzedania. Objeckt ca 15 000.— Zapas towaru może być zredukowany. Oferty Kurjer Poznański zg 70 306

Remington

maszynne biurowe. Poznańska 27a m. 7. dzg 70 689

Skład

krótkich towarów z przyległym mieszkaniem dobrze prosperuje. Poznań, Marsz. Focha 189.
zg 70 728

Pracownie

cukiernicza, sprzedam. Zgłoszenia Maleckiego 35, m. 14.
zg 70 750

Dobra egzystencja

Skład kolonialny i delik. dobrze zaprowadzony w dobrej dzielnicy w Poznaniu na sprzedaż. Do objęcia z towarem 8 000.— Oferty Kurjer Poznański zg 70 779

Okazyjnie

sprzedam aparat do rewizji mięsa. Oferty Kurjer Poznański zg 70 836

Perlak

krajalnice w dobrym stanie sprzedam zaraz. — Zgłoszenia Młyn Firmy Dzwiek. Toruń. dzg 70 753

Perfumerja

dobre zaprowadzona, centrum Bydgoszczy korzystnie na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański zg 70 318

Kolonjalkę

mieszkaniami zaprowadzona sprzedam zaraz 3—5. Sprawajarska 14, m. 4.

Samochód

„Buick” limuzyna 6 osobowa rocznik 29. 75 km. 34 000 km przejechanych w dobrym stanie tanio na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański zg 70 678

Piec

żelazny, centymetrowej grubości sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. dzg 70 671

Futro

damskie „jonaty” prawie nowe, okazynie. Sw. Marcina 6, dom dla inteligencji. dzg 70 670

Skład skór

niska dzierzawa, tanio sprzedam. Marsz. Focha 62. dzg 70 038 39

Parcel

kilka, dom nowy sprzedam. Bittner, Dąbrowskiego 79. dzg 70 987

Meble najtaniej... Baranowski Poznań Podgórna 13. Pz 62245... Plaszcz ostatnie modele! Ceny dostępne dla wszystkich...

Całkowita wyprzedaż... Marjan Dobrowski Poznań, Pocztowa 4 dz 4434.5

Czyś sam w domu, czy masz gości dzień nie minie bez radia... T. T. T.

Poznańskie Tcw. Telefonów Piekary 16/17. ng 18 137

Dykta najlepsza, najtańsza... Platforma Poznań, Poznańska nr. 46/48. m. 22. zdg 70 933

Szyny kolejki profil 70 m/m sprzedam... Skład nabiału, delikatność...

Futro meskie jak nowe... Pianino tania. Strzelecka 28a, m. 5. zdg 70 794

Skład kolonialny... Nowości Jesienno-zimowe Kapelusze, Koszule...

Olszewski Aleje Marcinkowskiego 13, Półwiejska 11. Pz 6 461-45.205

Piecze żelazne tania za bezcen wyprzedaż... Pianino czarne, krzyż we. pierwszorzedne...

Skład rzeźników z mieszkaniem... Składy cukierków centrum Poznania...

Garnitur klubowy... Pianino okazynie. Stroma 24. Gerlach. zdg 70 883

Sprzedamy wieksza ilość skrzynek... Samochód Studebaker 6 cyl. dobrym stanem...

Skład kolonialno-delicatosewy... Wulkanizacje zaprowadzona...

Jadalnia mahoniowa... Salon Biedermayera brzoza cztery stary...

Elegancki gabinet mahoniowy nowoczesny... Sypialnia dębowa wykładana...

Dominikańska 3 Pz 6883 48.50

11. KUPNA Garderobe używana meska... Złoto Srebro Brylanty...

Srebro Srebro złoto, brylanty... Kruk 27 Grudnia 6. dg 4 774

Gmina Witkowo zakupi kase ogniotrwa... Książki wszystkich dziedzin...

Pianino korzystnie kupię... Szczapy I kl. kilka wagonów...

12. DO WYNAJECIA 5 pokojowe Matejki 5, m. 6...

Trzypokojowe male, komfort... 3 pokojowe komfort. parter...

Pięciopokojowe komfortowe, III. piętro... Pięciopokojowe komfortowe...

Sześciopokojowe komfortowe... 3 pokoje komfort. Pocha 126...

Dwupokojowe 40. plac Wolności... Pięciopokojowe siedmiopokojowe...

3 pokoje kuchnia od zaraz... Trzypokojowe czteropokojowe...

Mieszkanie 2 pokoje... Pokój duży kuchnia na I piętrze...

2 pokoje kuchnia, komfort... Mieszkania czteropokojowe...

2 pokojowe, kuchnia, centrum... 3 pokoje duże, jeden mały...

4 pokoje kuchnia, łazienka... Dwupokojowe I piętro...

Czteropokojowe komfortowe... Mieszkanie 2 pokoje...

Wynajmę 4 pokojowe mieszkanie... Jasna 9, centralne...

2 pokoje kuchnia centrum... Pięciopokojowe przynależność...

13. SZUKA MIESZK. Trzy pokojowe nowoczesne...

5-pokojowego obszernego... 3 lub 4 pok. mieszkania...

Poszukuje 7 pokoi... Sześciopokojowego śródmieście...

2-3 pokoje szukać żona... Emerytka jedno - dwupokojowe...

2-4 pokojowego mieszkania... 15. POKOJ UMEBL.

Solidnemu na stanowisko... Wielkie Garbary 4-b. zdg 70 374

„Informator” poleca pokoje... Mielżyńskiego 22. I. m. 7...

Małżeństwu panom kuchnia... Pokój z klatki...

Niekrepujący pokój przy dobrej... Jedno-dwuosobowy...

Kręta 5 - 9. zdg 70 734

Utrzymaniem bez - najchłodniej... Ogrodowa 12. - I. czysty...

Klatki panu, stanowisko... Próżny słoneczny...

Frontowe Wielkie Garbary... Parterowy pani. Jaskóca...

Frontowy cichy. Kanałowa... Dwuosobowy jedno...

Małżeństwu Wielkie Garbary... Kanałowa 9 - 4. zdg 70 896

Spokojna 25 - 5. zdg 70 892

Klatki jednemu kolegom... Niekrepujący Zygalskiego...

Dwuosobowy Skarbowia... Niekrepujący Marcina...

Pokój z utrzymaniem... Całodziennem utrzymaniem...

Pokój klatki panu... Próżny Wojciecha...

Frontowy 1-2. słoneczny... Oficerowi względnie...

Panom Kanałowa... Dwuosobowy panom zarab...

Dla pań frontowy... Wały Królowej...

Frontowy niekrepujący... Wrocławska 13. I. Adamska...

Pokoik Prusa... Dwa komfortowe...

Centrum bardzo ciepły... Niekrepujący Wielkie Garbary...

Przyjmę pana na pokój... Klatki niekrepujący...

Panu centralne... Pokój telefon I...

Wygodami Orzeszkowej... Pokoik 20 zł...

Mały front. Wojciecha... Pokój dwuosobowy...

Jednoosobowy Skarbowia... Pokój całonocnym...

Frontowy Wierzbicice... Spokojna 7a - 3. zdg 70 661

Do wynajęcia 2 - 3 pokoje... Próżny pokój...

Dwuosobowy ładny... Dwuosobowy oraz pokoik...

Kochanowskiego 5 - 9. zdg 70 938

Pokój Marcin... Pokój przyjezdny...

Warszawa Czwartek, 28 listopada. 6.30 aud. poranne...

Poznań Czwartek, 28 listopada. 6.30 aud. por. z Warszawy...

Propozycje lampowiczom na czwartek: 16.00 Koenigswusterhausen...

Pokój frontowy... Pokój Łakowa...

Stary Rynek... Prózne dwa pokoje...

Ładnie umebłowany... Pokój Mostowa...

Frontowy dobrze umebłowany... Panu czysty...

Działalności 3 - 8. zdg 70 786

Pokój Półwiejska... Umebłowany Rzeczypospoliej...

Pokój Józefa... Ładny pokój pani...

Pokój Chwalszewo... Pokój kaloryfery...

Pokój tani panom... Wierzbicice 53 - 7. zdg 70 818

Niekrepujący pokój frontowy... Elegancki dwuosobowy...

Pokój niekrepujący... Pokój fortepian...

Elegancki Strzelecka... Pokój Aleje Marsz...

16. SZUKA POKOJU „Informator”

Emerytka szuka pokoju... Pokoju poszukuje...

Poszukuję pokoju ładnie umebłowanego...

Programy radjowe WARSZAWA Czwartek, 28 listopada.

Poznań Czwartek, 28 listopada. 6.30 aud. por. z Warszawy...

Propozycje lampowiczom na czwartek: 16.00 Koenigswusterhausen...

Panienska poszukuje pokoju... Pokoju umebłowanego...

Pokoiku skromnego... Urzędniczka od 15. 12. centrum...

Pokoju okolicy Łazarza... Niekrepującego poszukuje...

Małżeństwo poszukuje taniego... 17. LOKALE Lokal Podgórna...

Duże suche, jasne... Lokale dla mniejszej...

Składu kolonialnego... Ubikacje mniejsze...

Ubikacje jasne ubikacje... 18. DZIERŻAWY Magazyn 100 mtr. kw. dzworec...

22. ZGUBY Wilk młody (sucza)...

Papierośnice srebrna morogram... Unieważniam zaginiony kwit...

Książeczki wojskowa zagubilem...

Rękawiczki w olbrzymim wyborze!

trykotowe od zł 1,60 włóczkowe od zł 1,95
skórkowe od zł 3,95

STEFAN KAŁAMAJSKI

Pg 6 5578-45.160/1

23. ROZMAITE

Paniom

zainteresowanym udzielam porad pomocy. Akuszerka Kowalewska, Łakowa 14. zdg 69 392

Swędzenie

oraz wyrzuty skórne usuwa Krem Lan-Age (z kognikiem). Nieškodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka. ng 14 635

Pończochy - skarpetki

dobrze tanio tylko w firmie „Haftoplis“

Stary Rynek 6. (Wiankowa). Pg 6 156-43.01

Maszyny do pisania „Continental“

triumf techniki. Przedstawicielstwo Przygodzki, Hampel i S-ka

Poznań, Sew. Mielżyńskiego 21. telefon 21-24. ng 17 941

Najslyniejszy

Jasnovidz W muth Mistrz Międzynarodowego Instytutu Wiedzy Tajemnej Uznany jako wszechświatowy fenomen - daje w transie jasne odpowiedzi we wszelkich zakłamanych kwestiach. Widzi na odległość, odnajduje zaginione osoby. Przepowiada niemyślnie przeszłość, przyszłość, opracowuje horoskopy, analizy grafologiczne. Zestawia w transie szczęśliwe pewne wygranej N-ra losów, podaje gdzie takowe można nabyć. Podać datę urodzenia, stan, - załączycz znaczki 1.- zł. Kraków, Piłsudskiego 21. ng 18 055

Przyjmę

zastępstwo lub towary spożywcze w komis. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 732

Fotografie

portrety najtaniej Fotoexpress, Marcina 6. zdg 70 994

Pianina

szukam, wypożycze. Warunki: 12-44 telefon. zdg 71 008

„Iskra“ - baterje - anody

TEATRY

TEATR POLSKI: Środa, 27. 11. „Ludzie w bieli“, gościnnie wstęp Janusza Warneckiego. Czwartek, 28. 11. „Ludzie w bieli“, gościnnie wstęp Janusza Warneckiego. TEATR WIELKI (Opera): Środa, 27. 11. „Faust“. Czwartek, 28. 11. „Trubadur“. Piątek, 29. 11. „Róża Stambulu“. TEATR NOWY: Środa, 27. 11. „Powrót mamy“.

KINA

Poznań, Środa, 27. 11. ALKAZAR: „Żona w złotej klatce“. APOLLO: „Wacusi“. CORSO: „Co mój mąż robi w nocy“. GONG: „Papryka“. GWIAZDA: „Pieśń Kozaka“. METROPOLIS: „Wacusi“. OSWIATOWE T. C. L.: - „Małe kobietki“. RENAISSANCE: „Toreador i kobiety“ oraz „Kocha, Lubi, Szanuje“. SŁONCE: „Piekiło“. SFINKS: „Mężowie do wyboru“. ŚWIT: „Z pamiętnika detektywa“. TEĆZA-Lazarz: „Powrót Frankensteina“. TEĆZA-Wilda: „Antek Policmajster“. WILSONA: „Kleopatra“.

Studentki

udzielają korepetycji wszystkich przedmiotów. Samopomocowa Organizacja Studentek. Aleje Piłsudskiego 1, pokój 2. zdg 59 091

Szkoła tańców Szorskiego

Pierackiego 12, tel. 3308. zdg 70 945

Szkoła tańców Kledecka

Mikołajczak, św. Józefa 6. Komplet początkujących trzeciego grudnia, godzina dwudziesta. Ceny zmniejszone. zdg 70 958

25. MUZYKA

Jazzbandzista

akordeon, wiolonczela wolny. - Bakowski, Poznań, Szamarzewskiego 30.

Fortepian

kto odnajmie na dłuższy czas. - Warunki do Kurjera Poznańskiego zdg 70 813

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej ceny drobnych.

Osoba

inteligentna, uczciwa do prowadzenia gospodarstwa domowego, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 954

Panienska

kochająca dzieci, lekkich prac. (zna robotki) szuka posady, dobre polecenia. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 422

Chemigraf

zdolny, szybki trawiacz siatek, kolorów, wieloletnia praktyka. poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kraków, Juliusza Lea 97, m. 1. zdg 70 480

Młodszy zbożowiec

książkowy - bilansista, nawskroś sumienny poszukuje posady. Wymanąta skromne. Zgłoszenia Teodor Strzyżyński, Bojanowo, pow. rawicki zdg 70 484

Zdolna

buchalterka bilansista, pierwszorzędną referencje poważnych firm, znajomość różnych systemów szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański Poznań, św. Marcina 70 zdg 64 592

Bilansista

rutynowany poszukuje pracy. - Prowadzi księgowość godzinowo już za 20 zł miesięcznie. Zgłoszenia Kurjer Poznań zdg 64 812

Ekspedjentka

rzeźnicza z dobrymi świadectwami i referencjami poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 658

Młoda

uczciwa, chętna do pomocy pani i wszelkiej pracy szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 750

Poszukuję

posady biegła w branży kolonialnej, drogerij, do samodzielnego prowadzenia, ewentl. pewna gwarancja. Oferty Kurjer Poznań zdg 70 822

Dziewczyna

do wszelkich prac domowych z gotowaniem poszukuje posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 766

Służąca

bardzo czysta, przyjmie posadę od 1. 12. 35 do wszelkiej pracy domowej. Oferty Kurjer Poznań zdg 70 795

Pielęgniarka

ukończonym kursem szpitalnym poszukuje posady, niemowlęcia. Adres Kurjer Poznań zdg 70 727

Młodsza

poszukuje posady, lub jakiegokolwiek pracy w kawiarni itp. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 790

Służący

kawaler, z bardzo dobrymi świadectwami i poleceniami poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznań zdg 70 757

2

panienki z praktyką poszukują posady do obsługi gości zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 780

Biegła

krawcowa poszukuje posady poza domem. Oferty Kurjer Poznań zdg 70 711

Pokojuowa

praniem, prasowaniem sztywnej bielizny szuka posady w majątku. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 699

Poszukuję

posady maszynistki najchętniej u adwokata. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 70 692

Nauki

w zawodzie rzeźnikiem, lat 17, poszukuje R. Slaby, Tarnowo Podgórne, pow. poznański. zdg 70 669

Posługi

na cały dzień lub pół, dobrze gotuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 662

Posługaczka

poszukuje posady w Jeźcu. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 943

Panienska

poszukuje posady u samotnej osoby jako gospodyni. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 996

Służąca

wiejsza poszukuje posady z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 994

Służąca

kochająca dzieci, samodzielnym gotowaniem szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 787

Uczciwa

poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 923

Posługi

poszukuje uczciwa, czysta predka. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 70 915

Dziewczyna

poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem, lepszym domu. - Oferty Kurjer Poznański zdg 71 014

Panienska

kochająca dzieci, z dłuższą praktyką, zna dobre szyćce, szuka posady. Oferty Kurjer Poznań zdg 70 832

Paramint

odkaza krlan i jame uslna

ng 16 901/2

Posługaczka

szuka posady 2 razy w tygodniu. Oferty Kurjer Poznań zdg 70 948

Poszukuję

posługi od 1. 12. 1935. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 882

Sierota

szuka posady z gotowaniem. - Oferty Kurjer Poznań zdg 70 879

Sierota

chętna, uczciwa poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 875

Dziewczyna

samodzielnym gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznań zdg 70 839

Poszukuję

posługi lub posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 861

Urzednik gospodarczy

wiek średni, poszukuje posady. Bardzo dobre świadectwa, referencje. Zgłoszenia Kurjer Poznań zdg 70 949

Czeladniczka

krawiecowa z ukończoną Przemysłową, dobre świadectwa, szuka posady. Adres wskaze Kurjer Poznański zdg 70 883

Młodzieniec

19 lat, intel. z wyższ. wykształceniem szuka jakiegokolwiek posady, najchętniej biurowej za skromnym wynagrodzeniem. - Oferty Kurjer Poznań zdg 70 947

Poszukuję

posługi cały dzień z praniem, gotowaniem lub bez. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 885

Dziewczyna

starsza szuka posady w śródmieściu. Dobre świadectwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 973

Inteligentna

uczciwa szuka posady do pomocy pani w domu i w składzie. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 972

Dziewczyna

uczciwa, cokolwiek z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 968

Krawcowa

dzielną 2 zł dziennie poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 912

Kuchmistrzynie

dobra fachowczynie potrzebna kasyno oficerskie. Oferty adresem Kurjer Poznański zdg 70 833

Posługi

poszukuje dobre polecona. Oferty Kurjer Poznań zdg 70 824

Służąca

do wszystkiego, kochająca dzieci poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznań zdg 70 809

Gospoia

kucharka uczciwa, pilna, długoletnie świadectwa, szuka posady do lepszego domu od 1. 12. - Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 70 806

Bufetowa

ekspedjentka poszukuje posady branża i miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznań zdg 70 850

Dziewczyna

młodsza, skromna, uczciwa z własną pościelą szuka posady. - Oferty Kurjer Poznański zdg 71 017

Poszukuję

posługi na popołudniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 71 006

Służąca

gotowanie, pranie, czysta, szuka posady, posługi. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 70 655

Młodsza

poszukuje posady z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 140

27. WOLNE MIEJSCA

Akwizytorów (kl)

przyjmuję bardzo poważne wydatki na dogodnych warunkach. Niefachowi otrzymują bezpłatne wyszkolenie. Przejmijmy zarobek od 200 do 600 zł miesięcznie. Zgłoszenia pisemne i ustne przyjmują się w Poznaniu, Małeckiego 28, m. 15. zdg 70 289

Korespondent handlowy

do lat 25 poszukiwany Szczegółowe oferty do Kurjera Poznań, pod zdg 70 086. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

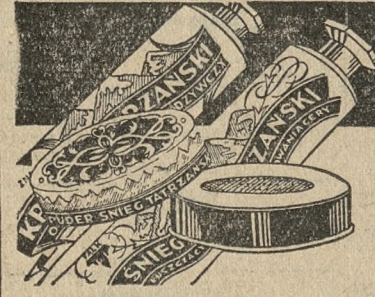
SNIEG TATRZAŃSKI KREM I PUDER

najsukutekniejszy środek do racjonalnej pielęgnacji twarzy.

FALKIEWICZ-POZNAŃ

FABRYKA PERFUM I KOSMETYKÓW ZAŁ. 1911 w PARYŻU

Pg 6492-45.109



Chiromantka

przepowiada całego życia przeszłość, przyszłość, przestrzegam. Kraszewskiego 1. 13. zdg 70 940

Zestawienia

angielskich, kolonialnych, jubileuszowych znaczków wysyłam. Cena 2,80 zł. K. Marcinkowski, Nowy Tomyśl. zdg 70 790

Znam

język jugosłowiański w słowie i piśmie, wyjadę jako towarzyszy, tłumacz, służący. Oferty Kurjer Poznański, Poznań, św. Marcina 70, pod zdg 71 001

Znana wróżbiarka Adarelli

przepowiada z cyfr - kart. reki tłumaczy sny. Przyjmuje 10 rano - 9 wieczór tylko w Poznaniu, Podgórna 13, mieszkanie 10, front. zdg 70 931

24. NAUKA

Tłumaczenia

przepisywanie maszyną, lekcje. Spandowska, Marcinkowski 24, mieszkanie 21. ng 18 257

Sierota

cośkolwiek szyciem, haftem szuka posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 751

Panienska

w przykrej bardzo sytuacji, VII, gimn., zna język francuski, angielski, niemiecki, pisanie na maszynie, poszukuje posady sekretarza, do lekarza, dentysty, adwokata, do biura jako początkująca lub innej za małym wynagrodzeniem. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 70 752

Bufetowa

przystojna, dzielna, zna Express poszukuje posady z obsługą gości. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 753

Dziewczyna

do wszystkiego z gotowaniem lub przychodnią, okolica Jeźcu, szuka posady od 1. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 70 744

Poszukuję

posady u Małopolań, długoletnie świadectwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 718

Dziewczyna

do dzieci szuka posady. Oferty Kurjer Poznań zdg 70 724

Dziewczyna

starsza z samodzielnym gotowaniem, uczciwa i pracowita, szuka zajęcia. Oferty Kurjer Poznań zdg 70 895

Górka emeryta

szybko się orientująca, przystojna, młuda w obojętności, poszukuje posady ekspedjentki ewentl. z utrzymaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 891

Uczciwa

dziewczyna szuka posady do wszystkich prac domowych z gotowaniem, praniem od 1. 12. 35. Oferty Kurjer Poznań zdg 70 886

Służąca

gotowanie, praniem, szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznań zdg 70 950

Dziewczyna

przychodnia z gotowaniem, szuka posady od 1. 12. 1935. Oferty Kurjer Poznański zdg 70 881

Mamka

zdrowa poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznań zdg 70 955

Gospodyni

kucharka poszukuje posady. - Oferty Kurjer Poznań zdg 70 873

Co futro - to Edmund Rychter - co palto - to Edmund Rychter - co ubranie - to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop

Przedpłata

na miesiąc grudzień 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną, codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr., przed wiadomościami potoczными 200 gr., ogłoszenia długoterminowe i z zastrzeżeniem miejsca 20% naliczki. Ogłoszenia do wydania głównego przyjmujemy do godz. 13.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stóża, do wydania głównego (wieczornego) „dobre“ do godz. 11.00, większe według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówki): słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

na stronie 6-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr., przed wiadomościami potoczными 200 gr., ogłoszenia długoterminowe i z zastrzeżeniem miejsca 20% naliczki. Ogłoszenia do wydania głównego przyjmujemy do godz. 13.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stóża, do wydania głównego (wieczornego) „dobre“ do godz. 11.00, większe według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówki): słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200 149